

KALENDARYK POŁNIERZA K.O.P.



nr
rok

1934

KALENDARZYK ŻOŁNIERZA K.O.P.

NA ROK
1939

WARSZAWA
WYDAŁ ODDZIAŁ WYCHOWANIA ŻOŁNIERZA
K.O.P.



K₂/96/2010

Nakład 30.000 egzemplarzy

Odbito w Salezjańskiej Szkole Rzemiosł (Dział Grafiki)
Warszawa, ul. Ks. Siemca 6



JÓZEF PIŁSUDSKI
Pierwszy Marszałek Polski

PIERWSZY MARSZAŁEK POLSKI JÓZEF PIŁSUDSKI.

Wskrzesiciel Państwa Polskiego, twórca i wódz armii polskiej, Marszałek JÓZEF PIŁSUDSKI, urodzony w ziemi wileńskiej, zesłany był na Sybir w 19-tym roku życia. Po powrocie wstąpił do P.P.S. W 1905 roku zorganizował walkę zbrojną z caratem. Potem stworzył Związek Strzelecki. Z nim wyruszył z Krakowa 6. VIII. 1914 r. na oswobodzenie zaboru rosyjskiego. Po opuszczeniu przez Moskali ziem Rzeczypospolitej, skierował wszystkie siły przeciw Niemcom i Austriakom. Aresztowany przez Niemców 20 lipca 1917 roku i wywieziony do Magdeburga, wrócił stamtąd w listopadzie 1918 r. i 11-go tego miesiąca objął władzę we wskrzeszonym państwie. Stworzył rząd, zwołał sejm ustawodawczy, oręszem wykreślił granice Polski. W 1920 r. odparł najazd bolszewicki. Od 1926 r. dążył całą potęgą swej woli do naprawy konstytucji. Jego geniusz pozwolił narodowi polskiemu dokonać w krótkim czasie olbrzymiego dzieła odbudowania Państwa Polskiego. Zmarł dn. 12 maja 1935 r. Pochowany w katedrze na Wawelu w Krakowie.



Prof. IGNACY MOŚCICKI
Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ
PROFESOR IGNACY MOŚCICKI.

Pan Prezydent od wczesnej młodości rozpoczął służbę dla Polski. Prześladowany za to przez Moskali, musiał wyjechać za granicę, gdzie w Londynie zetknął się z Józefem Piłsudskim. W kilka lat potem przeniósł się z Anglii do Szwajcarii, gdzie we Fryburgu został asystentem na uniwersytecie. Tam rozpoczął swoje prace wynalazcze. W roku 1913 powrócił do Lwowa, gdzie został profesorem politechniki. Po powstaniu śląskim rząd polski powierzył mu stanowisko naczelnego dyrektora zakładów w Chorzowie, które, zniszczone doszczętnie przez Niemców, potrafił uruchomić już po dwóch tygodniach swej pracy, a w ciągu kilku lat pięciokrotnie zwiększył ich produkcję. Jego dziełem jest fabryka w Mościcach, która ma duże znaczenie dla rolnictwa i obrony kraju. W roku 1925, za radą Marszałka Piłsudskiego, zgromadzenie narodowe obróciło profesora Mościckiego Prezydentem Rzeczypospolitej, które to stanowisko pełni ten wielkiej miary uczony, już drugą kadencję.



EDWARD ŚMIGŁY-RYDZ
Marszałek Polski

MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ.

W osiemnątą rocznicę odzyskania naszej niepodległości Naczelny Wódz Armii Polskiej, generał Śmigły-Rydz, otrzymał najwyższą godność, jaką może otrzymać żołnierz — Marszałka Polski.

Jest to trzeci Marszałek Polski odrodzonej. Pierwszym był Twórca Legionów i Pierwszy Naczelnik Państwa, Józef Piłsudski, drugim generał francuski Foch, którego zwycięstwo, odniesione nad Niemcami, przyczyniło się do odbudowy państwa polskiego.

Za cóż otrzymał buławę marszałkowską trzeci marszałek Polski?

Żeby odpowiedzieć na to pytanie, należy poznać jego życie.

Generał Śmigły-Rydz urodził się w 1886 r. w Brzeżanach, województwie tarnopolskim. Pochodzi on z niezamożnej, włościańskiej rodziny. Straciwszy rodziców we wczesnej młodości, o własnych siłach dążył do zdobycia wiedzy. Dzięki wybitnym zdolnościom ukończył gimnazjum w Brzeżanach, skąd udał się na wyższe studia do Krakowa.

Było to właśnie wtedy, kiedy Józef Piłsudski zaczął tworzyć Związki Strzeleckie w Małopolsce z tą myślą, że staną się one kadrami przyszłej polskiej armii. Młody akademik z zapalem wstępuje w szeregi Strzelca, musi jednak niedługo je opuścić, gdyż zostaje powołany do odbycia służby wojskowej w wojsku austriackim. Tam kończy z odznaczeniem szkołę oficerską, po czym, prawie bezpośrednio otrzymuje od Twórcy Związku Strzeleckiego stanowisko komendanta okręgu Lwowskiego Z. S., najważniejsze może w całym związku. Józef Piłsudski poznał się już wtedy na zdolnościach młodego oficera.

Następuje wybuch wojny światowej. Porucznik Rydz przez krótki czas przebywa w zaborczej armii austriackiej, skąd udało mu się wydostać na usilne jego prośby po to, by wstąpić do Legionów. Zdumieli się wyżsi wojskowi austriaccy z tej decyzji por. Rydza, któremu rokowali oni wielką przyszłość w austriackiej armii. Nie rozumieli, że serce uczciwego Polaka jeden tylko znało nakaz — pracować wyłącznie i bezpośrednio dla odrodzenia Polski. W Legionach porucznik Śmigły-Rydz otrzymuje stopień kapitana i dowódz-

two nad III baonem strzelców, który wtedy walczył pod Kielcami.

Trudno tu wyliczyć wszystkie czyny wojenne młodego kapitana, który niezadługo zdobywa szlify majorowskie. Te czyny jego stanowią jedno pasmo bohaterskich wysiłków i znakomitych wojennych posunięć w bitwach z nieprzyjacielem. Zatrzymamy się tylko na najważniejszych szczegółach z działalności wojennej Śmigłego-Rydza.

W czerwcu 1915 r. Komendant J. Piłsudski, dziękując mu za dowództwo batalionem pisze, iż nie ugiął się on przy spełnianiu zadań, jakie przewyższały siły przeciętnego żołnierza.

Niezadługo potem major Śmigły-Rydz awansuje na podpułkownika i pułkownika, przy czym odznacza się wybitnie w bitwach pod Jabłonką i Kuklami.

Tymczasem w bohaterskie Legiony uderza grom. Niemcy zażądały od nich złożenia przysięgi na wierność państwu niemieckiemu i austriackiemu. Józef Piłsudski nie zgadza się na to i zostaje uwięziony w Magdeburgu. Zdawać by się mogło, że nastąpi zupełny upadek Legionów polskich i nadziei niepodle-

głościowych. Że tak się nie stało, to zasługa Komendanta Piłsudskiego i jego najbliższego powiernika, pułkownika Śmigłego-Rydza. Komendant bowiem na krótko przed uwięzieniem tworzy P. O. W. (Polską Organizację Wojskową). Miała ona stać się tajną armią polską, której celem było prowadzenie nadal walk o odzyskanie przez nas niepodległości. Należy podkreślić, że pułkownik Śmigły-Rydz tak dzielnie zajął się zorganizowaniem P. O. W., że w krótkim czasie rozgałęziła się ona po całym kraju, dosięgała nawet w Poznańskie i na najdalsze rubieże wschodnie Rzeczypospolitej.

A gdy przyszedł dzień 10 listopada 1918 r., kiedy to z Magdeburga powrócił Komendant do Polski, wówczas P. O. W. chwyciło za broń. Nastąpiło rozbrojenie Niemców i Austriaków. Że ono się całkowicie udało, jest w tym wybitna zasługa pułkownika Śmigłego-Rydza.

Kończy się wojna światowa. Rozpoczynają się nasze zapasy z Rosją sowiecką, zapasy, które miały stanowić o naszej ponownej niewoli lub niepodległości. Komendant J. Piłsudski, z dużym zaufaniem powierza genera-

łowi Śmigłemu-Rydzowi dowództwo nad grupą operacyjną Kowel. Niedługo potem zostaje on dowódcą pierwszej dywizji piechoty legionów i na Wielkanoc 1919 r. zdobywa Wilno. Zwycięstwa pod Wilnem, a w końcu tegoż roku pod Dynaburgiem, okrywają go sławą.

Nie koniec tu jednak zwycięskich wawrzynów generała Śmigłego-Rydza. Oto na wiosnę 1920 r. po niesłuchanie uporczywych walczków zdobywa on Żytomierz i Kijów.

Okoliczności zmuszają nas do opuszczenia Kijowa i Ukrainy, a następnie do cofnięcia się aż pod Warszawę. Nadchodzą dni pełne grozy, kiedy nieprzyjaciół staje pod murami miasta Warszawy.

Wówczas to generał Śmigły-Rydz otrzymuje od Komendanta J. Piłsudskiego dowództwo nad tą armią, której zadaniem było uderzyć na południowe skrzydło nieprzyjaciela od strony Wieprza. Generał Śmigły-Rydz z powierzonego sobie przez J. Piłsudskiego zadania znakomicie się wywiązuje. Pogrom armii czerwonej odbywa się w błyskawicznym tempie. Kiedy wreszcie zatrzymują się bolszewicy na linii Grodna, wówczas generał Śmi-

gły-Rydz, mianowany dowódcą II armii, przeprowadza zwycięskie uderzenie na to miasto, następnie zdobywa Lidę i doprowadza okryte chwałą wojska polskie do dzisiejszych granic Rzeczypospolitej, a nawet w niektórych punktach i dalej.

Po zwycięstwie i zawarciu pokoju w Rydze, generał Śmigły-Rydz, jako najbliższy powiernik planów Marszałka J. Piłsudskiego, zostaje przezeń mianowany Inspektorem Armii. Kiedy Twórcą polskiej armii zamyka na wieki o czy, wówczas Pan Prezydent Rzeczypospolitej, w wykonaniu woli zmarłego Wodza, mianuje gen. Śmigłego-Rydza Inspektorem Sił Zbrojnych. W osiemną rocznicę zbrojnego wystąpienia P. O. W. Naczelnym Wódz został mianowany Marszałkiem.

[Dzięki jego energicznej postawie w r. 1938 Polska unormowała swe stosunki z Litwą oraz odzyskała Śląsk Zaolzański.

Takiego oto Wodza ma dzisiaj żołnierz polski.

Marszałek Śmigły-Rydz zawsze szedł tam, dokąd drogę wskazywał mu honor, obowiązek i miłość Ojczyzny.

TRZYMAMY STRAŻ
(Pieśń żołnierzy K. O. P.).

Trzymamy straż, trzymamy straż
U naszych ziem rubieży.
Śpiewa nam dumny sztandar nasz
Sławę kresowych rycerzy.

Czuwamy w dzień, czuwamy w noc,
Karabin dźwiżąc w dłoni.
Nie mięknie hart, nie słabnie moc
W potyczkach, ani w pogoni.

Trwamy, gotowi grudem kul
Odeprzeć złe napady.
Biegną wśród błot i puszczy i pól
Patroli naszych ślady.

Każdy graniczny Polski słup
Przez trud nasz utwierdzony,
Żelazny nasz żołnierski ślub
Do końca wypełniony.

Trzymamy straż, trzymamy straż
U naszych ziem rubieży.
Śpiewa nam dumny sztandar nasz
Sławę kresowych rycerzy.



Gen. bryg. JAN KRUSZEŃSKI
Dowódca Korpusu Ochrony Pogranicza

10 PRZYKAZAŃ ŻOŁNIERZA.

1. Żołnierz polski wierzy w Boga, wiedząc, że jego przodkowie zawsze z Bogiem na ustach szli w bój za świętą sprawę.
2. Żołnierz polski zna historię swojej Ojczyzny i bierze wzór z bohaterskich czynów i zasług ojców swoich.
3. Żołnierz polski zna i kocha swój kraj.
4. Żołnierz polski ceni nade wszystko honor oddziału i żołnierską cześć; jest szczery, otwarty, śmiały i brzydzi się kłamstwem.
5. Żołnierz polski czci swego Wodza i wierzy, że On poprowadzi go do zwycięstwa.
6. Żołnierz polski swoją dziarską postawą, pogodnym usposobieniem i życzliwością w stosunku do ludności zjednywa sobie powszechną miłość w narodzie.
7. Żołnierz polski zna i szanuje swoją broń i sprzęt, a na wojnie dąży jedynie i bezustannie do zwycięstwa.
8. Żołnierz polski jest opiekunem kobiety, dziecka i starca, stając zawsze w ich obronie.
9. Żołnierz polski bawi się godziwie i bez szkody dla zdrowia.
10. Żołnierz polski walczy w obronie Ojczyzny do ostatniego tchu i gotów jest zawsze dać za nią swe życie.

ZAPISKI OSOBISTE

Moje imię, nazwisko i data mego urodzenia:

.....
.....

Imiona moich rodziców i ich adres:

.....
.....

Nr. mego karabina :

Nr. bagnetu:

Nr. mojej książeczki oszczędnościowej

P. K. O.



STYCZEŃ

Dnia		Święta Kościoła Rzymsko - Katolickiego	SŁOŃCA		KSIĘŻYCA	
			wsch. g. m.	zach. a. m.	wsch. a. m.	zach. g. m.
1	N	Nowy Rok, Obrz. P. J.	7 45	15 34	7 13	15 35
2	P	Makarego op.	7 45	15 35	7 48	16 37
3	W	Genowefy, Daniela	7 45	15 36	8 17	17 43
4	S	Tytusa b. Eugeniusza	7 45	15 37	8 41	18 50
5	C	Telesfora b. m.	7 45	15 38	9 3	19 59
6	P	Trzech Króli	7 44	15 39	9 23	21 10
7	S	Lucjana m.	7 44	15 41	9 43	22 21
8	N	1 po 3 Kr. św. Rodziny	7 44	15 42	10 3	23 35
9	P	Juliana m.	7 43	15 43	10 24	—
10	W	Jana Dobrego	7 43	15 45	10 51	0 50
11	S	Hygina p., Honoraty dz.	7 42	15 46	11 22	2 8
12	C	Arkadiusza	7 41	15 47	12 3	3 25
13	P	† Leoncjusza	7 41	15 49	12 57	4 38
14	S	Hilarego	7 40	15 51	14 3	5 42
15	N	2 po 3 Kr. Imienia Jezus	7 39	15 52	15 19	6 34
16	P	Marcelego. Akkurzego	7 38	15 54	16 42	7 15
17	W	Antoniego op.	7 37	15 55	18 6	7 48
18	S	Katedry św. Piotra	7 36	15 57	19 27	8 15
19	C	Henryka b. m. Mariusza	7 35	15 59	20 45	8 38
20	P	† Fabiana i Sebastiana	7 34	16 0	22 1	8 59
21	S	Agnieszki pm.	7 33	16 2	23 13	9 20
22	N	3 po 3 Kr. Wincenlego	7 32	16 4	—	9 42
23	P	Zaśl. NMP.	7 31	16 5	0 23	10 6
24	W	Tymoteusza bm. Felicjana	7 30	16 7	1 31	10 33
25	S	Nawrócenie św. Pawła op.	7 29	16 9	2 34	11 7
26	C	Polikarpa bm.	7 27	16 11	3 33	11 46
27	P	Jana Złotoustego b.	7 26	16 13	4 29	12 33
28	S	Flawiana m., Waleriego	7 25	16 14	5 10	13 27
29	N	4 po 3 Kr. Fran. Salez.	7 23	16 16	5 48	14 27
30	P	Martyny pm.	7 22	16 18	6 20	15 32
31	W	Jana Bosko	7 20	16 20	6 46	16 40

Jeżeli pszczoła w styczniu z ula wylatuje,
Rzadko pomyślny rok nam obiecuje.

Styczeń.

Wskazania dla żołnierzy.

W patrolach nocnych podczas burzy lub zamieci śnieżnej, kiedy widzialność jest nieznaczna, oraz w nocnej służbie posterunku alarmowego, mimo mrozu, nie zakrywać szczelnie uszu, ponieważ żołnierz, który w służbie nic nie widzi i nic nie słyszy, staje się bezbronnym i nie przedstawia dla służby żadnej wartości. Aby uchronić uszy, policzki i nos przed odmrożeniem, należy często je rozcierać.

Chronić lufy karabinów przed zatkanie śniegiem, co często może mieć miejsce przy niespodziewanych upadkach w zaspy śnieżne, szczególnie w służbie nocnej.

W czasie służby granicznej nie strzelać do zwierząt łownych. W wypadkach napotkania przez patrol wilków strzelać można do nich tylko wtedy, kiedy z ich strony zagraża niebezpieczeństwo dla patrolu. Pamiętać o tym, że strzał zdradza naszą obecność.

Dbać o wygląd strażnicy, usuwać śnieg ze ścieżek przy strażnicy, posypywać je piaskiem itp. Wietrzyć izby żołnierskie.

LUTY

Dnia	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego	SŁOŃCA		KSIEŻYCA	
		wsch. g. m.	zach. g. m.	wsch. g. m.	zach. g. m.
1	S				
2	SCP				
3	P				
4	S				
5	N				
6	P				
7	W				
8	SC				
9	SC				
10	P				
11	S				
12	N				
13	P				
14	W				
15	SC				
16	SC				
17	P				
18	S				
19	N				
20	P				
21	W				
22	SC				
23	SC				
24	P				
25	S				
26	N				
27	P				
28	W				

Gdy mróz w lutym ostro trzyma,
wtedy jest niedługa zima.

Luty.

Wskazania dla żołnierzy.

Badać dokładnie ślady, prowadzące od i do strażnicy. Tropić w miarę możliwości przy pomocy psów meldunkowo-śledczych. Dbać o widoczność znaków granicznych, nie dopuszczając do całkowitego zasypania ich śniegiem. Poprawić przy każdej sposobności dodatkowe wiechy, ustawione po linii granicznej dla lepszego jej zaznaczenia pomiędzy słupami granicznymi.

Patrolując granicę w dniu pogodny, zapamiętać charakterystyczne punkty w terenie (jak drzewa, pnie, stogi siana, kamienie itp.), które w nocy i podczas zamieci śnieżnej będą wskazywały bliskość granicy. Przypomnieć sobie przepisy i rozkazy, pouczające o tym, jak należy zachować się na wypadek zabłądzenia na teren państwa ościennego.

Miejsca odmrożone rozcierać śniegiem aż do zaczerwienienia się, a po powrocie na strażnicę natrzeć tłuszczem.

Nie palić nadmiernie w piecach. Nie suszyć ubrań, a szczególnie butów zbyt blisko ognia.

MARZEC

Dnia	Święta Kościoła Rzymsko - Katolickiego	SŁOŃCA		KSIĘZYCA	
		wsch. g. m.	zach. g. m.	wsch. g. m.	zach. g. m.
1	S	† Suchedni, Albina b.	6 24 17 14	5 35	16 46
2	C	Pawła m.	6 22 17 16	5 56	17 58
3	P	† Such, Kunegundy ces.	6 19 17 18	6 16	19 12
4	S	† Such, Kazimierza kr. w.	6 17 17 20	6 38	20 27
5	N	Suchai Jana od Krzyża	6 15 17 21	7 2	21 42
6	P	Felicjy i Perpetuy	6 13 17 23	7 30	22 58
7	W	Tomasza z Akw.	6 10 17 25	8 4	—
8	S	Winc Kadł., Jana Bożego	6 8 17 27	8 47	0 12
9	C	Franciszki wd.	6 6 17 28	9 40	1 19
10	P	40 Męczenników	6 4 17 30	10 44	2 17
11	S	Konstantyna	6 1 17 32	11 57	3 4
12	N	Grzegorza W	5 59 17 34	13 14	3 42
13	P	Krystyny dzm.	5 57 17 36	14 33	4 13
14	W	Matyldy król.	5 55 17 37	15 52	4 39
15	S	Klemensa Dworzaka	5 52 17 39	17 10	5 3
16	C	Cyriaka m. Tacjana m.	5 50 17 41	18 27	5 24
17	P	Patrycjusza, Gertrudy	5 48 17 43	19 41	5 46
18	S	Cyryla, Jeroz.	5 45 17 44	21 53	6 10
19	N	Środopostna, Józefa Obl.	5 43 17 46	22 2	6 36
20	P	Archippa	5 41 17 48	23 6	7 6
21	W	Benedykta op.	5 38 17 50	—	7 41
22	S	Katarzyny, Bazylego	5 36 17 51	0 5	8 23
23	C	Feliksa m.	5 34 17 53	0 56	9 12
24	P	Gabriela Arch.	5 32 17 55	1 39	10 7
25	S	Zwiastowanie NMP.	5 29 17 56	2 17	11 6
26	N	Czarna, Tekli, Emanuela	5 27 17 58	2 47	12 11
27	P	Jana Damasc. DK.	5 24 18 0	3 14	13 17
28	W	Jana Kapistrana	5 22 18 1	3 37	14 27
29	S	Eustazjusza	5 20 18 3	3 59	15 39
30	C	Kwiryra	5 18 18 5	4 20	16 52
31	P	MB. Bolesnej	5 15 18 6	4 41	18 8

Marzec zielony — niedobre plony.

Marzec.

Wskazania dla żołnierzy.

W służbie granicznej uważać na kruchość lodu na rowach, kanałach, rzekach i jeziorach, przez które patrol musi przechodzić. Przechodząc przez lód, szczególnie pokryty wodą, zaopatrzyć się uprzednio w długie kiję. Pamiętać o tym, że były już wypadki zatonięcia żołnierzy K. O. P. przy nieostrożnym przechodzeniu rzek i jezior, pokrytych lodem.

Na odcinkach, gdzie granicę stanowią rzeki, przygotować do użytku łodzie patrolowe (uszczelnic i osmołować). Narty dobrze oczyścić, zakonserwować i zdać do magazynu.

Nie wkładać podczas słyty przedmiotów mundurowych, przeznaczonych na mrozy, jak długie kożuchy, kożuszki i buty filcowe. Buty, po uprzednim wysuszeniu, dobrze smarować tłuszczem, co zapobiega przepuszczaniu wody.

W obejściu strażnicy rozrzucić śnieg tak, aby pod działaniem słońca roztopił się i umożliwił wcześniejsze uporządkowanie rejonu strażnicy.

K W I E C I E Ń

Dnia	Święta Kościoła Rz. msko-Katolickiego	SŁOŃCA		KSIEŻYCA	
		wsch. g. m.	zach. g. m.	wsch. g. m.	zach. g. m.
1	S				
2	N	Hugona b.	5 13	18 8	5 5 19 25
3	P	Palmowa Franciszka z P.	5 11	18 10	5 33 20 43
4	W	Ryszarda b.	5 8	18 2	6 5 21 59
5	S	Izydora b. DK.	5 6	18 13	6 6 21 10
6	C	Wincentego Ferr. w.	5 4	18 5	7 37 — —
7	P	W. Czwart. Celest. pap.	5 2	18 17	8 38 0 1
8	S	W. Piąt. Epifoniusza bm.	4 59	18 18	9 48 1 2
9	N	W. Sobota Dionizego b.	4 57	18 20	11 3 1 42
10	P	Wielk. Marii Kleofas.	4 55	18 22	12 21 2 15
11	W	Pon. Wiel. Ezechiel	4 52	18 24	13 37 2 43
12	S	Leona W. pap. DK.	4 50	18 25	14 53 3 7
13	C	Juliusza pap.	4 48	18 27	16 9 3 29
14	P	Hermenegilda m.	4 46	18 29	17 22 3 50
15	S	Justyna m.	4 43	18 30	18 44 4 12
16	N	Anastazji m.	4 41	18 32	19 44 4 38
17	P	Przewodnia, Benedykta	4 39	18 34	20 51 5 6
18	W	Aniceta	4 37	18 36	21 52 5 39
19	S	Epifoniusza m.	4 34	18 38	22 47 6 14
20	C	Jęzgo bm.	4 32	18 40	23 43 7 7
21	P	Teodora W.	4 30	18 42	— 7 55
22	S	Anzelma bw. DK.	4 27	18 43	0 14 8 57
23	N	Sotera i Kajusa mm.	4 25	18 45	0 16 9 56
24	P	2 po Wielk. Wojciecha	4 23	18 47	1 14 11 2
25	W	Fidelisa m.	4 21	18 48	1 38 12 9
26	S	Marka Ewang.	4 19	18 50	2 0 13 19
27	C	MB Dobrej Rady	4 17	1 52	2 22 14 30
28	P	Piotra Kanizego, KD.	4 15	18 53	2 43 15 44
29	S	Pawł od Krzyża w.	4 13	18 55	3 5 16 1
30	N	Piotra z Wer. m.	4 11	18 57	3 31 17 00
31	N	3 po Wielk. Op. św. Józ.	4 9	18 59	4 1 19 39

Grzmot w kwietniu — dobra nowina,
Już szron roślin nie pościna.

Kwiecień.

Wskazania dla żołnierzy.

Nie osłabiać czujności służby granicznej w nadziei, że szeroko rozlane wody utrudniają przejście względnie dostęp do granicy. Każdą wodę można przebyć przy pomocy łodzi lub naprędcie zbudowanej tratwy.

Badać dokładnie ślady, które długo zachowują się na rozmokłym gruncie.

Na strażnicach, położonych w pobliżu rzek, podczas roztopów wiosennych obserwować podnoszenie się wód, aby na czas uprzedzić mieszkańców odcinka o grożącej powodzi. Wzmocniać ścieżki, drogi patrolowe i mostki, popsułe przez roztopy.

Przygotować do oddania zimowe przedmioty mundurowe.

W ogródku przystrażnicowym wysadzać warzywa.

Uporządkować i oczyścić plac sportowy i rozpocząć trening lekkoatletyczny. Zachęcać do sportów i okoliczną młodzież.

Pamiętać o terminie powrotu z urlopu świętecznego.

M A J

Dnia		Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego	SŁOŃCA		KSIĘŻYCA	
			wsch. g. m.	zach. g. m.	wsch. a. m.	zach. g. m.
1	P	Filipa i Jakuba Ap.	4 7	19 0	4 40	20 54
2	W	Atonazego DK	4 5	19 2	5 28	22 1
3	S	Król. Kor. Polski	4 3	19 3	6 27	22 57
4	C	Znal. św. Krzyża. Moniki	4 1	19 5	7 37	23 42
5	P	Piusa V pap.	3 59	19 7	8 53	—
6	S	Św. Jana w Ole u	3 57	19 9	10 11	0 17
7	N	4 po Wielk. Flawii pm.	3 56	19 10	11 28	0 47
8	P	Stanisława bpa m.	3 54	19 12	12 43	1 11
9	W	Grzegorza z Naz. DK.	3 52	19 13	13 57	1 33
10	S	Izydora oracza	3 51	19 15	15 10	1 54
11	C	Franciszka de Heron.	3 49	19 17	16 21	2 27
12	P	Pankracego	3 47	19 18	17 31	2 40
13	S	Królowej Męczenników	3 45	19 20	18 39	3 7
14	N	5 po Wielk. Bonifacego	3 44	19 21	19 41	3 33
15	P	Dni Krzyż. Zofii m.	3 42	19 23	20 39	4 15
16	W	Dn. Kr. Andrzej Boboli m.	3 41	19 25	21 29	4 58
17	S	Dni Krzyż. Paschalisa w.	3 39	19 26	22 10	5 49
18	C	Wniebowst. Pański	3 38	19 28	22 47	6 45
19	P	Piotra Celestyna pap.	3 36	19 29	23 16	7 45
20	S	Bernardyna z Siennej	3 35	19 31	23 41	8 49
21	N	6 po Wielk. Tymoteusza	3 34	19 32	—	9 54
22	P	Heleny dz.	3 32	19 33	0 3	11 2
23	W	Dezyderiusza bm.	3 31	19 34	0 24	12 11
24	S	NMP. Wspom. Wiernych	3 30	19 36	0 45	13 21
25	C	Grzegorza VII pap.	3 29	19 37	1 5	14 35
26	P	Filipa Neriusza	3 27	19 39	1 29	15 52
27	S	Wig. Beddy w DK	3 26	19 40	1 58	17 10
28	N	Zesł. D cha św. August.	3 25	19 41	2 31	18 28
29	P	Pon. świąt. Marii M.	3 24	19 43	3 14	19 42
30	W	Feliksa I pap.	3 23	19 44	4 9	20 44
31	S	† Such. NMP. Pośred.	3 22	19 45	5 17	21 36

Kiedy mokry maj, będzie żytko jako gaj.

Maj.

Wskazania dla żołnierzy.

12 maja przypada obchód rocznicy śmierci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Pamiętać o tym, że służba graniczna we mgle jest zbliżona do służby nocnej, kiedy widzialność jest bardzo nieznaczna, a więc opiera się prawie wyłącznie na słuchu. Wobec zwiększonego ruchu ludności przy granicy w związku z pracami rolnymi, patrole dzienne powinny bardzo starannie patrolować granicę, legitymując osoby nieznane. Należy pamiętać, że usiłujący przekroczyć granicę bardzo często przebiegają się za miejscowych rolników, a nawet zaopatrują się w narzędzia rolnicze, aby nie zwracać na siebie uwagi. Spotykające się patrole powinny wymieniać między sobą spostrzeżenia.

Podczas patrolowania nie zapominać o wykorzystaniu zasłon terenowych (drzew, krzaków, wzgórz) dla ukrycia swoich ruchów, oraz dobrych punktów obserwacyjnych, dla zwiększenia pola widzenia.

Dbać o porządek i wygląd zewnętrzny strażnicy. Chętnie pracować w ogródku przystrażniczym.

CZERWIEC

Dnia	Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego	SŁOŃCA		KSIĘŻYCA	
		wsch. g. m.	zach. g. m.	wsch. g. m.	zach. g. m.
1	C	Jakuba Sfrzemię	3 21 19 46	6 32	22 16
2	P	† Such.. Sadoka	3 21 19 47	7 53	22 48
3	S	† Such, Kłotyldy	3 20 19 48	9 13	23 18
4	N	Urocz. Trójcy Przen.	3 19 19 49	10 31	20 39
5	P	Bonifacego b.m.	3 18 19 50	11 47	—
6	W	Norberta b.	3 17 19 51	13 1	0 1
7	S	Roberta op.	3 16 19 52	14 12	0 22
8	C	Boże Ciało. Medarda	3 6 19 53	15 22	0 46
9	P	Felicjana m.	3 15 19 54	16 30	1 11
10	S	Małgorzaty król.	3 18 19 55	17 31	1 40
11	N	2 po Ziel. św. Barnaby	3 14 19 56	18 33	2 15
12	P	Onufrego	3 14 19 57	19 25	2 55
13	W	Antoniego Padewskiego	3 14 19 58	20 10	3 43
14	S	Bazyliego W.	3 14 19 58	20 48	4 37
15	C	Wita w.	3 13 19 59	21 19	5 36
16	P	N. Serca Jezusowego	3 13 20 0	21 45	6 39
17	S	Adolfa b.	3 13 20 0	22 9	7 44
18	N	3 po Ziel. św. Efrema	3 13 20 0	22 30	9 50
19	P	Juliana z Falk. dz.	3 13 20 0	22 50	11 57
20	W	Sylwiusza pap.	3 13 20 1	23 10	12 5
21	S	Alojzego Gonzagi w.	3 13 20 1	23 31	13 29
22	C	Paulina bpa	3 13 20 1	23 65	14 41
23	P	Zenona m.	3 14 20 1	—	16 41
24	S	Narodz. Św. Jana Chrz.	3 14 20 1	0 26	17 1
25	N	4 po Ziel. św. Wilhelma	3 14 20 1	1 4	17 16
26	P	Jana i Pawła mm.	3 15 20 1	1 52	18 25
27	W	Władysława Kr.	3 15 20 1	2 53	19 23
28	S	Ireneusza bpa	3 16 20 1	4 6	20 10
29	C	Piotra i Pawła ap.	3 16 20 1	5 26	20 47
30	P	Wspomn. św. Pawła cp.	3 17 20 1	6 49	21 07

W czerwcu się pokaże,
Co Bóg da nam w darze.

Czerwiec.

Wskazania dla żołnierzy.

Początek okresu największego natężenia nocnej służby granicznej. Okres letni sprzyja skrytemu podchodzeniu i przekraczaniu granicy, pozwalając na pełne wykorzystanie wszelkich zakryć terenowych, jak lasy, drzewa, krzaki, zagłębienia terenowe itd.

Ćwiczyć się w rozpoznawaniu dźwięków, słyszanych w nocy, jak np. trzask gałęzi, odgłosy kroków w terenie suchym lub błotnistym, plusk wody, poruszanej wiosłami, rozmowy, prowadzone szeptem, dźwięki, naśladujące głosy ptaków i zwierząt itp.

Wychodząc na służbę graniczną lub na ćwiczenia, zabierać do manierek kawę lub wodę przegotowaną. Nie pić wody z rzek, jezior i rowów, ponieważ grozi to chorobą.

Nie kąpać się w miejscach niedozwolonych i pojedynczo, a tylko pod dozorem dowódcy strażnicy lub jego zastępcy.

Myć nogi jak najczęściej.

Nie uchylać się od uprawniania sportów.

LIPIEC

Dnia		Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego	SŁOŃCA		KSIĘŻYCA	
			wsch. g. m.	zach. g. m.	wsch. g. m.	zach. g. m.
1	S	Przen. Krwi. P. Jezusa	3 17	20 2	8 11	21 43
2	N	5 po Ziel. św. Naw. NMP	3 18	20 2	9 31	22 6
3	P	Leona pap.	3 19	20 1	10 48	22 28
4	W	Teodora b.	3 20	20 0	12 1	22 51
5	S	Antoniego	3 21	19 59	13 12	23 16
6	SC	Łucji m. Tomasza Mor.	3 22	19 58	14 20	23 44
7	P	Cyryla i Metodego wyzn.	3 23	19 57	15 26	—
8	S	Elżbiety kr.	3 24	19 57	16 27	0 16
9	N	6 po Ziel. św. Weroniki	3 25	19 56	17 21	0 55
10	P	7 Braci Męczenników	3 26	19 55	18 8	1 40
11	W	Piusa I pap.	3 27	19 53	18 48	2 32
12	S	Jana Gwalberta op.	3 28	19 54	19 22	3 29
13	C	Anakleta, Małgorzaty	3 29	19 53	19 51	4 30
14	P	Bonawentury dk	3 30	19 52	20 15	5 35
15	S	Rozesłanie Ap. Henryka	3 32	19 51	20 36	6 41
16	N	7 po Ziel. św.	3 33	19 50	20 57	7 47
17	P	Aleksego w.	3 34	19 49	21 17	8 55
18	W	Szymona z Lipnicy	3 35	19 48	21 37	10 3
19	S	Wincentego ó Paulo	3 37	19 47	22 0	11 14
20	C	bi, Czesława w.	3 38	19 46	22 27	12 26
21	P	Praksedy dz.	3 39	19 44	22 59	13 41
22	S	Marii Magdaleny pok.	3 41	19 43	23 40	14 55
23	N	8 po Ziel. św. Apolin.	3 42	19 42	—	16 4
24	P	Kunegundy, Chrystyny	3 43	19 41	0 34	17 6
25	W	Jakuba Ap.	3 45	19 39	1 39	17 59
26	S	Anny, Matki NMP	3 46	19 38	2 55	18 41
27	SC	Pantaleona, Natalii	3 47	19 36	4 18	19 15
28	P	Wiktora pap.	3 49	19 35	5 42	19 43
29	S	Marty dz.	3 51	19 33	7 5	20 8
30	N	9 po Ziel. św. Abdona	3 52	19 32	8 25	20 32
31	P	Ignacego w.	3 54	19 30	9 43	20 35

Lipiec — ostatek starej maki wypiecz.

Lipiec.

Wskazania dla żołnierzy.

Wzmocnić obserwacją ludności cywilnej, pracującej przy granicy na roli i łąkach. Pamiętać o tym, że okres sianokosów często jest wykorzystywany do podejścia i przekroczenia granicy.

Posterunki alarmowe powinny zwracać baczność uwagę na niebezpieczeństwo pożarów, mogące grozić strażnicy ze strony wsi, w której, w okresie robót rolnych, pozostają tylko małe dzieci.

Nie kąpać się w miejscach niedozwolonych. Nie jadać sunowych, niedojrzałych owoców.

W służbie granicznej podczas burzy nie ukrywać się pod samotne drzewa.

Biorąc udział w zabawach wspólnych z ludnością cywilną, nie rozmawiać o sprawach, dotyczących służby i wojska.

Naprawiać ogrodzenie strażnicy, mostki i drogi, urządzać wspólne zbieranie jagód i grzybów, które będą smacznym dodatkiem do potraw w okresie zimowym.

SIERPIEŃ

Dnia		Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego	SŁOŃCA		KSIEŻYCA	
			wscn. g. m.	zach. g. m.	wsch. g. m.	zach. g. m.
1	W	Piotra w okowach	3 55	19 28	10 57	21 20
2	S	NMP. Aniel. Alfonsa	3 57	19 27	12 8	21 48
3	C	Znal. rel. św. Szczep.	3 58	19 25	13 16	22 18
4	P	Dominika w.	4 0	19 23	14 9	22 55
5	S	NMP. Śnieżnej	4 1	19 22	15 16	23 37
6	N	10 po Ziel. św. Przem.P.	4 3	19 20	16 5	—
7	P	Kajetana w.	4 5	19 18	16 48	0 27
8	W	Cyriaka m.	4 6	19 16	17 24	1 23
9	S	Jana Vianey w.	4 8	19 14	17 54	2 23
10	C	Wawrzyńca m.	4 9	19 12	18 20	3 26
11	P	Tybercjusza m. Zuzanny	4 11	19 10	18 43	4 31
12	S	Klary dz.	4 13	19 9	19 4	5 37
13	N	11 po Ziel. św. Hipolita	4 14	19 7	19 25	6 46
14	P	Euzebiusza b.	4 16	19 5	19 44	7 54
15	W	Wniebow. NMP.	4 17	19 3	20 7	9 4
16	S	Joachima. Rocha	4 19	19 1	20 32	10 15
17	C	Jacka w.	4 21	18 59	21 1	11 27
18	P	Agapita m.	4 22	18 57	21 39	12 40
19	S	Ludwika Toloz.	4 24	18 55	22 25	13 49
20	N	12 po Ziel. św. Bernarda	4 25	18 52	23 23	14 52
21	P	Joanny Franciszki wd.	4 27	18 50	—	15 48
22	W	Tymoteusza m.	4 29	18 48	0 32	16 33
23	S	Filipa, Benicjusza	4 30	18 46	1 50	17 10
24	C	Barłomieja Ap.	4 32	18 44	3 12	17 41
25	P	Ludwika	4 34	18 41	4 35	18 8
26	S	MB. Częstochowskiej.	4 36	18 39	5 56	18 33
27	N	13 po Ziel. św. Józefa	4 37	18 37	7 16	18 57
28	P	Augustyna bpa dokt.	4 40	18 34	8 34	19 22
29	W	Ścięcie św. Jana Chrz.	4 41	18 32	9 48	19 49
30	S	Róży Limońskiej dz.	4 43	18 30	10 59	20 19
31	C	Rajmunda, w.	4 44	18 28	12 5	20 54

Z sierpem w rękę witać sierpień,
Wiele uciech, wiele cierpień.

Sierpień.

Wskazania dla żołnierzy.

Okres ćwiczeń polowych i manewrów, w którym muszą w całej pełni przejawiać się cenne zalety żołnierza K. O. P., dyscyplina, karność i posłuszeństwo, miłość do swego oddziału i dowódców, koleżeństwo, prawdomówność i lojalność względem starszych i przełożonych, wytrzymałość na uciążliwe marsze, trudy i niewygody, oraz odporność na zmianę warunków. Żołnierz K. O. P. poza swoim oddziałem powinien godnie reprezentować swój mundur.

Na letnich ćwiczeniach dbać o czystość nóg, nie pić wody nieprzegotowanej, nie kąpać się w niedozwolonym miejscu, będąc zgrzanym nie siadać i nie kłaść się na gołej ziemi, nie jadać surowych jarzyn i nadmiernej ilości owoców, szczególnie niezupełnie dojrzałych.

Na strażnicy: uczyć się od swego dowódcy pracy społecznej. Brać żywy udział w Świącie żołnierza, które przypada w dniu 15 sierpnia.

WRZESIEŃ

Dnia		Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego	SŁONCA		KSIĘŻYCA	
			wsch. g. m.	zach. g. m.	wsch. g. m.	zach. g. m.
1	P	† Dziesięć op.	4 46	18 25	13 5	21 34
2	S	Stefana kr.	4 48	18 23	13 59	22 22
3	N	14 po Ziel, św. Bronist,	4 51	18 21	14 44	23 16
4	P	Rozalii	4 52	18 8	15 23	1 —
5	W	Wawrzyńca	4 54	18 16	15 55	0 14
6	S	Zachariasza pr,	4 56	18 14	16 23	1 16
7	C	Melchiora Grodzickiego	4 58	18 12	16 47	2 20
8	P	Narodzenie NMP,	4 59	18 9	17 9	3 27
9	S	Piotra Klawera	4 60	18 7	17 30	4 34
10	N	15 po Ziel, św. Mikołaja	5 1	18 4	18 51	5 43
11	P	Piotra i Jacka mm.	5 2	18 2	18 13	6 53
12	W	Imienia NMP, Gwidona	5 4	18 0	18 38	8 5
13	S	Filipa	5 6	17 58	19 6	9 17
14	C	Podwyż, św. Krzyża s. d.	5 7	17 55	19 41	10 30
15	P	† Nikodema m.	5 9	17 53	20 24	11 40
16	S	Kornela pap.	5 11	17 51	21 17	22 44
17	N	16 po Ziel, św. MBol,	5 12	17 48	22 20	13 41
18	P	Józefa z Kupertino	5 14	17 46	23 32	14 28
19	W	Januarego i Tow mm.	5 16	17 44	—	15 7
20	S	Eustachego i Tow. mm,	5 17	17 41	0 50	15 40
21	C	Mateusza Ap. Ew.	5 19	17 39	2 10	16 9
22	P	†† Such. Tomasza z W.	5 20	17 36	3 30	16 34
23	S	†† Such. Tekli m.	5 22	17 34	4 49	16 58
24	N	17 po Ziel św.	5 24	17 32	6 8	17 23
25	P	Bł. Ładysława z Giel.	5 25	17 30	7 24	17 49
26	W	Cypriana i Justyny	5 27	17 27	8 38	18 18
27	S	Kosmy i Domiana mm,	5 29	17 25	9 48	18 52
28	C	Wacława kr.	5 30	17 22	10 51	19 31
29	P	Michała Archanioła	5 32	17 20	11 48	20 16
30	S	Hieronima w. dokt.	5 34	17 18	12 37	21 7

Wrześniowa słota,
miarka deszczu, korzec błota.

Wrzesień.

Wskazania dla żołnierzy.

Powrót z ćwiczeń i manewrów oraz przybycie na strażnicę żołnierzy nowego rocznika. W czasie służby zapoznawać nowoprzybyłych z odcinkiem, z warunkami służby, pokazać drogi, ścieżki, mostki, brody, trudne przejścia terenowe itd.

O niewłaściwym zachowaniu się nowoprzybyłych, jak w służbie, tak i poza służbą, żołnierze starszego rocznika powinni meldować dowódcy strażnicy.

W wolnych od służby chwilach urządzić wspólne grzybobranie. Grzyby suszyć i magazynować w suchym miejscu. Zbierać jarzyny i owoce w ogródku przystrażnicowym. Piwnice przewietrzyć i oczyścić.

Dobrze obejrzyć strażnicę (szczególnie dach i okna), czy gdzie nie przecieka.

Zająć się uporządkowaniem dostarczonego na opał i do gotowania stawy drzewa.

Umiejętność dobrego rozpoznawania — to dodatnia cecha żołnierza.

PAŹDZIERNIK

Dnia		Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego	SŁONCA		KSIĘŻYCA	
			wsch. g. m.	zach. g. m.	wsch. g. m.	zach. g. m.
1	N	18 po Ziel. św. MB. Róż.	5 35	17 16	13 19	22 4
2	P	Aniołów Stróżów	5 37	17 13	13 54	23 4
3	W	Teresy od Dziec. Jezus	5 39	17 11	14 23	—
4	S	Franciszka Seraf.	5 40	17 9	14 49	0 8
5	C	Placydza i Tow. mm.	5 42	17 6	15 12	1 13
6	P	† MB. Król. Pok.	5 41	17 4	15 33	2 19
7	S	Marka p. w.	5 45	17 2	16 54	3 28
8	N	19 po Ziel. św. Brygidy	5 47	17 0	16 16	4 38
9	P	Dionizego i Tow. mm.	5 49	16 58	16 41	5 50
10	W	Franciszka Borgiasza w.	5 50	16 55	17 9	7 3
11	S	Macierzyństwa NMP.	5 52	16 53	17 42	8 17
12	C	Maksymiliana b.	5 54	16 50	18 24	9 30
13	P	Edwarda kr.	5 56	16 48	19 14	10 37
14	S	Kaliksza pap.	5 57	16 46	20 14	11 36
15	N	20 po Ziel. św. Teresy	5 59	16 44	21 23	12 26
16	P	Jadwigi wd.	6 1	16 42	22 38	13 7
17	W	Małgorzaty	6 3	16 40	23 55	13 41
18	S	Łukasza Ew.	6 4	16 37	—	14 10
19	C	Piotra z Alkantary w.	6 6	16 35	1 13	14 36
20	P	Jana Kantego w.	6 8	16 33	2 30	15 0
21	S	Urszuli dzm.	6 10	16 31	3 48	15 24
22	N	21 po Ziel. św. Korduli	6 11	16 29	5 3	15 49
23	P	Ignacego, Seweryna	6 13	16 26	6 17	16 17
24	W	Rafała Archanioła	6 15	16 21	7 28	16 48
25	C	Chryzanty i Darii mm.	6 17	16 22	8 35	17 26
26	S	Ewarysta pap.	6 19	16 20	9 35	18 8
27	P	Sabiny dzm.	6 21	16 18	10 29	18 58
28	S	Szymona i Tadeusza	6 23	16 16	11 14	19 53
29	N	22 po Ziel. św. Chr. Kr.	6 25	16 14	11 51	20 52
30	P	Edmunda	6 27	16 12	12 23	21 54
31	W	Antonina b. Wig.	6 28	16 10	12 50	22 58

Październik, bo październik
baba z lnu cierlicą bierze.

Październik.

Wskazania dla żołnierzy.

W pierwszą niedzielę po dniu 14 października przypada obchód rocznicy objęcia służby granicznej przez K. O. P.

Warunki służby granicznej trudniejsze z uwagi na słońce. Podczas służby nocnej nie nakładać kapturów płaszczy gumowych na czapki, ponieważ zmniejsza się przez to słyszalność.

Często przeczyszczać broń, która w okresie sloty potrzebuje szczególnie starannej opieki.

Dbać o całość obuwia. Po powrocie ze służby przemoczone ubranie rozwiesić, a bieleżnę zmienić.

Ziemie w ogródku przekopać. Pomagać dowódcy strażnicy i uczyć się sadzenia drzew owocowych i krzewów.

W długie wieczory czytać gazety i książki oraz gazetę ścienną „Na Straży”.

Pomagać dowódcy strażnicy w przygotowaniach do obchodu rocznicy objęcia granicy przez K. O. P.

Czytaj gazetę ścienną „Na Straży”!

LISTOPAD

Dnia		Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego	SŁOŃCA		KSIEŻYCA	
			wsch. g. m.	zach. g. m.	wsch. g. m.	zach. g. m.
1	S	Wszystkich św.	6 30	16 8	13 14	—
2	C	Dzień zaduszny	6 32	16 6	13 36	0 3
3	P	Huberta bpa	6 34	16 5	13 57	1 9
4	S	Karola Boromeusza	6 36	16 3	14 18	2 18
5	N	23 po Ziel. Św.	6 37	16 1	14 41	3 28
6	P	Leonarda	6 39	15 59	15 8	4 42
7	W	Antoniego Bal.	6 41	15 58	14 39	5 56
8	S	Gottfryda Maura	6 43	15 56	16 18	7 11
9	C	Teodora	6 45	15 54	17 6	8 23
10	P	Andrzeja z Awelinu	6 47	15 53	18 4	9 28
11	S	św Niepodległości	6 48	15 51	19 13	10 23
12	N	24 po Ziel. św. Marcina	6 50	15 49	20 27	11 8
13	P	Stanisława Kostki	6 52	15 48	21 45	11 44
14	W	Józefa bpa m.	6 54	15 46	23 2	12 15
15	S	Alberta W. w. dokt.	6 55	15 45	—	12 41
16	C	MB Ostrobr, Gertr. dz.	6 57	15 44	0 19	13 41
17	P	† Salomei	6 59	15 42	1 35	13 28
18	S	Romana m.	6 1	15 41	2 49	13 52
19	N	25 po Ziel. św. Elżbiety	7 2	15 40	4 2	14 18
20	P	Feliksa z Valois	7 4	15 38	5 13	14 47
21	W	Ofiarowanie NMP	7 6	15 37	6 21	15 22
22	S	Cecylii dzm.	7 7	15 36	7 24	16 2
23	C	Klementa papi.	7 9	15 35	8 20	16 48
24	P	Jana od Krzyża w. dokt.	7 11	15 34	9 9	17 42
25	S	Katarzyny dzm.	7 12	15 33	8 50	18 40
26	N	26 po Ziel. św. Berchm.	7 14	15 32	10 24	19 41
27	P	Waleriana	7 15	15 31	10 52	20 44
28	W	Zdzisławy	7 17	15 30	11 17	21 48
29	S	Saturnina b.m.	7 19	15 29	11 39	22 53
30	C	Andrzeja Ap.	7 20	15 29	12 0	23 59

W listopadzie grzmi — rolnik dobrze śni.

Listopad.

Wskazania dla żołnierzy.

Pamiętać o tym, że kroki patrolu, idącego po grudzie i cienkim, załamującym się lodzie, są daleko słyszane. Wzmocnić czujność i obserwację na terenach bagnistych, których zamrznięta powierzchnia nie stanowi obecnie już żadnej przeszkody terenowej. Łód, pokrywający rowy i mniejsze kanały, jest jeszcze zbyt słaby, aby można było zaryzykować przejść po nim.

Ćwiczyć się w rozpoznawaniu śladów na śniegu.

Urządzić uroczysty obchód rocznicy odzyskania Niepodległości.

Pomagać dowódcy strażnicy przy urządzaniu obchodu i zaznajamianiu ludności cywilnej z jego znaczeniem.

Na strażnicy: wietrzenie i trzepanie wyjętych z magazynu zimowych przedmiotów mundurowych. Ubrania letnie starannie wyczyścić i przygotować do zdania.

W ogródku przystrażnicowym pnie młodych drzewek okrzęcić słomą.

Melduj dowódcy o wszystkim podejrzanym!

GRUDZIEŃ

Dnia		Święta Kościoła Rzymsko-Katolickiego	SŁOŃCA		KSIĘŻYCA	
			wsch. g. m.	zach. g. m.	wsch. g. m.	zach. g. m.
1	P	Eligiusza, Natalii	7 21	15 28	12 21	—
2	S	Bibiany dzm.	7 23	15 27	12 42	1 7
3	N	1 Adw. Franciszka Ksaw.	7 24	15 27	13 6	2 17
4	P	Barbary dzm.	7 26	15 26	13 35	3 30
5	W	Saby op, Anastazji	7 27	15 26	14 9	4 45
6	S	Mikołaja bpa	7 28	15 25	14 52	6 0
7	C	Ambrożego bpa	7 30	15 25	15 47	7 9
8	P	Niepok.Pocz.NMP	7 31	15 24	16 53	8 11
9	S	Leokadii b. m	7 32	15 24	18 8	9 2
10	N	2 Adw. NMP Loretanskiej	7 33	15 24	19 28	9 43
11	P	Damazego pap.	7 34	15 24	20 48	1 17
12	W	Aleksandra m.	7 35	15 23	22 7	10 46
13	S	Łucji	7 36	15 23	23 24	11 10
14	C	Wiktora b. Agnellego	7 37	15 23	—	11 34
15	P	Waleriana bpa	7 38	15 23	0 40	11 58
16	~	Ezebiusza, Albina	7 39	15 24	1 52	12 23
17	N	3 Adw Łazarza b.	7 40	15 24	3 3	12 51
18	P	Oczekiwanie NMP.	7 41	15 24	4 11	13 2
19	W	Nemezjusza b.	7 41	15 24	5 15	14 0
20	S	†† such. Teofila	7 42	15 25	6 14	14 43
21	C	Tomasza ap.	7 43	15 25	7 5	15 34
22	P	†† such. Zenona m.	7 43	15 25	7 48	16 30
23	S	†† such. Wiktorii dzm.	7 44	15 26	8 25	17 29
24	N	4 Adw. Adama i Ewy	7 44	15 27	8 55	18 31
25	P	Boże Narodzenie	7 45	15 27	9 21	19 36
26	W	Szczepana m.	7 45	15 28	9 44	20 40
27	S	Jana Ew.	7 45	15 29	0 5	21 45
28	C	Młodzianków	7 45	15 30	10 26	22 51
29	P	Tomasza b.	7 46	15 30	10 46	23 58
30	S	Eugenisza bpa	7 46	15 31	11 8	—
31	N	Sylwestra pap.	7 46	15 31	11 33	1 8

Mroźny grudzień, wiele śniegu —
żyzny roczek będzie w biegu.

Grudzień.

Wskazania dla żołnierzy.

Śnieg zmienia wygląd terenu, stąd łatwość zabłądzenia. Przypomnieć sobie o powinnościach żołnierza na wypadek zabłądzenia na teren państwa ościennego i przytrzymania go przez organ ochrony granicy tego państwa.

Przechodząc przez lód, broń należy trzymać zawsze w rękę, a nie na pasie. Patrole muszą być bardzo ruchliwe, z uwagi na łatwość przekroczenia granicy w każdym miejscu.

Uczyć się jazdy na nartach i tnienia śladów.

Brać czynny udział w przygotowaniach zalogi do święta Bożego Narodzenia. Wysłać listy do rodziny i znajomych. Pamiętać o tym, że w czasie świąt czujność służby nie może być osłabiona.

Na urlopie i w czasie podróży pamiętać o godnym reprezentowaniu imienia i honoru żołnierza K. O. P. Z urlopu nie spóźniać się, o sprawach stanowiących tajemnicę wojskową nie rozmawiać, być uprzejmym i usługowym dla dzieci, kobiet i osób starszych.

NA CO POTRZEBNE JEST WOJSKO?

Wszyscy doskonale pamiętamy o tym, że mniej więcej przed 150 laty Polska utraciła swoją niepodległość. Gdy później, w latach niewoli, wielu mądrych ludzi starało się odgadnąć, dlaczego to wielkie i bogate niegdyś państwo zostało rozdarte na trzy części, to prawie wszyscy zgodnie znajdowali odpowiedź: **Polska miała za słabe wojsko.**

Trzeba im przyznać rację. Póki Polska miała mocne wojsko i dobrych żołnierzy, póty wszelkie próby zagarnięcia nam chociażby kawałka ziemi, odpierała siłą. Gdy jednak Polacy zaczęli żałować pieniędzy na wojsko, myśląc, że i tak nikt nic nie ruszy, zaczęło się z Polską dziać niedobrze. Oto sąsiedzi, widząc naszą słabość, zaczęli najpierw wtrącać się w nasze sprawy. Bezczelność ich doszła nawet do tego, że ich wojska przekraczały granice, gdyż nikt im tego nie mógł już zabronić. Wreszcie, gdy już przekonali się o całkowitej naszej słabości, poczęli odbierać nam naszą ziemię po kawałku, pozbawiając nas zupełnie niepodległego bytu.

Nie na wiele już się zdało otrzeźwienie

naszego narodu, który Konstytucją 3 Maja uchwalił podniesienie wojska do stu tysięcy żołnierzy. Nie było już czasu, ażeby tak liczną armię wystawić i wyszkolić.

To niedocenianie wartości wojska przez naszych przodków musieliśmy ciężko odpokutować długą niewolą i zaniedbaniem gospodarczym naszego kraju. Gdy inne wolne narody bogaciły się, podnosząc swoją gospodarkę rolną, budując fabryki, drogi, koleje, rozwijając oświatę i kulturę przez zwiększanie ilości szkół, domów ludowych, teatrów, bibliotek, muzeów, myśmy w ciągu prawie 150 lat musieli pracować dla innych — dla Moskale, Niemca i Austriaka. Ale nie tylko to straciliśmy, pracując na innych — oto w ciągu niewoli prawie każde nasze pokolenie chwyciło za broń, ażeby odzyskać niepodległość. W ten sposób traciliśmy tysiące naszych najlepszych synów na polach walk, w więzieniach i na wygnaniu.

Dobrze się stało, że wreszcie Opatrzność zesłała nam wielkiego człowieka, **Józefa Piłsudskiego**, który umiał nasz naród pchnąć do zwycięskiej walki, która wreszcie dała nam własne państwo, własne silne wojsko.

Dzisiaj, gdyby nas kto zapytał, na co potrzebne jest nam wojsko, umielibyśmy mu odpowiedzieć, wszyscy bowiem wiemy, że wojsko jest fundamentem naszej wolności. Pamiętajmy o tym, że naród bez wojska, to jest jak człowiek bez rąk, który nie ma się czym bronić.

Dzisiaj każdy z nas wie, że liczne i silne wojsko zapewnia nam dobrobyt, rozwój oświaty, podniesienie kultury. Jednak najważniejsze jest to, że silne wojsko zapewnia nam szacunek i poważanie u sąsiadów. Dzięki niemu do niedawna jeszcze bardzo nieżyczliwi i groźni sąsiedzi dzisiaj chcą z nami żyć w zgodzie, doskonale zdając sobie sprawę, że żołnierz polski w razie wojny będzie dla nich bardzo niebezpieczny.

To też ciągle myślą każdego dobrego obywatela powinna być troska, ażeby wojsko polskie było otaczane staranną opieką i cieszyło się miłością całego narodu. Wynikają z tego jednak wielkie obowiązki dla żołnierza. Musi on w czasie całej służby czynnej i później w rezerwie pamiętać, ażeby wzonowo wykonywał obowiązki żołnierskie i obywatelskie.

WAŻNIEJSZE WIADOMOŚCI O POWSZECHNYM OBOWIĄZKU SŁUŻBY WOJSKOWEJ.

Powszechnemu obywatelowi służby wojskowej podlegają wszyscy obywatele polscy płci męskiej, dopóki właściwa władza ich od obowiązku tego nie zwolni.

Odbycie służby wojskowej jest zaszczytem, od którego są wyłączone czasowo lub stale osoby, ograniczone sądownie w prawach obywatelskich.

Obowiązek służby wojskowej rozpoczyna się z chwilą osiągnięcia wieku poborowego, czyli z dniem 1 stycznia tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy 21 lat życia i trwa:

- a) w **służbie zasadniczej**, do końca tego roku kalendarzowego, w którym poborowy kończy 23 lata,
 - b) w **rezerwie** do końca tego roku kalendarzowego, w którym zaliczony do rezerwy kończy 40 lat życia,
 - c) w **pospolitym ruszeniu** do końca tego roku kalendarzowego, w którym zaliczony do pospolitego ruszenia kończy 50 lat życia.
- W razie wybuchu wojny obowiązek służ-

by wojskowej rozpoczyna się z dniem 1 stycznia tego roku kalendarzowego, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy 18 lat życia.

Służba zasadnicza.

Służba zasadnicza ustawowo trwa:

27 miesięcy — w marynarce wojennej,

25 miesięcy — w kawalerii i artylerii konnej,

24 miesiące — we wszystkich innych rodzajach wojska.

W Korpusie Ochrony Pogranicza trwa ustawowo służba we wszystkich rodzajach wojska 24 miesiące.

Minister Spraw Wojskowych ma prawo skrócić służbę czynną lub też udzielać urlopu pewnej części odbywających służbę wojskową (stałe urlopowanie do czasu przeniesienia do rezerwy), co obecnie przedstawia się tak, że — zależnie od rodzaju wojska — służba trwa faktycznie 18 do 27-miu miesięcy, a w KOP, we wszystkich rodzajach wojska — 22 i pół miesiąca.

Służba w rezerwie.

Do służby w rezerwie obowiązani są zwolnieni ze służby czynnej i przeniesieni do rezerwy.

Podoficerowie rezerwy obowiązani są do odbycia w czasie służby w rezerwie 30, a szeregowcy 24 tygodni ćwiczeń wojskowych, przy czym czas trwania jednego ćwiczenia nie może być dłuższy, niż 6 tygodni.

Podoficerowie i szeregowcy rezerwy, którzy odbyli swoją służbę w K. O. P., są zwykle zwolnieni od ćwiczeń w rezerwie, które mieliby odbyć, jako ćwiczenie pierwsze.

Termin powołania na ćwiczenia wojskowe oraz czas trwania każdego ćwiczenia ustala każdorazowo Minister Spraw Wojskowych.

Służba w pospolitym ruszeniu.

Do służby wojskowej w pospolitym ruszeniu obowiązani są: 1) poborowi, uznani za zdolnych do służby tylko w pospolitym ruszeniu, 2) wszyscy ci, którzy ukończyli okres służby w rezerwie, 3) zaliczeni do pospolitego ruszenia.

Zaliczeni do pospolitego ruszenia mogą być powołani do odbycia ćwiczeń wojskowych.

Zebrania kontrolne.

Zwolnieni do rezerwy oraz zaliczeni do pospolitego ruszenia obowiązani są stawiać się na tak zwane zebrania kontrolne.

Celem zebrań kontrolnych jest sprawdzenie ewidencji tudzież kontrola wojskowa nad podoficerami i szeregowcami rezerwy oraz pospolitego ruszenia.

Szczegółowe terminy rozpoczęcia i trwania zebrań kontrolnych wyznacza dowódca Okręgu Korpusu w porozumieniu z wojewodą. Zebrania kontrolne odbywają się zasadniczo w siedzibach powiatowych władz administracji ogólnej.

Służba wojskowa — to największy zaszczyt dla obywatela Rzeczypospolitej.

ARTYKUŁY WOJSKOWE

1. Siły zbrojne stoją na straży bezpieczeństwa i praw zwierzchniczych Rzeczypospolitej, spełniając swe zadanie: podczas wojny — przez walkę, podczas pokoju — przez przygotowanie narodu do wojny.
2. Wszyscy obywatele są obowiązani do służby wojskowej i świadczeń na rzecz obrony Rzeczypospolitej.

Obywatel, wcielony do szeregów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej, staje się żołnierzem.

3. Jedynie przez oddanie wszystkich swych sił i własnego życia na potrzeby Rzeczypospolitej, spełnia żołnierz swój honorowy i najszczytniejszy obowiązek wobec państwa.

Uchylanie się od służby wojskowej jest przestępstwem wojskowym, za które grozi surowa kara.

4. Drogowskazem w życiu żołnierskim jest hasło „Honor i Ojczyzna”, wypisane na sztandarze wojskowym krwią bohaterskich przodków, poległych w walkach o niepodległość i potęgę Rzeczypospolitej.

5. Rzeczpospolita jest wspólnym dobrem wszystkich obywateli, a każde pokolenie obowiązane jest wzmoczyć jej siły i potęgę. Miłość Ojczyzny jest fundamentem jej potęgi; z niej rodzą się wszystkie cnoty żołnierskie.
6. „Honor służby jest jak sztandar, z którym żołnierz rozstaje się wraz z życiem. Bez honoru służba wojskowa jest zawsze bez duszy i traci swe siły. Honor polega na służbie Ojczyźnie, a służba jest niczym innym, jak słuchaniem praw przez Ojczyznę dla Ojczyzny ustanowionych”.

(J. Piłsudski).

7. Karność jest podstawą Sił Zbrojnych; polega na wzajemnym zaufaniu przełożonych i podwładnych oraz na bezwzględnym posłuszeństwie wobec przełożonych.
8. Odwaga i waleczność są dźwignią czynów bojowych żołnierza, za które czeka go sława, poczucie spełnionego obowiązku i wdzięczność Rzeczypospolitej.

Za odwagę i waleczność żołnierz może otrzymać odznaczenia wojenne; najwyższym z nich jest order **Virtuti Militari**.

Żołnierz opuszczający pole walki bez

rozkazu dopuszcza się zbrodni tchórzstwa, za którą grozi kara śmierci.

9. Żołnierz samodzielny i przedsiębiorczy nie pozostanie nigdy bezczynny w położeniu wymagającym działania, lecz działać będzie według swej najlepszej woli w duchu zamiarów przełożonego, biorąc ochoczo pełną odpowiedzialność za swe czyny.
10. Żołnierz zawsze pomaga swemu koledze, nie cofając się nawet przed osobistym poświęceniem, pomny, że jedynie zbiorowy wysiłek daje zwycięstwo tak na polu walki, jak i w pracy pokojowej.
11. Żołnierz obowiązany jest do zachowania i strzeżenia tajemnic wojskowych. Mimo wolna nawet nieostrożność może przyczynić się do zdrady, która jest zbrodnią wobec własnego państwa.
12. Prawy żołnierz, postępujący według zasad moralnych, ugruntowanych w jego duszy przez religię i wychowanie, będzie zawsze sprawiedliwym przełożonym, tolerancyjnym kolegą i ludzkim wobec mieszkańców zarówno własnego, jak i nieprzyjacielskiego kraju.

PRAWA I OBOWIĄZKI ŻOŁNIERZA.

Żołnierska służba — to obowiązek każdego obywatela. Obowiązek to zaszczytny i honorowy. Cóż bowiem może być zaszczytniejszego nad stan żołnierski, nad żołnierza, który powołany jest do wojska w celu przygotowania się do obrony **całości, niepodległości oraz praw** Państwa przed każdym wrogiem wewnętrznym i zewnętrznym.

Wrogami wewnętrznymi Państwa są tacy ludzie, którzy dążą do obalenia przemocą praw i ustroju społecznego, ustanowionego w Konstytucji, dążą do wywołania zamieszek i niepokoju w kraju. Ludzie tacy — to zdrajcy, działający najczęściej za namową i pieniądze państw obcych, państw wrogich naszej Ojczyźnie.

Wrogiem zewnętrznym jest także obce państwo, które dąży do odebrania niepodległości naszej Rzeczypospolitej, albo godzi w jej całość.

Służba wojskowa w czasie pokoju jest **szkołą**, w której obywatele Państwa uczą się walki i praktycznie zaprawiają się do niej. Zasadniczy więc, najbardziej właściwy i po-

ważny obowiązek spełni żołnierz dopiero w razie napaści na nas przez obce państwo.

Mówiłem już, że żołnierski obowiązek obrony kraju jest zaszczytny. Świadczy o tym ustawa, która mówi, że żołnierzem **nie może** być obywatel karany za zbrodnie albo obywatel **pozbawiony** przez sąd praw obywatelskich.

Już od najdawniejszych czasów, jak świat światem, służba wojskowa była uważana za służbę najbardziej chlubną i honorową. Dlatego też żołnierze nosili godną nazwę rycerzy.

Do służby wojskowej zobowiązuje się każdy żołnierz przysięgą przed **Bogiem** i narodem.

A więc przysięga on być wiernym Ojczyźnie, stać na straży Konstytucji i honoru żołnierza polskiego, być posłusznym prawu, Prezydentowi Rzeczypospolitej i przełożonym, spełniać wiernie rozkazy dowódców i przełożonych, strzec tajemnic wojskowych, walczyć w razie potrzeby za Ojczyznę, aż do ostatniego tchu i tak postępować, jak powinien postępować prawy żołnierz polski.

Każdy obywatel winien jest swojej Ojczy-

źnie miłość synowską.

Naszą miłość Ojczyzny wykażemy najlepiej przez sumienne wypełnianie swych obowiązków i gotowość dla niej do ofiar, nawet do ofiary z naszego życia.

Honor żołnierski — to poczucie własnej godności, godności i wartości stanu żołnierskiego, uczciwość i rzetelność tak w życiu pozasłużbowym, jak i przy spełnianiu przez nas naszych obowiązków służbowych.

Na naszych sztandarach są wypisane te dwa słowa:

„Honor i Ojczyzna“,

które są dla nas wielkim i najważniejszym przykazaniem.

Te słowa nakazują nam spełniać swoje obowiązki nawet wówczas, kiedy przy spełnieniu ich grozi nam śmierć. Te słowa nakazują nam być prawdomównymi, karnymi i posłusznymi, nakazują nam sumiennie, natychmiast i ochoczo wypełniać rozkazy przełożonych i to nie dlatego, że robiąc przeciwnie, narazimy się na karę, ale dlatego, że to jest nasz obowiązek wobec Boga i Ojczyzny. Bóg i Ojczyźnie przysięgaliśmy przecież.

Poczucie karności i posłuszeństwa żołnier-

skiego winno płynąć ze zrozumienia przez nas, że czynniki te są podstawą potęgi każdej armii na świecie.

Słowa „Honor i Ojczyzna“ każą nam strzec tajemnic wojskowych, bo poznanie przez nieprzyjaciela naszej siły zbrojnej, jej organizacji, wyszkolenia, wyposażenia itp. — to nasza zguba, to stryczek na nasze gardła.

Poczucie honoru żołnierskiego nakazuje nam również być dobrym i uczynnym kolegą i szanować godność innych, a w stosunku do ludności cywilnej zachowywać się tak, ażeby ta ludność widziała w naszym postępowaniu wzór do naśladowania.

Jeżeli jesteśmy poza koszarami, winniśmy przestrzegać zarządzeń władz cywilnych, dotyczących porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Żołnierz w służbie czynnej nie może zajmować się **polityką**, ani też należeć do żadnych cywilnych stowarzyszeń i organizacji nawet społecznych, sportowych itp., chyba, że na wstąpienie do takiej organizacji uzyska zgodę swojego przełożonego.

Jest to zupełnie słuszne, bo żołnierz, który jest uosobieniem siły i potęgi Państwa słu-

ży jedynie tylko Państwu, a nie żadnym partiom politycznym. A więc do życia partyjnego mieszać się nie może.

Dlatego też szeregowiec służby czynnej nie głosuje przy wyborach do sejmu i senatu, ale może być wybrany posłem czy senatorem, to znaczy posiada bierne prawo wyborcze.

Honor żołnierski dyktuje nam, że żołnierz w postępowaniu swoim winien być wzorem obywatela. Musi więc on być skromny, zrównoważony oraz wierny tradycjom wojskowym. Złe nałogi, jak pijaństwo, karciarstwo, nie licują z honorem żołnierza.

W nagrodę za rzetelną pracę w służbie żołnierskiej ma żołnierz otwartą drogę do zdobywania wyższych stopni wojskowych, możliwość uzyskania odznaczeń, urlopów, przepustek i pochwał dowódców. Należy jednak pamiętać, że nasza praca w wojsku nie powinna być obliczana na **żadną nagrodę**, ale winna płynąć z **poczucia naszych obowiązków**. Największą dla nas nagrodą niech będzie czyste sumienie oraz zaufanie i szacunek, jakimi nas obdarzą nasi przełożeni, oraz wewnętrzne zadowolenie ze spełnienia obowiązku.

Kochać Ojczyznę, być Jej wiernym, cenić godność i honor stanu żołnierskiego, być odważnym i walecznym, moralnym, pilnym, karnym i posłusznym, być dobrym i uczynnym kolegą, być powściągliwym w mowie, zaradnym i samodzielnym, szanować broń i wszelką własność skarbową — oto są najważniejsze zalety żołnierza, a jednocześnie jego przykazania.

Ojczyzna to nasza matka.
Służba dla niej — jest największym
zaszczytem.

„Honor i Ojczyzna“
— to hasła, które znajdziecie nie tylko na naszych sztandarach, ale i w naszych sercach.

URLOPY SZEREGOWCÓW I PODOFICERÓW SŁUŻBY ZASADNICZEJ.

Urlopy, przewidziane dla podoficerów służby zasadniczej i szeregowców, dzielą się na:

- 1) urlopy okolicznościowe,
- 2) urlopy świąteczne,
- 3) urlopy wakacyjne,
- 4) urlopy wyróżniające,
- 5) urlopy zdrowotne,
- 6) urlopy kuracyjne,
- 7) urlopy rolne,
- 8) urlopy strzeleckie.

Urlopów okolicznościowych udziela dowódca pododdziału w razie wypadku w rodzinie lub ważnych sprawach osobistych podoficerów lub szeregowców. Czas trwania urlopu 5 dni. Urlopy okolicznościowe mogą być udzielane kilkakrotnie.

Urlopów świątecznych udziela dowódca pododdziału. Czas trwania i terminy urlopu reguluje dowódca Korpusu.

Urlopów wakacyjnych, trwających łącznie z podróżą 14 dni, które przysługują uczniom szkół podoficerskich, udzielają absolwentom kompanij szkolnych właściwi dowódcy.

Urlopy wyróżniające są udzielane za wyróżniające pełnienie służby, wykazanie odwagi w czasie służby wartowniczej, asystencyjnej, bezpieczeństwa i ochrony granicy. Udzielają dowódcy baonów i wyżsi dowódcy. Czas trwania urlopu — 10 dni.

Urlopów zdrowotnych udziela dowódca baonu i wyżsi przełożeni w wypadku, gdy stan zdrowia podoficera lub szeregowca nie wymaga zabiegów leczniczych ani opieki lekarskiej. Czas trwania urlopu łącznie z podróżą nie może przekraczać 4 tygodni.

Urlopów kuracyjnych udziela komendant wojskowego zakładu leczniczego (szpitala garnizonowego, okręgowego, szkolnego lub garnizonowej izby chorych). Czas trwania urlopu łącznie z podróżą nie może przekraczać 6-ciu tygodni.

Udzielanie **urlopów rolnych** reguluje każdorazowo rozkaz Dowódcy Korpusu.

Urlopy strzeleckie są udzielane bardzo dobrym strzelcom w myśl specjalnych przepisów. Czas trwania urlopu — 7 dni. Żołnierz, korzystający z urlopu strzeleckiego, obok strawnego otrzymuje również zwrot kosztów podróży.

Do urlopów wymienionych w p-kcie 1, 2, 4 i 8 nie wlicza się czasu potrzebnego na odbycie drogi z oddziału do stacji wyjazdowej kolejowej i w drodze powrotnej z właściwej końcowej stacji kolejowej do oddziału.

Za czas wszystkich urlopów przysługuje podoficerom i szeregowcom służby zasadniczej strawne.

Pamiętaj, że urlop jest przywilejem, który może przysługiwać tylko dobremu żołnierzo-
wi. Zły żołnierz nie może korzystać z urlopów,
gdyż musi pozostawać w oddziale i uczyć się
tego, co należy robić, aby być dobrym żoł-
nierzem.

Tylko uczciwą pracą i wzorowym zachowaniem się w oddziale i poza oddziałem możesz zasłużyć sobie na urlop świąteczny.

NALEŻNOŚCI ŻOŁNIERZA K.O.P.

Żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza, pełniący służbę zasadniczą, otrzymują następujące należności:

1. Żołd i dodatek graniczny.

Stopień	Należność za dekadę	
	żołd	dodatek gran.
kapral	1 zł 70 gr	1 zł 70 gr
st. strz. i równorzędny	1 zł 07 gr	1 zł 07 gr
strzelec i równorzędny	85 gr	85 gr

2. Wyżywienie.

Żołnierzom K.O.P. przysługuje wyżywienie, składające się z dziennej porcji w wysokości:

chleba	800 g
mięsa w stanie świeżym	275 g,
w stanie gotowanym	namniej 132 g
jarzyny twardej (kasza, groch)	150 g
jarzyny świeżej	100 g
ziemniaków	700 g
tłuszczu (słoniny solonej)	60 g
cebuli	15 g
octu	0,5 cti

solu białej	22 g
pieprzu	0,5 g
włoszczyzny suszonej	1 g
mąki pszennej	10 g
kawy konserwowej	2 porcje
papierosów	5 sztuk

oraz pół pudełka zapatek na dekadę.

Na rękę wydaje się tylko chleb i papierosy, reszta artykułów podlega przygotowaniu w kuchni.

W wypadkach niemożności korzystania z żywienia z kotła, jak np. w drodze, znacznej odległości od kuchni itp., może żołnierz służby czynnej otrzymywać strawne (równoważnik) o ile nie otrzymuje on diet podróży. Wysokość strawnego określa co pewien czas rozkaz Dowódcy Korpusu.

Żołnierz znajdujący się w podróży służbowej otrzymuje zamiast strawnego (równoważnika) diety podróże w wysokości:

Stopień

Należność dzienna
diety podróże

2 zł

podoficer niezawodowy

st. strzelec, strzelec i równorzędni 1 zł 60 gr

Podoficerom i szeregowcom, pełniącym obowiązkową służbę czynną, diety nie przy-

stępują, o ile w czasie podróży lub delegacji (odkomenderowania) mogą korzystać z żywienia w naturze.

Umundurowanie i wyposażenie żołnierza składa się:

Z 1 czapki okrągłej K. O. P., z 1 rogatywką polowej, 2 płaszczów sukiennych piechoty lub kawalerii, 2 kurtek sukiennych, 2 par spodni piechoty lub kawalerii, 2 kurtek letnich, 2 par spodni letnich, 2 par butów kawal., 2 szalików pod kurtkę, 3 koszul letnich, 3 par kalessonów letnich, 3 par onuc letnich, 3 sztuk chustek do nosa, 3 ręczników, 1 szalika wełnianego, 1 kaftana dzianego, 2 par kalessonów zimowych, 3 par onuc zimowych, 1 parę rękawic, 1 kożuszek kawalerski, 1 tornistra, 1 pasa głównego, 2 troczków do pasa, 5 troczków, 1 paska do spodni, 1 chlebaka, 1 mienazki, 1 manierki, 1 koca koszarowego, 1 niezbędniaka, 1 płachty namiotowej, 1 parę ostróg z rzemykami, 1 koca wełnianego, 4 prześcieradła, 3 poszewek, 2 wysp, 1 siennika, 1 fartucha roboczego, 1 worka na ubranie cywilne, 1 koszulki gimnastycznej, 1 parę spodenek gimnastycznych, 1 parę trzewików ko-

szarowych, 1 kompl. przyborów do szycia i czyszczenia, 1 szczoteczki do zębów.

Wymienione przedmioty umundurowania otrzymuje żołnierz w miarę potrzeby w zależności od pory roku i od rodzaju broni.

Poza tym żołnierzowi nie zawodowemu przysługuje mydło do mycia i golenia.

W razie choroby przysługuje mu leczenie na koszt Skarbu Państwa w szpitalach wojskowych.

Tylko nieuczciwy i niegodny człowiek nie u-
szanuje przedmiotów danych mu do czasow-
ego użytku.

OPIEKA PAŃSTWOWA NAD POWOŁANYMI DO SŁUŻBY WOJSKOWEJ I ICH RODZINAMI W CZASIE POKOJU I WOJNY.

Żołnierz, przybywający do wojska, a następnie po przeszkoleniu do Korpusu Ochrony Pogranicza, wie, że w razie choroby lub nieszczęśliwego wypadku egzystencja jego oraz jego rodziny jest zabezpieczona przez odpowiednie ustawy.

I tak Ustawa z dnia 17 marca 1932 r. ogłoszona w Dz. U. R. P. Nr 5/35 poz. 31 i 32, dekret Prez. R. P. z dn. 22 listop. 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr 85/35 poz. 552), oraz ustawa z dn. 31. III. 1938 (Dz. U. R. P. Nr 22/38 poz. 192) unormowały sprawę zabezpieczenia inwalidów, których zdolność zarobkowania ograniczona została chorobami względnie nieszczęśliwymi wypadkami stojącymi w przyczynowym związku ze służbą wojskową lub wypadkami wojennymi.

Do zaopatrzenia inwalidzkiego względnie renty mają prawo: inwalidzi wojenni, inwalidzi wojskowi, osoby pozostałe po inwalidach wojennych i wojskowych, oraz po poległych i zmarłych w związku przyczynowym ze służbą

wojskową, tudzież zaginionych bez własnej winy na terenie działań wojennych. Do nich należą wdowy, dzieci oraz rodzice.

Wysokość zaopatrzenia względnie renty zależną jest od stopnia niezdolności zarobkowej, którą określają inwalidzkie komisje rewalizacyjno-lekarskie.

Roszczenia z tego tytułu muszą być zgłoszone pod rygorem utraty prawa, zasadniczo w ciągu jednego roku od daty wypadku względnie choroby, do właściwego starosty na piśmie lub do protokołu.

Poza tym przysługuje inwalidom w myśl powołanej wyżej ustawy prawo do leczenia bezpłatnego w wojskowych zakładach leczniczych oraz w wypadkach kalektwa do otrzymania bezpłatnie protez, tj. aparatów ortopedycznych, zastępujących utracone członki. Nadto inwalidzi korzystają i mają pierwszeństwo przy ubieganiu się o stanowiska w służbie państwowej i cywilnej, oraz przy udzielaniu koncesyj na prowadzenie handlu artykułami monopolowymi jak spirytus, papierosy, sól, itp. Dzieci ich mają pierwszeństwo przy przyjmowaniu do szkół państwowych.

Sprawa wojskowych zasiłków uregulowa-

na została rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. ogłoszonym w Dz. U. R. P. Nr 29/28, poz. 268.

W myśl tego rozporządzenia do otrzymywania zasiłków za członków rodzin powołanych do wojska w razie mobilizacji uprawnione są: żona, dzieci ślubne i adoptowane, dzieci nieślubne, o ile powołany do wojska miał obowiązek łożyć na ich utrzymanie, pasierby, rodzice, rodzeństwo oraz dziadkowie.

Wysokość zasiłków ustala Rada Ministrów. Zgłoszenia o przyznaniu ich kierować należy do magistratów względnie urzędów gminnych.

Na zasadzie Ustawy z dnia 9 kwietnia 1938 r. (Dz. U. R. P. Nr 26/38, poz. 220) o powszechnym obowiązku wojskowym, z powodu powołania do pełnienia zasadniczej służby wojskowej, do ćwiczeń, do uzupełniającej służby wojskowej lub zastępczego obowiązku wojskowego oraz na czas mobilizacji nie wolno w myśl art. 135 tej ustawy z powołanym do tej służby rozwiązać stosunku służbowego, to znaczy, że po ukończeniu służby wojskowej dawny pracodawca jego jest obowiązany przyjąć go z powrotem do pracy.

O ZACHOWANIU SIĘ ŻOŁNIERZA POZA KOSZARAMI.

Żołnierz, który wychodzi poza teren koszar, powinien pamiętać, że każdy obywatel cywilny, patrząc na niego, będzie widział w nim przedstawiciela armii polskiej. Dlatego też **zachowanie się żołnierza i jego wygląd winny być takie, ażeby nie przyniosły one uszczerbku dobremu imieniu wojska polskiego.**

Przed wyjściem z koszar należy zwrócić uwagę na swoje **umundurowanie**. Sprawdzić, czy nie ma na nim plam, czy są wszystkie guziki, czy ubranie nie jest zbrudzone lub wygniecione.

Pamiętać należy również o nakazie posiadania przez żołnierza **broni bocznej**, a więc bagnetu czy szabli. Broń boczna jest symbolem stanu żołnierskiego i noszenie jej przez żołnierza poza koszarami świadczy o przynależności jego do tego właśnie stanu.

Kiedyś, żołnierzu, sprawdził swój strój wyjściowy i zameldował się u podoficera służbowego, kiedyś już wyszedł za bramę koszar, pamiętaj, ażeby się **przystojnie zachować**. W pierwszym rzędzie zwróć uwagę na

oddawanie honorów spotkanym przełożonym i starszym stopniem. Oddawanie honorów jest widomym znakiem łączności żołnierskiej między wszystkimi osobami wojskowymi, jest to symbol zbratania się stanu żołnierskiego.

Oddawanie honorów obowiązuje wszystkich żołnierzy. Honory oddajemy: 1) Prezydentowi Rzeczypospolitej¹⁾, 2) przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie, 3) chorągwiom i sztandarom wojskowym, 4) wszystkim starszym przełożonym i 5) pogrzebom wojskowym. Żołnierz idący w kondukcje pogrzebowym na oddawane pogrzebowi honory nie odpowiada. Wobec obrządków i zwyczajów religijnych (nabożeństw, przy spotkaniu pogrzebów itp.) żołnierz zachowuje się według nakazów jego wyznania. Wobec obrządków i zwyczajów religijnych innych wyznań żołnierz zachowuje się stosownie do danej chwili, tak jednak, jak wymagają tego dobre obyczaje.

Honory należy oddawać sprężysto i re-

1) Samochód Prezydenta R. P. można poznać po tym, że z przodu tego samochodu (przy motorze) umieszczona jest chorągiewka z godłem Państwa.

gulinowo. Niedbałe oddawanie honorów budzi w ludności cywilnej zwątpienie w karność i spoistość wojska, a żołnierza może narazić na przykrości ze strony władz wojskowych.

Żołnierz niosący jakieś przedmioty w prawej ręce, jeżeli tylko warunki na to pozwolą, powinien przy spotkaniu starszego przełożyć je do ręki lewej, ażeby móc oddać honory przez salutowanie. W razie niemożności uwolnienia prawej ręki, żołnierz oddaje honory przez zwrot głowy. Żołnierz wyglądający oknem, np. z wagonu, tramwaju, mieszkania, względnie kiedy spostrzeże w oknie osobę, której powinien oddać honory — oddaje je.

W czasie grania Hymnu Narodowego żołnierz powinien przybrać postawę zasadniczą i salutować.

W miejscach spacerowych, w teatrach, kinach, korytarzach można oddać honory tylko raz, jeżeli nasz ukłon został zauważony przed odbierającego. Należy nadmienić, że miejsca spacerowe, są to miejsca specjalnie **wyznaczone przez komendanta garnizonu,** a nie miejsca, które wy będziecie za takie uważali.

Po wejściu do miejsca publicznego, a więc do kawiarni, wagonu kolejowego, tramwaju, poczekalni kolejowej itp. powinien żołnierz, jeżeli tam się już znajduje osoba wojskowa, przybrać postawę zasadniczą, zwracając się jednocześnie frontem ku obecnym tam starszym. W miejscach wąskich, jak np. korytarze, schody, chodnik itp. powinien żołnierz ustąpić miejsca starszemu, zwracając się do niego frontem. Przy mijaniu starszego w tych miejscach, powinien poprosić o pozwolenie wyminięcia go. W lokalach publicznych, jak kawiarnie, cukiernie itp. żołnierz wstaje tylko dla oddania honorów oficerom. Podoficerom oddaje natomiast honory przez wyprostowanie tułowia i zwrot głowy.

Żołnierz prowadzący samochód, motocykl, względnie jadący na rowerze nie oddaje podczas jazdy honorów. Na postoju jednak, jeżeli nie opuszcza pojazdu, oddaje honory przez salutowanie, chyba, że ma zajęte ręce (np. woźnica). Wtedy oddaje honory przez wyprostowanie tułowia i zwrot głowy.

Szeregowi jadący furmanką czy samochodem, a nie kierujący tymi pojazdami, oddają honory przez salutowanie.

Poza obowiązkiem oddawania honorów osobom wojskowym, musimy pamiętać jeszcze o innych rzeczach. Żołnierz powinien być **grzeczny i uprzejmy** w stosunku do wszystkich osób. Przykro by było patrzeć na żołnierza rozpartego na siedzeniu w wagonie, jeżeliby obok niego z braku miejsca stała kobieta względnie jakiś staruszek. Przykro by było patrzeć na żołnierza, który gapiłby się na starca, nie mogącego poradzić sobie z wniesieniem do przedziału wagonowego swojego bagażu. Żołnierz taki wykazałby, że jest źle wychowany, że nie jest godny tego munduru, który nosi, że nie jest godny imienia żołnierza polskiego. Wyrzeczenie się drobnych osobistych przyjemności na rzecz drugiej osoby, uczynione przez grzeczność, jak to mówią, nie zdejmie wam korony z głowy. Wzbudzi natomiast w społeczeństwie cywilnym sympatię i szacunek dla was.

Pamiętajmy dalej, że burkliwe i niegrzeczne odpowiadanie komuś, niestosowne, niekulturalne, hałaśliwe zachowanie się nie przysporzy nam honoru, a przeciwnie, świadczyć będzie o naszym złym wychowaniu.

Nie ma mowy jednak o tym, żebyśmy

przez grzeczność mieli opowiadać komuś o sprawach wojskowych. To już nie będzie grzeczność, a **zdrada tajemnic** wojskowych. Z cywilami możemy gadać o wszystkim, o pogodzie, o kwiatach, o zbożu itp., ale jeżeli chodzi o sprawy wojskowe, to zęby na kłódkę i mur. Ani pary z ust!

Dalej musimy pamiętać, że poza terenem koszar obowiązują pewne prawa i przepisy, których i my, jeżeli się tam znajdujemy, musimy przestrzegać. Prawa i przepisy są stróżem ładu, bezpieczeństwa i porządku publicznego. Nie możemy robić tego, co jest wszystkim zakazane, nie możemy chodzić tam, gdzie chodzić nie jest wolno. Władze policyjne, będące organem władz państwowych, a pilnujące porządku publicznego—czuwają nad **ładem i bezpieczeństwem**. Zarządzeniom tych władz należy się zawsze podporządkować. Nie będzie to stanowić ujemy dla honoru żołnierza, jeżeli usłucha policjanta, który na zabawie, czy gdzie indziej w zamiarze zapobiegnięcia bójce, wezwie żołnierza do oddalenia się. Żołnierz musi pamiętać wówczas o tym, że powinien, jako przedstawiciel wojska,

stojącego podobnie jak i policja na straży ładu i porządku, zastosować się do tego wezwania. Da tym samym dobry przykład reszcie zebranej ludności.

Przykładów takich można by wyliczyć całe szeregi. Sądzymy jednak, że żołnierzowi K.O.P. jego sumienie podyktuje sposób zachowania się w każdej sytuacji.

Na zakończenie nie od rzeczy będzie przypomnieć, że nie **wolno jest osobom wojskowym palić tytoniu na ulicach oraz czytać pism, książek i gazet w tramwajach i autobusach miejskich.**

Postępujemy podczas pobytu poza koszarami tak, jakbyśmy byli w koszarach, pod okiem przełożonych, a będziemy mieli mniej zmartwień i przykrości z powodu raportów karnych, a za to więcej przyjemności z miłego pobytu wśród krewnych i znajomych.

W obcowaniu z ludźmi postępuj tak, jakbyś chciał, ażeby inni wobec ciebie postępowali.

O CZYM PAMIĘTAĆ NA ĆWICZENIACH LETNICH.

Sztuka walczenia jest rzeczą trudną. Na nic się nie zda, jeśli nauczymy się w koszarach zasad walki, a nie będziemy umieli stosować ich w polu, bo ażeby móc walczyć i zwyciężać, należy umieć zachowywać się w terenie tak, jak przyjdzie nam zachować się podczas rzeczywistej wojny. Po to są właśnie ćwiczenia letnie.

Na ćwiczeniach letnich uczymy się praktycznie stosować te wiadomości z zakresu wyszkolenia, których nauczyliśmy się w koszarach. Zaletą tych ćwiczeń jest to, że jesteśmy zdaleka od koszar, w nieznanym i obcym terenie, że przerzucamy się często z miejsca na miejsce. To właśnie sprawia, że na ćwiczeniach letnich walczymy w warunkach bardzo zbliżonych do warunków wojennych.

Czy ćwiczenia letnie wykorzystamy dokładnie, ażeby z nich wynieść jak najwięcej doświadczeń bojowych, zależy tylko od nas samych.

Okres ćwiczeń jest krótki, a nauczyć się

na nich musimy wiele. Nie możemy więc stracić ani chwili czasu.

Sumienność w wykorzystaniu okresu ćwiczeń letnich na naukę żołnierki jest pierwszym i podstawowym naszym obowiązkiem.

Nie straszmy się tym, że podczas długich marszów pot nam z czoła będzie kapał. Ludzie jeszcze ciężiej pracują. Maszerując wytrwale, pokażemy na co nas stać, na jaki wysiłek fizyczny z naszej strony może liczyć w razie potrzeby nasza Ojczyzna.

Kiedy przed pójściem do wojska sama myśl, że człowiek musi przejść 10 kilometrów, stawiła nam ze strachu włosy na głowie, to po ukończeniu służby wojskowej, 30 km jest fraszką. Po prostu przyzwyczajamy się do wysiłku i niewygód.

W marszu powinniśmy przestrzegać zasad **dyscypliny**, a więc bez zezwolenia nie występować z szeregu, nie oddalać się od oddziału podczas postoju, nie stosować bez rozkazu ulg — jak rozpięcie kołnierza, zdjęcie czapki itp.

Wysiłek fizyczny, spowodowany ćwiczeniami i marszami wywołuje u każdego człowieka przegrzanie organizmu, pocenie się, a

co za tym idzie i ubytek wagi (do 3 kg w ciągu jednego dnia). Wytwarza się w nas wówczas silne pragnienie i chęć do ugaszenia go przez wypicie w najkrótszym czasie dużej ilości wody.

Należy pamiętać, że picie w tych warunkach niepewnej wody przynosi nieobliczalne szkody, gdyż:

- 1) woda ze studni wiejskich czy też z innych zbiorników jest najczęściej zakażona, to znaczy, może wywołać choroby zaraźliwe,
- 2) gwałtowne gaszenie pragnienia zimną wodą wytwarza zbyt szybkie ochłodzenie się rozgrzanego ciała, co w następstwie powoduje choroby z przeziębienia.

Uzupełnić jednak stratę wskutek wypocenia wody z organizmu musimy, żeby zachować siłę do dalszych ćwiczeń, pamiętając, że tylko **powolne picie niezbyt zimnego** płynu, pochodzącego z **pewnego** źródła, jest nieszkodliwe. A więc po marszu należy chwilę odpocząć, wyschnąć i dopiero wówczas napić się kawy, herbaty czy też nawet wody, pocho-

dzącej jednak ze znanej i wolnej od zarazków studni.

Płyny te najlepiej posiadać przy sobie w manierkach.

Nie należy również zapominać o innej ważnej rzeczy, a mianowicie o **utrzymywaniu nóg w czystości**. Brudne nogi powodują odparzenia. Znosimy wtedy piekielne katusze, stajemy się ciężarem dla oddziału i pośmiewiskiem kolegów.

Jeżeli już mówimy o higienie ciała, to warto również wspomnieć i o odżywianiu — mam tu na myśli surowe owoce i jarzyny, oraz inne artykuły spożywcze zakupywane w więkskim sklepie, gdzie nie ma się absolutnej gwarancji ich świeżości. Unikajmy jedzenia tego, bo **niedojrzały oraz nieumyty owoc, albo nieświeże produkty spożywcze powodują ciężkie choroby żołądka**, jak czerwotka, tyfus bruszny itp., kończące się nierzadko śmiercią.

Podczas ćwiczeń, **pracujmy uczciwie**. Czy to, bracie, idziesz w patrolu, czy będziesz czujką albo szperaczem, czy pobiegнешь jako goniec z meldunkiem, czy będziesz nacierać, czy będziesz ścigał nieprzyjaciela — za-

chowaj się tak, jak by to było w czasie rzeczywistej wojny. **Wykorzystuj teren**. Ucz się wynajdywać w nim osłonę i ochronę.

Nie leż ze spuszczoneym na końcu butów nosem, a bacznie patrz wokoło. Obserwuj nieprzyjaciela. Człowiek nie umiejący się zachować w terenie, łatwo narazi się na pocisk nieprzyjacielski. Żołnierz nie umiejący obserwować terenu, chociaż będzie patrzył wokoło, nie spostrzeże jednak nieprzyjaciela, choćby ten zbliżał się w sile większego oddziału.

Na ćwiczeniach letnich masz sposobność nauczyć się używania sprzętu wojennego w warunkach bojowych. Nie strzelaj więc Panu Bogu w okno, ale celuj dobrze i **oddawaj strzał tak, jak byś był na strzelnicy**, tj. nastaw celownik i uważnie złóż się z podpórki.

Łopatki nie bierzesz na manewry po to, ażeby ci dyndała u boku. Jest to ważny sprzęt bojowy i naucz się nim **sprawnie** posługiwać — używaj jej zawsze, kiedy tego będzie potrzeba.

Nie zapominaj również o zasadach współdziałania, tak ważnego podczas walki, a tym bardziej **nie zapominaj o utrzymywaniu łączności z twoim dowódcą i sąsiadami**.

Na ćwiczeniach letnich spotkasz się z rozmaitymi ludźmi. **Trzymaj więc język za zębami**, jeżeli chodzi o sprawy wojskowe. Skąd przyszedłeś, dokąd pójdziesz, z jakiego oddziału jesteś, jak długo będziesz bawił tu czy tam, jaka jest siła twego oddziału itd., itd. — są to wiadomości, które musisz zachować wyłącznie dla siebie.

Szczególnie trzymaj się, bracie, na kwatdach. Tam bowiem będziesz stale z ludnością cywilną. Jeśli nie będziesz powściągliwy w mowie, to łatwo możesz coś takiego powiedzieć, czego będziesz później gorzko żałował.

Musisz wiedzieć, że wszystkie twoje listy, jakie piszesz podczas ćwiczeń letnich, **powinieneś oddawać do wysłania w kompanii, a nie wrzucać ich do skrzynki pocztowej**. W listach nie pisz, gdzie jesteś i co robisz. Napisz lepiej o tym, że jesteś, chwała Bogu, zdrow i że po synowsku kochasz rodziców. Twoje pełne miłości synowskiej słowa więcej rodzicom sprawią radości, niż gdybyś opisał im dokładnie ćwiczenia.

Zwróć uwagę na swoje oporządzenie i broń. Pamiętaj, że są to rzeczy nie twoje, że

kosztują grube sumy i że kupione są za pieniądze, które twój ojciec płaci państwu w formie podatków. Szanuj więc te rzeczy i dbaj o nie, by one służyły jak najdłużej tobie i twoim następcom. Pamiętaj, że tylko dobrze utrzymana broń działa sprawnie i bez zarzutu i że sprawnie działająca broń, to najlepszy przyjaciel żołnierza na wojnie. Nie leń się więc, jeżeli chodzi o oczyszczenie broni, choćby po największym wysiłku fizycznym.

W stosunku do ludności cywilnej bądź grzeczny i uprzejmy. Szanuj jej wierzenia religijne, jej świętości wyznaniowe, uszanuj jej zwyczaje i obyczaje.

Bądź wesoły. Niech ludność wie, że żołnierz umie śmiać się szczerze i radośnie. Wesoła piosenka i humor winny towarzyszyć tobie stale i ciągle. Sprawisz innym radość, a i twoje zmartwienia zmaleją albo znikną zupełnie.

Zachowuj się godnie i przyzwoicie. Sprośne przekleństwa i brzydkie dowcipy niech nie wychodzą z twoich ust. Takie zachowanie sławy ci nie przysporzy, a przeciwnie, nada ci miano źle wychowanego i ordynarnego człowieka.

Nie wolno ci krzywdzić ludności w ogóle, a materialnie specjalnie. Podczas ćwiczeń nie niszczyć zasiewów, bo zrobisz tym krzywdę niezamożnemu człowiekowi. Owoc w sadzie, warzywo w ogrodzie, to rzeczy dla ciebie święte. Nie wolno ci ich tknąć, boć przecież to są rzeczy cudze. Pamiętaj, że krzywda ludzka srodze się zemści na tobie, że legnie ci ona kamieniem na sercu. **Gdy będziesz odchodził z kwater, niech pozostaną po tobie wśród ludności miłe i dobre wspomnienia.**

Oto są, żołnierzu, twoje przykazania na okres ćwiczeń letnich.

Dobrze wyszkolony żołnierz — to gwarancja naszej wolności i niepodległości.

PRZED ZWOLNIENIEM DO CYWILA...

Wszystko na świecie ma swój koniec. Nadejdzie więc i dla was, żołnierze, ta chwila, kiedy złożycie w magazynach swój ubiór żołnierski, chwycicie swoje walizki i kuferki i udacie się na dworzec kolejowy, by powędrować w rodzinne strony. Chwila ta jest dla żołnierza radosną z dwóch względów: raz dla tego, że spełnił on swój obowiązek obywatelski względem Ojczyzny, nie jest więc jej dłużnikiem, a po drugie, że wraca po latach nieobecności do swoich rodzinnych stron, tak drogich i miłych każdemu człowiekowi. Zanim jednak te chwile nadejdą, należy przygotować się do nich.

W pierwszym rzędzie przebiegnijcie myślą to wszystko, czegoście się w Korpusie Ochrony Pogranicza nauczyli. **Przypomnijcie sobie rady i wskazówki waszych przełożonych.**

Jeżeli macie jakieś braki w waszym wykształceniu, jeżeli czytanie i pisanie idzie wam jeszcze dość ciężko, to wykorzystajcie czas, dzielący was od zwolnienia do rezerwy i uczcie się. Wykorzystajcie każdą wolną chwilę, wykorzystajcie do pełnej woli przełożonych,

k którzy na pewno wam pomogą. Wykorzystajcie posiadane książki i uczcie się i jeszcze raz uczcie się! Pamiętajcie, że w wojsku macie doskonałe warunki, ażeby się dokształcać. Życie cywilne, które maluje się przed waszymi oczami tak pięknie i beztrosko, tak jest w waszej wyobraźni pełne chwil miłych i wesołych — nie zawsze odpowie waszym marzeniom.

Staniecie przed zadaniem utrzymania siebie, a niejednokrotnie nawet rodziny. Niejedna zmarszczka przeorze wam czoło, niejedno zmartwienie wciśnie się jak ostry kolec do waszych serc. Wtedy nie czas już będzie na naukę. Będziecie wówczas mogli korzystać tylko z tych zapasów, któreście porobili sobie w wojsku. Wykorzystajcie więc szczerze ostatnie chwile służby wojskowej.

Przed zwolnieniem do cywila przypomnijcie sobie, co wam mówiono o tym, jak powinno żyć społeczeństwo cywilne. Przypomnijcie to sobie i **zapamiętajcie**. Przyda to się wam na pewno.

Zagłównijcie do biblioteki, popatrzcie na spisy książek, a zobaczycie wtedy, ile to poważnych i pożytecznych tomów jest wam nieznanymi. Wynotujcie sobie ich tytuły. Może

w cywilu je zdobędziecie i przeczytacie. Przeczytajcie i zainteresujcie się specjalnie książkami, mówiącymi o organizacjach społecznych, z którymi na pewno się w cywilu zetkniecie oraz książkami rolniczymi. Przeczytajcie je i pomyślcie. Jeżelibyście chcieli jakich wyjaśnień, zapytajcie się swych dowódców.

Zagłównijcie do śpiewników żołnierskich, a zobaczycie w nich te wszystkie przemile piosenki żołnierskie, które śpiewaliście podczas uciążliwych marszów czy podczas wieczorów, spędzanych w cichej, samotnej strażnicy. Przepiszcie je. Melodie wszak znacie. Zobaczycie, jaka to miła będzie pamiątka w cywilu. Zobaczycie, że pieśni te niejednokrotnie wypłyną wam na usta, a myśl wasza z tęsknotą pogoni hen, ku granicznym słupom.

Nie zapominajcie jeszcze o jednej rzeczy. Zamówcie sobie miłą pamiątkę z KOPu. Mam tu na myśli książkę pod tytułem „**Na strażnicy i w domu**”. W książce tej obok ciekawych i pożytecznych rzeczy znajdziecie liczne fotografie z życia żołnierskiego, które przez długie lata przypominać będą wam i waszym dzieciom chwile spędzone w odległych stronach Polski.

Koniec służby zbliża się szybkimi krokami. Czupryny wasze zaczynają po cywilnemu piętrzyć się na waszych głowach. Pamiętajcie, żeby **włosy utrzymać** w porządku. Nie psujcie swoim niedbałym uczesaniem waszego żołnierskiego wyglądu.

A może ktoś z was jest **coś komu winien**? Może jaki dług w pobliskim sklepie albo u kolegi? Nie zapomnijcie go oddać! Pamiętajcie, że wasz honor żołnierski nakazuje wam uregulować wasze zobowiązania.

W bardzo wielu oddziałach Korpusu Ochrony Pogranicza są organizowane dla żołnierzy, odchodzących do rezerwy, **wycieczki**. A że bilety dostaniecie bezpłatnie, to wycieczki takie nic prawie nie będą kosztowały.

Skoro więc usłyszycie o zorganizowaniu przez wasz oddział takiej wycieczki, bez wahania zapiszcie się na jej uczestnika. Zobaczycie dużo i nauczycie się dużo; na pewno żałować tego nie będziecie.

Miło będzie kiedyś wspomnieć, że było się tu i tam, widziało się to i owo.

Niedługo i **cywilne ubranie** trzeba będzie szykować. Kto z was nie ma jego w magazy-

nie oddziałowym, niech napisze do domu. Kiedy cywilne ubranie wam wydadzą, to wtedy puścić w ruch żelazka i szczotki. Przyjemniej będzie wam bowiem wracać do domu w ubraniu odprasowanym i odczyszczonym, niż w zbrukanych, splamionych i wygniecionych łachmanach. Pamiętajcie, że „jak cię widzą, tak cię piszą”.

Nie zapominajcie również o ubraniu i sprzęcie wojskowym, który macie zdać do magazynu przed odejściem do cywila. Pamiętajcie, że każdy schludny człowiek pozostawia po sobie wszystko w porządku. Nie leńcie się na ostatek, bo byłaby to przykra plama na waszej całej służbie, tak ofiarnie przez długie miesiące pełnionej. Oddajcie wszystko w takim stanie, w jakim chcielibyście to otrzymać. Ostatnia pogadanka. Przełożeni wasi powiedzą wam o tym, co to jest książeczka wojskowa, którą wkrótce otrzymacie, co to jest karta mob., obowiązek stawiennictwa na mobilizację itp. Są to wszystko rzeczy ważne. Wysłuchajcie tego uważnie, a jeżeli czegoś nie zrozumiecie, to zaraz proście o wyjaśnienie.

Kiedyście już zlikwidowali wszystkie sprawy żołnierskie,

kiedyście już przebiegli myślą, czy sumie nie wam czego nie wyrzuca,

kiedyście na piersi swej przypięli odznakę „Za służbę graniczną”, symbol waszej rzetelnej i sumiennej pracy dla państwa, nagrodę za dobrze spełniony obowiązek,

kiedyście pożegnali swoich dowódców i kolegów,

kiedyście usłyszeli od nich „Szczęść Boże” i „Szczęśliwej drogi”, to pamiętajcie:

w ostatnich chwilach waszego powrotu w rodzinne strony, podczas podróży, kiedy już nie jesteście pod okiem przełożonych, **powinności zachować się kulturalnie**. Nie możecie pozwolić sobie na żadne wybryki, na żadne awantury. Wierście, że awantura nie przyniesie wam zaszczytu, a najwyżej protokół policyjny.

Najczęściej do wybryków jest skłonny człowiek, który sobie podpije. **Wstrzymajcie się więc od alkoholu**. Po co macie jakimś niestosownym zachowaniem popsuć wspomnienie kulturalnie przeżytych w wojsku dni? Po co przez swoje niesforne obejście się sprawiać

innym przykrość i samemu narażać się na zażargi z władzami bezpieczeństwa? To nie jest godne człowieka. **Przestrzegajcie więc przepisów o porządku publicznym, nie łamcie przepisów kolejowych.**

Nie możecie bowiem zapominać o tym, że przed niedawnym czasem wyście sami byli stróżami prawa i porządku w pasie przygranicznym. Pomyślcie o tym, że często wybryki niekulturalnych ludzi powodowały grymas obrzydzenia na waszych twarzach. Czyż teraz mielibyście się do nich upodobnić?

Przy spotkaniu z byłymi waszymi przełożonymi nie zawahajcie się uchylić przed nimi kapelusza. Przez to okażecie im, jako starszym od was — szacunek, a sobie samym wystawicie świadectwo ludzi dobrze wychowanych.

A kiedy już szczęśliwie wróćcie w rodzinne strony, pomyślcie o tym, że czy przy pługu, czy przy warsztacie, **jesteście stale i ciągle żołnierzami-obywatelami**, na których Ojczyzna liczy i których może każdej chwili powołać do niesienia jej pomocy.

Żołni z — obywatelem, a obywatel — żołnierzem — to nasze przykazanie.

DLACZEGO SŁUŻYMY W KORPUSIE OCHRONY POGRANICZA?

Co to jest granica, każdy z was wie, kto ma chociaż mały kawałek swej ziemi. Każdy z was także wie, co to jest zły sąsiad i ile to trzeba nieraz pracy, uwagi i cierpliwości, a-żeby uchronić swoje gospodarstwo od szkody, jaką może on nam wyrządzić. Znamy nam są przecież kradzieże, szkody, robione w polach, przyorywanie miedzy i wiele innych dokuczliwości, które może zrobić zły sąsiad mimo tego, że chroni nas przed tym policja, sąd i prawo.

Pomyślcie teraz sobie, ileż to szkody może wyrządzić państwu zły sąsiad? Zapytajcie tych ludzi, którzy mieszkali na pograniczu wschodnim w pierwszych latach po wojnie polsko-bolszewickiej, a opowiedzą wam niejedną ciężką i straszną historię, kiedy ludzie nie byli pewni ani dnia, ani godziny. Dopiero, gdy bardzo już źle było, zorganizowano w r. 1924 Korpus Ochrony Pogranicza, który położył kres zbójckim napadom z poza sąsiedniej granicy. Od tego czasu rolnik pograniczny sieje spokojnie ziarno, kładzie się do snu i wierzy, że bez przeszkód zbierze plony swoje. Na pograniczu panuje spokój. Każdy mie-

szkaniec tamtych stron pracuje przy swym codziennym warsztacie bez obawy, co będzie jutro.

Początkowo K. O. P. pełnił służbę tylko na granicy sowieckiej, później oddano mu także ochronę granicy łotewskiej oraz część pruskiej i rumuńskiej, gdzie również żołnierz KOP. zaprowadził porządek i wymusił u nieżyczliwych sąsiadów poszanowanie granic państwa.

Najważniejszym zadaniem Korpusu Ochrony Pogranicza jest strzeżenie i ochrona granicy.

Obok tego jednak ma żołnierz Korp. Ochr. Pogranicza również i obowiązki społeczne: udzieli ludności miejscowej skutecznej pomocy w wypadkach powodzi, pożarów i różnych chorób, poucza ją o uprawie roli i ogrodów warzywnych, o utrzymaniu sadów, o ochronie ptaków itp.; urządza dla niej przedstawienia, odczyty, buduje drogi, kładki i mosty dla jej użytku oraz szerzy oświatę we wszystkich kierunkach i zaszczepia ducha państwowego.

Oprócz tych specjalnych czynności, wynikających z obowiązków służbowych i społecznych, żołnierz K. O. P. ciągle ćwiczy się

w sztuce wojskowej, ażeby zawsze był gotów do obrony granic, gdyby którykolwiek wróg chciał targnąć się na naszą ziemię.

PODSTAWY SŁUŻBY GRANICZNEJ.

Zasadniczym rozporządzeniem z mocą ustawy w przedmiocie ochrony granic jest rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa.

Obowiązuje ono w całej rozciągłości, po wejściu w życie rozporządzenia wykonawczego, wydanego przez Ministra Spraw Wewnętrznych w dniu 22 stycznia 1937 r.

Minister Spraw Wewnętrznych, rozporządzeniem swoim z dnia 30 lipca 1936 r., uregulował również sprawy kontroli ruchu osobowego przez granice Państwa.

Wymienione rozporządzenia są podstawą prawną do wszelkich przepisów o ochronie granic i stwarzają zasadę, że granicę Państwa wolno przekraczać tylko na podstawie prawnie wystawionych dokumentów i tylko w miejscach do jej przekraczania wskazanych, przy zachowaniu przepisów, regulujących osobowy ruch graniczny duży i mały.

Dużym ruchem granicznym jest ruch przez

granicę na podstawie paszportów zagranicznych i tranzytowych*), natomiast małym ruchem granicznym nazywamy ruch przez granicę na podstawie przepustek.

Sprawy małego ruchu granicznego są regulowane między ościennymi państwami przez umowy (konwencje), dotyczące ludności pasa granicznego lub turystów.

Nie wszystkie państwa zgadzają się na stosowanie małego ruchu granicznego i dlatego na sowieckiej granicy mały ruch graniczny nie jest znany.

Z ruchem granicznym osobowym wiąże się ruch graniczny towarowy. Jest on dopuszczalny tylko na specjalnych szlakach, t. j. tak zwanych drogach celnych, na podstawie prawa celnego, oraz przepisów celnych i taryfowych, a przekroczenie tego prawa i przepisów jest ściga e Prawem Karnym Skarbowym.

Państwo oznacza swoje granice znakami, których nikomu naruszać nie wolno, pod rygorem odpowiedzialności z art. 190 K. K., który, za uszkodzenie, lub przesuwanie znaków granicznych, przewiduje karę więzienia do lat 5.

*) Ruch tranzytowy — przejazd bez zatrzymywania się w danym kraju.

Cała granica państwowa, z wyłączeniem dróg celnych i przepustkowych, t. zn., tak zwana „zielona granica”, jest przedmiotem stałej ochrony i nie może być w żadnym wypadku przekraczana ani przez organa ochrony granic, ani przez osoby urzędowe, czy prywatne. Wyjątkiem są prace komisji granicznych, oraz doraźna pomoc w wypadkach żywiołowych klęsk.

Drogi celne i punkty przepustkowe, w czasie zakazanych do przekraczania granicy, podlegają ogólnej ochronie, stanowiąc wówczas także „zieloną granicę”.

Każdy, kto przekracza, lub usiłuje przekroczyć granicę Państwa w miejscu lub w czasie niedozwolonym, choćby posiadał uprawniające go do przekroczenia granicy dokumenty, popełnia przestępstwo i podlega ukaraniu w drodze administracyjnej, lub sądowej, zależnie od okoliczności.

Jeśli w związku z przekroczeniem, lub usiłowaniem nielegalnego przekroczenia granicy popełnił przemyślnictwo towarów, podlega równolegle karom, przewidzianym Prawem Karnym Skarbowym.

Mogą zaistnieć wypadki nielegalnego prze-

kroczenia granicy, które, ze względu na swój charakter, powodują interwencję dyplomatyczną. Nazywamy je naruszeniem obcego terytorium.

Naruszenie terytorium popełniają władze, lub organa państwowe, wstępując na terytorium obcego państwa, w celach wykonywania tam swych czynności służbowych.

A więc naruszenia obcego terytorium dopuści się żołnierz K.O.P., jeśli, ścigając przestępcę, zapędzi się za nim na terytorium obcego państwa, albo, jeśli będzie ostrzeliwał przestępcę, po jego wykroczeniu za granicę.

Naruszeniem terytorium będzie tym bardziej przemarsz wojsk, dokonany poza własną granicą państwową przez pomyłkę, lub przez lekceważenie sobie obcego prawa terytorialnego.

Jeśli wkroczenie wojsk na terytorium cudzego państwa nastąpiło w celach zaczepnych, wtedy już nazywa się ono akcją zbrojną.

W każdym z tych wypadków organa ochrony granicy mają obowiązek przeciwdziałania i likwidowania wszelkich naruszeń gra-

nicy pań twa własnymi środkami, w ramach obowiązujących przepisów.

Jedynie przy akcji zbrojnej i pogwałceniu neutralności naszego terytorium, o szerszym przeciwdziałaniu decydują czynniki rządzące, do których dyspozycji, jako gwarantka całości państwowych granic, stoi Armia.

Tak więc służba graniczna obejmuje ochronę granicy pod względem:

- a) politycznym i bezpieczeństwa publicznego,
- b) skarbowo-gospodarczym,
- c) ochrony znaków granicznych,
- d) wojskowym.

Ochrona granic pod względem politycznym i bezpieczeństwa publicznego polega na przeciwdziałaniu i likwidowaniu nielegalnych przekroczeń granicy, dokonywanych przez osoby pojedyncze, lub bandy, nie posiadające charakteru wojskowego, oraz na przeciwdziałaniu i likwidowaniu wszelkich działań politycznych ościennego państwa, przeciekających przez granicę, a godzących w nasz ustrój państwowy i społeczny.

Pracę naszą w tym kierunku ułatwia podział pogranicza na pas graniczny, strefę

nadgraniczną i pas drogi granicznej, gdzie istnieją specjalne ograniczenia, odnoszące się do życia i ruchu ludności.

Należy tu dobrze zrozumieć myśl praw, które nie dążą do zgębienia rygorami lojalnej ludności pogranicza, lecz mają na celu tylko zabezpieczenie pogranicznych rejonów przed przechodzeniem szkodliwego elementu, oraz zapewnienie zdrowych warunków bytu pogranicza.

Skarbowo-gospodarcza ochrona granic ma za zadanie zwalczanie przemytnictwa, rujnującego Skarb Państwa, a przez to hamującego zarówno dobrobyt społeczny, jak i dobrobyt ludności Polski.

Przemytnictwo, pojmowane przez ludność zamieszkującą stare pogranicza, jako rodzaj niebezpiecznego sportu, jest moralną plagą w wychowaniu społecznym, łatwo przenosi się na nowe pogranicza, deprawując i szerząc wstępl do uczciwej pracy. Z tej racji, za bezwzględny tępieniem przemytnictwa przemawia nie tylko dbałość o interes Państwa, ale i o moralność naszego obywatela.

Prawo Karne Skarbowe zawiera szerokie możliwości w ściganiu przestępstw skarbo-

wych, a Rozporządzenie o granicach Państwa pozwala wysiedlać z pasa granicznego niepoprawnych przemytników.

Znak graniczny, to widomy symbol całości naszych granic. Ktokolwiek zechce go uszkodzić, lub nieuszanować, musi być przykładnie ukarany.

Poszanowanie państwowego znaku granicznego powinno być mocno wpajane w umysły mieszkańców pogranicza.

Ochrona granic pod względem wojskowym, to nie tylko zbrojne zwalczanie napastnika, lecz ciągłe i pilne strzeżenie państwa przed szpiegiem, który przez granicę przekrada się w różnorodny sposób, ma na pograniczu swych pomocników i świetnie umie zachować pozory.

W ochronie granicy musimy pilnie obserwować ludzi, a szczególnie „podejrzanych”. W służbie granicznej podejrzanym nazywamy każdego, nieznanego nam, a spotykanego w strefie nadgranicznej osobnika.

Podejrzenie z niego zdejmujemy wówczas, kiedy poznaliśmy go przez wylegitymowanie, a jeśli nam to nie wystarczy, przez badanie i dokładną rewizję jego osoby.

NAJZNAKOMITSI POLSCY WODZOWIE.

Pod mianem wodzów rozumiemy tych królów, hetmanów, generałów i innych dowódców, którzy dzięki swym wybitnym zdolnościom wojskowym przyczyniali się do odniesienia zwycięstw nad nieprzyjacielem, a tym samym do wstawienia wojska polskiego na całym świecie.

1) **Bolesław Chrobry** (967—1025) — król. Rzutki, pełen energii wódz i zdobywca ziem, otaczających Polskę, a mianowicie Czech, Moraw, Rusi Czerwonej i Kijowskiej, wreszcie Pomorza. On to pierwszy z Polaków zwrócił uwagę na znaczenie morza dla Polski.

2) **Bolesław Krzywousty** (1086 — 1138) — król. Drugi z kolei wytrwały bojownik o nasze prawa nad Bałtykiem i zdolny wódz. Przez 16 lat walczył bez przerwy z Niemcami o ponowne połączenie z Polską Pomorza, utraconego po śmierci Chrobrego.

3) **Władysław Łokietek** (1260—1333) — król. Odnaczył się nie tylko jako zjednoczyciel ziem Polski, rozdrobnionych między udzielnymi książętami, ale również jako wytrawny wódz. Najbardziej wstawił się zwycięstwem

pod Płowcami na Kujawach, po której to bitwie potęga Krzyżaków uległa znacznemu osłabieniu.

4) **Władysław Jagiello** (1346—1434) — król. Był on nie tylko wytrawnym politykiem, który dla ochrony Litwy przed Krzyżakami połączył ją z Polską, ale ponadto był zdolnym wodzem, czego dał dowód pod Grunwaldem 1410 roku. Odnosił on tam wielkie zwycięstwo dzięki znakomicie opracowanemu przez siebie planowi wojennemu.

5) **Kazimierz Jagiellończyk** (1427—1492) — król. Wytrwale walczył o ponowne zdobycie Pomorza, którego znaczenie dla Polski całkowicie doceniał. Po dwunastoletniej walce z Krzyżakami przyłączył je ostatecznie do Polski, z którą było ono związane aż do czasów rozbioru.

6) **Jan Tarnowski** (1488 — 1561) — wielki hetman koronny. Pierwszy w Polsce znakomity organizator armii. Dzięki świetnie wyszkolonej, choć liczebnie słabej polskiej armii, Tarnowski okrył się chwałą w bitwie z Wołochami pod Obertynem. W parę lat potem rozgromił wojsko moskiewskie pod Homlem i Starodubem.

7) **Stefan Batory** (1533—1586) — król. Był świetnym organizatorem kraju, a poza tym znakomitym wodzem, czego dał dowód w wojnie z carem moskiewskim Iwanem Groźnym. Zwycięstwa Batorego pod Wielkimi Łukami i Pskowem uczyniły jego imię nieśmiertelnym w naszych dziejach.

8) **Jan Zamoyski** (1542—1605) — kanclerz i wielki hetman koronny. Najbliższy współpracownik i przyjaciel Batorego w organizacji kraju, a zarazem wytrawny wódz. Odnosił świetne zwycięstwo pod Byczyną na Śląsku nad arcyksięciem austriackim Maksymilianem, który chciał objąć tron po śmierci Batorego. Zwycięzca Szwedów pod Wolmarem i Feli-nem.

9) **Stanisław Żółkiewski** (1547—1620) — wielki hetman koronny. Jedną z najpiękniejszych postaci w naszych dziejach, jako rycerza „bez trwogi i skazy”, a zarazem świetnego wodza. W wojnie z Moskwą rozgromił pod Kłuszynem wojska moskiewskie i wziął tam do niewoli samego cara i jego synów. Był przy tym Żółkiewski świetnym organizatorem obrony wschodnio-południowego pogranicza i jako taki, jest on znakomitym poprzednikiem

dzisiejszych żołnierzy K. O. P. Zginął w bitwie z Tatarami pod Cecorą (obecnie w Rumunii).

10) **Karol Chodkiewicz** (1560—1621) — hetman polny litewski. Świetnym zwycięstwem odniesionym pod Kircholmem nad Szwedami wstawił swe imię jako znakomity i odważny wódz. Umierając podczas oblężenia Chocimia, w wojnie odwetowej przeciwko Turkom (za porażkę cecorską), do ostatniej chwili życia dawał rady swym podkomendnym i przyczynił się do zwycięstwa.

11) **Władysław IV Waza** (1595 — 1648) — król. Od wczesnej młodości poświęcił się naukom wojskowym. Jako królewicz brał udział w wojnach przeciwko Moskwie i Turkom, przy czym zawsze wyróżniał się wybitnym męstwem. Jego plan zdobycia Smoleńska w 1633 r. był tak świetny, że do dnia dzisiejszego wojskowi, zajmujący się badaniem wiedzy wojskowej, uczą się z tego planu, jak należy prowadzić wojnę oblężniczą.

12) **Stefan Czarnecki** (1599—1665) — wielki hetman. Był to nieustraszony żołnierz, a zarazem świetny wódz, który odniósł cały sze-

reg zwycięstw nad Kozakami, Szwedami i wojskami moskiewskimi.

13) **Jan III Sobieski** (1642—1695) — król. Ostatni z królów polskich, który się wstawił jako znakomity wódz. Jeszcze jako hetman okrył się chwałą pod Podhajcami, gdzie z 8-tyśięcznym wojskiem rozgromił sto tysięcy Tatarów i kozactwa. Zwycięstwo jego pod Wiedniem, odniesione w 1683 roku nad armią turecką, uczyniło jego imię nieśmiertelnym po wszystkie czasy.

14) **Tadeusz Kościuszko** (1747—1817) — generał. Był on nie tylko patriotą i budzicielem narodu do obrony jego praw, ale również znakomitym organizatorem armii oraz świetnym wodzem. Odnosił wiele zwycięstw w Północnej Ameryce, gdzie walczył w obronie tych ziem przeciwko Anglikom, oraz w kraju, między innymi pod Racławicami.

15) **Książę Józef Poniatowski** (1762—1813) — generał. Jeden z najświetniejszych naszych wodzów. Znakomity organizator obrony wschodnich granic Polski. Walczył o Polskę pod sztandarami Napoleona, który go mianował marszałkiem. Zwycięzca z pod Raszyna, gdzie rozgromił Austriaków. Zginął podczas

bitwy z Prusakami i Rosjanami pod Lipskiem.

16) **Henryk Dąbrowki** (1755—1818) — generał. Twórca legionów polskich we Włoszech, które, walcząc przy boku Napoleona, miały nam zdobyć niepodległość. On to zatknął nasze sztandary w stolicy Włoch, w Rzymie. Poza tym odniósł szereg wielkich zwycięstw, głównie we Włoszech.

17) **Ignacy Prądzyński** (1799—1856) — generał. Należał do najzdolniejszych naszych strategów, tj. tych wojskowych, których zadaniem jest opracowywanie planów wojennych. Zajaśniał podczas powstania listopadowego w 1831 r. Gdyby generałowie Chłopicki i Skrzynecki wykonali całkowicie jego plany, wojna byłaby wygrana. Sam odniósł świetne zwycięstwo nad Rosjanami koło wsi Iłganie, pod Siedlcami.

18) **Romuald Traugutt** (1826—1864) — pułkownik. Znakomity dowódca oddziałów powstańczych na Polesiu, a następnie naczelnik Rządu Narodowego w 1863 r. Człowiek głębokich zasad i niezłomnej woli. Zginął na stokach cytadeli.

19) **Józef Hauke-Bosak** (1834—1871) — generał. Niezmiernie zdolny i nieustraszony do-

wódca, najpierw w armii rosyjskiej, a po wybuchu powstania styczniowego, naczelnik tegoż na województwa: krakowskie, sandomierskie i kaliskie. Świetny organizator oddziałów powstańczych. Zwycięzca Rosjan z pod Opatawa. Po upadku powstania zamieszkał we Francji, w obronie której stał podczas wojny francusko-niemieckiej w 1871 roku. Zginął bohaterską śmiercią na szaniecach miasta Dijon (czytaj Diżą) we Francji.

CO NAM DAŁA NOWA KONSTYTUCJA?

Rozwój, dobrobyt i wielkość każdego kraju zależy przede wszystkim od tego, jakie ten kraj ma prawa i jak ma rządy. Zdarza się nieraz tak, że kraj, który był potężny, podupada lub nawet ginie dlatego, że rządy sprawował samowolnie jakiś nieuczciwy władca, albo odwrotnie — jakiś, nierozważny parlament. Przykładem pierwszego rodzaju władzy jest starożytne państwo rzymskie, które choć było ogromnie potężne, upadło w parę wieków po Chrystusie; przykładem zaś drugiego rodzaju złej władzy jest Polska przedrozbiorowa, gdzie sejm miał nieograniczoną władzę,

gdzie jeden gł s mógł obalić najniezbędniejszą dla kraju ustawę. Wprawdzie ten lub ów król starał się utrzymać silną władzę, w szczególności zaś król Stefan Batory, ale to udawało się na krótko i kraj znowu pogrążał się w wirze bezrządu. A jaki był tego koniec — wszyscy wiemy. Polska upadła i długo, długo musiała czekać, zanim powstała do samodzielnego znowu bytu.

Odrodzona Polska wkrótce uchwaliła konstytucję. Było to w r. 1921, kiedy kraj ociekał krwią po walkach na paru frontach. Musiała bowiem Polska bronić się przeciw Ukraińcom i przeciw Czechom, a przede wszystkim przeciw komunistycznej Rosji. A wiadomo, że tam, gdzie jest szcęk oręża, wszystkie inne sprawy idą na plan drugi. Tak też się stało z tak bardzo ważną sprawą, jaką jest konstytucja. Uchwalona naprędce w 1921 r., dawała ona wielkie przywileje przedstawicielom narodu w sejmie. A że, jak wiadomo, ludzie nie zawsze stawiają dobro publiczne nad osobiste, tak też się stało z życiem naszego państwa po 1921 r. Kraj słabł, gdyż istotnym rządem był nie rząd zatwierdzony przez Prezydenta Rzeczypospolitej, ale różne partie sejmowe,

które często warcholiły, targując się z innymi partiami o wpływy, o różne nadania, o posady dla swoich ludzi itd. Zaczynało się u nas dziać to, co było przed rozbiorami, to, co się dzieje dzisiaj we Francji, gdzie naprawdę parlament jest silniejszy od rządu, który pod wpływem jakiejś błahej przyczyny musi ustępować, osłabiając w ten sposób siły państwa.

Żeby złemu zaradzić, pomyślano u nas o zmianie konstytucji na lepszą, tj. taką, któraby ograniczyła rozwielniożniony nasz sejm oraz przekazała część władzy, jaką zwykle ma rząd, głowie państwa — Prezydentowi Rzeczypospolitej. Jakoż te zamiary zostały wprowadzone w życie. W kwietniu 1935 r. uchwalamo nową konstytucję.

Daje ona Polsce silną władzę. Daje ją przede wszystkim Prezydentowi Rzeczypospolitej, a to w tym celu, aby ważne zagadnienia państwowe, które były nieraz rozpatrywane i uchwalane nie pod kątem widzenia dobra kraju, ale interesów różnych partyj, uchwalane w rozgorączkowaniu i nieraz na złość drugiej partii, aby — powtarzamy — te ważne zagadnienia państwowe mogły być rozstrzygane spokojnie, bez krzyku i gwałtu.

Otóż na podstawie nowej konstytucji Prezydent Rzeczypospolitej może nie tylko zwoływać sejm i senat, al również i rozwiązywać je, kiedy to uzna za potrzebne, np. gdyby partyjne zagrozenia umysłów poselskich mogły szkodzić interesom kraju.

Dalej, może decydować o wypowiedaniu wojny i zawieraniu pokoju, może wydawać cały szereg zarządzeń czasowych, które w danej chwili uzna za wskazane albo konieczne. Wprowadzie sejm i senat będą miały głosy nadal w Polsce, gdyż są one wyrazicielami poglądów obywateli kraju, jednak, gdyby one chciały nadużyć swego stanowiska, wówczas działalność ich może być natychmiast ukrócona przez najwyższą władzę w Polsce — jej Prezydenta.

W ten sposób nowa konstytucja jest jakby naprawieniem zasadniczego błędu Polski przedrozbiorowej — Polski o słabej władzy. Gdy tamta Polska, siłą rzeczy, musiała upaść, bo nie mając wojska, którego nie chciały uchwalić żadne sejmy, skazaną była na łaskę i niełaskę swych sąsiadów, to nowa Polska staje wśród narodów świata pod znakiem silnej władzy państwowej, skupionej w ręku swego

Prezydenta oraz silnego, dobrze wyszkolonego i wyposażonego w odpowiednią broń wojska, które w każdej chwili może odeprzeć wszelkie zakusy tego lub owego sąsiada Pol-
ski.

Silny rząd i silne wojsko — oto hasła, pod którymi Polska Józefa Piłsudskiego występuje teraz na widowni światowej. Idąc pod znakiem tych haseł, zmierzać ona będzie do należnego jej mocarstwowego stanowiska wśród narodów świata, do potęgi, jaką posiadała za czasów Chrobrego, a w szczególności za czasów Zygmunta Starego i Augusta, kiedy to imię Polski błyszczało światłem wielkości.

Do tej wielkości narodu, który niedługo będzie narodem 40-to milionowym, prowadzi nas nowa konstytucja.

Dobro Rzeczypospolitej — to najwyższe prawo.

HYMN NARODOWY.

Jeszcze Polska nie zginęła,
Kiedy my żyjemy,
Co nam obca przemoc wzięła,
Szablą odbierzemy.

Marsz, marsz, Dąbrowski,
Z ziemi Włoskiej do Polski!
Za twoim przewodem
Złączym się z narodem.

Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę,
Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte,
Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz, Dąbrowski... itd.

Jak Czarnecki do Poznania
Po szwedzkim zaborze,
Dla Ojczyzny i ratowania
Wrócił się przez morze.
Marsz, marsz, Dąbrowski... itd.

GODŁO I BARWY PAŃSTWA.

Godłem państwa polskiego jest wizerunek orła białego z głową, zwróconą w prawo (dla patrzącego — w lewo) ze skrzydłami rozwiniętymi, na prostokątnej tarczy w czerwonym polu, przy czym korona, dziób oraz szpony orła są złote.

Barwy narodowe polskie stanowią dwa pasy równoległe, podłużne, z których górny jest biały, a dolny czerwony.

Flaga narodowa ma stosunek długości do szerokości — 8 : 5.

Flaga Prezydenta Rzeczypospolitej jest czerwona, ze srebrnym orłem pośrodku, przy czym stosunek jej długości do szerokości jest 5 : 6.

Flaga handlowa oraz polskich przedstawicieli dyplomatycznych i konsularnych za granicą jest taka jak narodowa, ale na środku białego pola jest czerwona tarcza ze srebrnym orłem.

Flaga wojenna jest taka jak handlowa, ale długość do szerokości ma stosunek 10 i pół do 5 i jest wycięta w żąb.

ORDERY I ODZNACZENIA PAŃSTWOWE.

1. **Order Orła Białego.** Jest to najwyższe odznaczenie państwowe, nadawane wysokim dostojnikom za znamienite zasługi cywilne i wojskowe (np. za przyczynienie się do odzyskania lub utrwalenia niepodległości kraju).

2. **Order Virtuti Militari**, co znaczy „Chocie Wojennej”. Ustanowił go król Stanisław August Poniatowski w 1792 r., nadawany był również podczas powstania listopadowego w 1830 r. Przyznawany bywa ten order za wybitne czyny wojenne, za wyjątkowe bohaterstwo i za ofiarność w myśl hasła „Honor i Ojczyzna”. Do tego orderu przywiązane są różne przywileje. Oto najważniejsze z nich: państwo obowiązuje się dostarczyć pracę kawalerom tego orderu; niezdolni do pracy otrzymują specjalne zaopatrzenie; wreszcie wszyscy korzystają z dożywotniej pensji w wysokości 300 zł rocznie.

3. **Krzyż i Medal Niepodległości.** Przyznawane są osobom, które czynnie pracowały nad odzyskaniem niepodległości Polski przed wojną światową lub podczas niej. Dla tych, którzy w tym czasie walczyli z bronią w rę-

ku, przyznawane są Krzyże Niepodległości z mieczami.

4. **Order Odrodzenia Polski.** Nadawany jest za zasługi położone w służbie dla państwa, a więc na polu nauki, pracy społecznej, rozwoju handlu, przemysłu itp.

5. **Krzyż Walecznych.** Jest to odznaczenie wojskowe. Mogą je otrzymywać zarówno oficerowie jak i szeregowi za czyny męstwa wykazane podczas wojny.

6. **Krzyż Zasługi.** Przyznawany jest za czyny pożyteczne dla państwa, do spełnienia których osoby te nie były jednak zobowiązane. Są trzy stopnie Krzyża Zasługi — Krzyż brązowy, srebrny i złoty.

7. **Krzyż Zasługi za dzielność.** Przyznawany jest funkcjonariuszom Policji Państwowej, żołnierzom KOP-u i Straży Granicznej za czyny związane służbą, a spełnione w ciężkich warunkach, z narażeniem życia. Odznaczeni tym Krzyżem otrzymują 200 złotych rocznie.

Poza tym są jeszcze następujące odznaczenia: Krzyż Zasługi Wojsk Litwy Środkowej, Krzyż na Śląskiej wstędze Waleczności

i Zasługi, Medal za ratowanie ginących, Medal za wojnę (1918—1920), Medal Dziesięciolecia Państwa Polskiego, Medal Trzeciego Maja, oraz Medal za długoletnią służbę.

NASZE GRANICE — NASI SĄSIEDZI.

Z chwilą, gdy oddajemy kalendarzyk do druku, południowy nasz sąsiad — Czechosłowacja przeżywa niezwykle silne wstrząsy. Poszczególne części tego kraju, zamieszkałe przez ludność nieczeską (Polacy, Niemcy, Węgrzy), zostały już częściowo przyłączone do swych krajów macierzystych, bądź też ludność ich zadecyduje w plebiscytach o tym, czy terytoryjnie zostaną przy Czechosłowacji, czy również połączą się ze swymi Ojczyznami. Jednocześnie w narodzie słowackim, stanowiącym znaczny procent ludności Czechosłowacji, budzą się chęci stworzenia niepodległego państwa słowackiego.

To też granica polsko - czechosłowacka zmieniła się częściowo w ostatnich dniach, a dalsze zmiany niewątpliwie nastąpią w związku z mającym się odbyć plebiscytem na pewnej części Śląska Zaolzańskiego, oraz w związku

z ewentualnym usamodzielnieniem się Słowaków. To samo dotyczy i granicy czesko-niemieckiej i czesko-węgierskiej.

W związku z tym wyjaśniamy, że wszystkie, podane niżej cyfry (o ile nie jest to w tekście inaczej zaznaczone) dotyczą stanu z przed ogólnie znanych wypadków z końca września i października 1938 roku.

I. DŁUGOŚĆ NASZYCH GRANIC.

Polska posiada przeważnie granice lądowe. Na górną bowiem długość wszystkich naszych granic, wynoszącą 5529 km, posiadamy zaledwie 140 km granic morskich.

Polska graniczy obecnie (porównaj stanowisko Słowaków w uwagach wstępnych) z 6 państwami samodzielnymi oraz z Wolnym Miastem Gdańskiem.

Długość naszych granic z poszczególnymi państwami sąsiednimi przedstawia się następująco:

- 1) Granica polsko - niemiecka 1912 km
W tym — granica z Niemcami właściwymi — 1305 km oraz z Prusami Wschodnimi 607 km.

- | | | |
|---------------------------------------|----------|---------|
| 2) Granica polsko - czechosłowacka | wynosiła | 984 km |
| 3) Granica polsko - rumuńska | | 347 km |
| 4) Granica polsko - rosyjska | | 1412 km |
| 5) Granica polsko - łotewska | | 106 km |
| 6) Granica polsko - litewska | | 507 km |
| 7) Granica z Wolnym Miastem Gdańskiem | | 121 km |

II. NASI SĄSIEDZI.

NIEMCY. Polska i Niemcy weszły na drogę normalnej współpracy sąsiedzkiej, dopiero od objęcia przez kanclerza Hitlera władzy w Niemczech. On to bowiem zarzucił dawniejszą, napastliwą politykę Niemiec w stosunku do Polski.

To też w roku 1934 został zawarty między obu krajami pakt, w którym Polska i Niemcy zobowiązują się do poszanowania swoich granic, oraz do unikania tego wszystkiego, co mogło by doprowadzić do starcia zbrojnego między obu państwami.

W roku 1938 Niemcy znacznie wzrosły w siłę, gdyż po pierwsze, doszło do zlania Niemiec i Austrii w jedno państwo (jest to t. zw. Anschluss) oraz po drugie, obecnie Niemcy

uzyskują znaczne połacie ziemi wchodzącej dotychczas w skład państwa czechosłowackiego, a zamieszkałej w większości przez ludność narodowości niemieckiej.

Obecne Niemcy wraz z Austrią liczą około 74 mln ludności (w tym Niemcy właściwe około 67 mln).

Trudno dziś ustalić, jaka ilość ludności niemieckiej przejdzie do Niemiec spod panowania czechosłowackiego, ale w przybliżeniu można ją obliczyć na 2 do 3 milionów.

Obszar państwa niemieckiego wynosi (bez krajów odłączonych od Czechosłowacji) 555 tysięcy kilometrów kwadratowych, w czym dawna Austria — 84 tysiące km kwadratowych.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Niemcy popierały stanowisko Polski, gdy we wrześniu 1938 roku państwo polskie zażądało od Czechosłowacji zwrotu ziem polskich t. zw. Śląska Zaolzańskiego.

CZECHOSŁOWACJA, w której t. zw. mniejszości narodowe liczyły około 50% ogółu mieszkańców, przeżywa obecnie chwile przełomowe. Ziemie zamieszkałe w większości przez Polaków, Niemców i Węgrów bądź już wróciły do swych krajów macierzystych, bądź w niedługim czasie powrócą.

Słowacy żądają niepodległości.

To też Czechosłowacja, dotychczas piętnastomilionowe państwo, dziś znacznie okrojone, może się rozpaść na dwa państwa Czechy i Słowację.

Stosunki polsko - czesko - słowackie, nie należały nigdy do najlepszych. Spowodował to w pierwszym rzędzie fakt, że Czesi, korzystając z tego, że Polska po wojnie światowej musiała walczyć naraz na kilku frontach o swoje granice, zajęli zbranie niektóre południowo-zachodnie powiaty naszego państwa, zamieszkałe w większości przez ludność narodowości polskiej. Dziś, ziemie te częściowo wróciły do Polski, a reszta w najbliższym czasie będzie Polsce zwrócona. Nie pomogły Czechom próby wynaradawiania i ucisk Polaków tu zamieszkałych. Ostatnio masowe i rażące powitania wojsk polskich, wkraczających na Śląsk zachodni, są najlepszym dowodem, że ziemie te były i pozostaną polskimi.

Należy stwierdzić, że po zlikwidowaniu przez rządy Polski i Czechosłowacji tej rany, nic nie stoi na przeszkodzie do dalszej, zgodnej współpracy obu państw.

RUMUNIA. Królestwo rumuńskie (na czele państwa stoi król, a nie prezydent, jak w Polsce), zajmuje około 295 tysięcy kilometrów kwadratowych.

Ludności posiada Rumunia około 20 mln.

Stosunki pomiędzy Polską a Rumunią były zawsze bardzo przyjazne. Do zadziwzenia prawdziwej przyjaźni między obu krajami w dużym stopniu przyczynił się fakt, że w pierwszych latach po wojnie światowej Rumunia, podobnie jak i Polska, prowadziła spór z Rosją sowiecką o tereny graniczne.

Wspólny wróg, jakim wtedy dla obu krajów była Rosja, przyczynił się do tego, że oba państwa podały sobie ręce do zgodnej współpracy. Przyjaźń między obu państwami z roku na rok wzrastała. Obecnie oba kraje zgodnie współpracują nie tylko w dziedzinie gospodarczej, ale i wojskowej.

ROSJA SOWIECKA. Rosja sowiecka, to największy sąsiad Polski. Obszar tego państwa, łącznie z krajami znajdującymi się poza Europą (w Azji) wynosi 21 mln kilometrów kwadratowych. Europejska część Rosji zajmuje obszar około 6 milionów km kwadratowych.

Ludności liczy Rosja 173 miliony.

Śmiało można powiedzieć, że Rosja sowiecka — to najdziwniejsze państwo na świecie.

Teoretycznie składa się ono z szeregu republik, połączonych w związek. Wyraża się to nawet i w urzędowej nazwie państwa, która brzmi: Związek Socjalistycznych Radzieckich Republik.

Ten ładnie brzmiący tytuł nie ma jednak w praktyce, szczególnie w dzisiejszych czasach, najmniejszego nawet znaczenia, gdyż cała Rosja rządzona jest obecnie centralnie, po dyktatorsku, a rządy poszczególnych republik figurują tylko na papierze i ślepo wykonują to, co im centralne władze nakażą.

Gospodarczo i społecznie również różni się Rosja od reszty państw Europy.

Ustrój Rosji oparty jest na zasadach komunistycznych.

Zniesienie i nieuznawanie własności prywatnej, ucisk ludności przez komunistów, walka z religią — to zasadnicze rysy wewnętrznego oblicza Rosji sowieckiej.

Zniesienie własności prywatnej, pociągnęło za sobą wyrzucenie rolników z ich gospodarstw. Wprowadzono natomiast t. zw. kółchozy,

to jest wspólne gospodarstwa. Wygląda to w ten sposób, że w danej miejscowości ziemia staje się państwową, wszyscy rolnicy muszą ~~pracować~~ wspólnie, a za swoją pracę, mają przewidziane wynagrodzenie.

Kółchozy takie zarządzane są najczęściej przez ludzi naślanych przez partię komunistyczną i nie mających żadnego pojęcia o uprawie roli, a naciskane podatkami i daninami na agitację komunistyczną w innych krajach świata, przedstawiają obraz nędzy i rozpacz.

Rolnicy, którzy sądzili, że zyskają na takim ustroju, ujrzeni, że nie tylko stracili to, co kiedyś własną krwawicą zapracowali, że stali się parobkami na bezpańskich ziemiach, ale znaleźli się twarzą w twarz z widmem głodu i nędzy.

Bo większą część zboża zabiera z kółchozu państwo, jako podatki i daniny, część rozkradają ludzie, mający wpływy w kółchozie, a część idzie na utrzymanie t. zw. stacyj maszynowo-traktorowych i opłacenie zarządu kółchozu. Dopiero pozostała reszta, jeżeli w ogóle coś zostanie, dzielona jest pomiędzy członków kółchozu. Ludność, widząc taką sy-

tuację, pracuje niechętnie, to też i plony zmniejszają się z roku na rok.

Nic też dziwnego, że wybuchają liczne buntury wygłodzonych i pozbawionych roli wieśniaków.

W przemyśle dzieje się nie lepiej.

Jeżeli dodamy do tego straszliwy upadek moralności oraz ucisk ludności nie należącej do partii komunistycznej przez komunistów — to mamy z grubsza obraz dzisiejszej Rosji sowieckiej.

Komuniści usiłują szerzyć swoje hasła i w naszym kraju po to, by nas osłabić. Agitacja komunistyczna w Polsce nie łączy jednak zbyt wielkich zwycięstw, o czym świadczy choćby fakt, że potajemnie działająca w Polsce partia komunistyczna została ostatnio rozwiązana nie przez kogo innego, tylko przez samą Rosję. Zresztą, polski rolnik i robotnik wiedzą, co sądzić o agitacji komunistycznej, bo znają, do czego ona prowadzi.

Obecnie mamy z Rosją zawarty pakt o nieagresji. Jest to umowa, że jedno państwo na drugie nie napadnie.

ŁOTWA. Północnym naszym sąsiadem jest Łotwa, kraj niewielki, o obszarze 66 tys.

km kwadratowych (około 1/6 część Polski). Ludności liczy Łotwa 2 miliony.

Państwo Łotewskie, podobnie jak Polska, odzyskało niepodległość dopiero po wojnie światowej.

Oręż polski niemało przyczynił się do tego, gdyż wojska polskie w czasie wojny polsko-bolszewickiej oswobodziły duży obszar kraju Łotewskiego spod władzy bolszewickiej. Rzecz prosta, że ziemie te Polska odstąpiła następnie narodowi Łotewskiemu.

Stosunki nasze z Łotwą są na ogół przyjazne. Jedynie tylko pewien rozdzźwięk powodowało dość niemiłe ustosunkowanie się Łotyszów do mniejszości narodowej polskiej, zamieszkującej w Łotwie w ilości ponad 80 tysięcy. Mianowicie Łotwa nie zawsze stosowała w stosunku do obywateli narodowości polskiej zasady równouprawnienia.

Objawiało się to w pierwszym rzędzie w zamykaniu polskich szkół, kępowaniu rozwoju polskich organizacji i stowarzyszeń jak i wszelkich innych placówek oświatowych polskich.

Obecnie stan ten się poprawia i miejmy nadzieję, że w przyszłości naród Łotewski zlikwi-

duje tę jedyną ciemną plamę na stosunkach polsko - łotewskich.

LITWA. Litwa jest to małe państewko, liczące dwa i pół miliona ludności, a zajmujące obszar 56 tysięcy km kwadratowych. Litwa aż do roku 1938 nie utrzymywała z Polską żadnych sąsiedzkich stosunków.

Powodem takiego stanowiska Litwy było to, że rości ona pretensje do Wilna i Wileńszczyzny, uważając, że ziemie te jej się należą.

Wypada tu nadmienić, że w ogóle Litwinów jest w Polsce tylko około 80 tysięcy i to rozsianych na dużych przestrzeniach. Kto choć raz był w Wilnie i okolicach, ten wie, że długo trzeba by było szukać, by spotkać się z Litwinem.

Większe skupiska Litwinów, obejmujące szereg wsi, są w pobliżu granicy koło Oran i Nowo - Święcian.

Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę dwustu tysięczną rzeszę Polaków, znajdujących się obecnie w granicach Litwy, to jakże dziwnymi muszą się nam wydać pretensje Litwy.

Nieprzychylnie nastawienie Litwy do Polski spowodowało, że Polacy zamieszkujący na Litwie byli ustawicznie gębieni i prześladowani.

Fakt ten również nie sprzyjał nawiązaniu normalnych stosunków między obu krajami.

Dopiero od pamiętnych wydarzeń w marcu 1938 roku, kiedy to poniósł bohaterską śmierć kapral KOP śp. Serafin, stosunki sąsiedzkie między Litwą i Polską zostały nawiązane.

Należy przypuszczać, że Litwa zrozumie, iż tylko zgodna i szczerza współpraca z Polską zapewni jej nie tylko rozwój, ale i bezpieczeństwo.

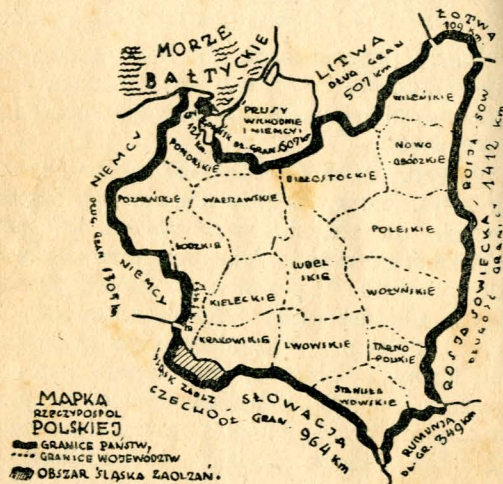
WOLNE MIASTO GDAŃSK zajmuje obszar 2 tys. km. kw. i liczy niecałe pół miliona ludności. Stosunki nasze z Wolnym Miastem Gdańskiem do dziś jeszcze pozostawiają wiele do życzenia. Aczkolwiek przyszłość gospodarcza Gdańska leży tylko w ściślejszej współpracy z Polską, jednak władze gdańskie, mimo licznych obietnic, prowadziły i nadal prowadzą politykę, której bynajmniej nie można nazwać przyjazną w stosunku do Polski.

Należy jednak sądzić, że zaślepienie Gdańska się skończy, gdyż leży to w pierwszym rzędzie w jego interesie, tym bardziej, że Polska, wybudowawszy Port w Gdyni, u niezależności się całkowicie od Gdańska.

POWIERZCHNIA I LUDNOŚĆ POLSKI.

Powierzchnia Polski wynosi 388 tys. 634 km kw.

Ludności liczy Polska ponad 34 i pół miliona.



Na jedn kilometr wypada u nas przeciętnie 89 mieszkańców. Najgęściej są zaludnione woj. zachodnie, najrzadziej—wschodnie.

Dla zobrazowania tego wymienić warto, że np. w powiecie katowickim na Górnym Śląsku, przypada na jeden kilometr kw. 1397 mieszkańców, a na Polesi, w pow. łuninieckim zaledwie — 19.

Ludność miejska liczy w Polsce około 9 milionów. Reszta, to jest około 25 i pół miliona — to ludność wsi.

Obecnie, po wcieleniu do Polski ziem, będących dotychczas we władaniu Czechosłowacji, obszar polski wzrośnie prawie o 800 km kw., a ludność powiększy się o 200 tysięcy.

PODZIAŁ ADMINISTRACYJNY PAŃSTWA POLSKIEGO.

Polska podzielona jest na województwa, te na powiaty, powiaty zaś na gminy wiejskie.

Województw mamy siedemnaście, w czym jedno województwo miejskie, a mianowicie m. st. Warszawa. To województwo nosi nazwę Komisarjatu Rz 'u na m. st. Warszawę. Inne województwa idą w następującym porządku:

środkowe — warszawskie, łódzkie, kieleckie, lubelskie i białostockie;

wschodnie — wileńskie, nowogrodzkie, poleskie i wołyńskie;

zachodnie — poznańskie, pomorskie i śląskie;

południowe — krakowskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie.

Na czele województwa stoi wojewoda, a w Warszawie Komisarz Rządu na m. st. Warszawę.

Powiatów liczy Polska 264, z czego 23 jest miejskich. Należy bowiem wiedzieć, że większe miasta stanowią same w sobie oddzielny powiat jeden albo i więcej. Tak więc Warszawa podzielona jest na 4 starostwa grodzkie, Poznań ma dwa, Kraków jedno itd.

Na czele powiatu stoi starosta powiatowy, a w miastach — grodzki.

Gmin wiejskich jest w Polsce 3.120. Do niedawna było ich znacznie więcej, gdyż w dawnych zaborach austriackim i pruskim każda niemal wioska stanowiła odrębną gminę. Od paru jednak lat nastąpiło pod tym względem całkowite ujednolinitenie, czyli tak zwana unifikacja, przez wprowadzenie wiejskich

gmin zbiorowych. Gminą zarządza wójt. W skład gminy wchodzi gromada wiejska, na czele których stoi sołtys. Gromada wiejska jest najmniejszą administracyjną jednostką zbiorową w Polsce.

ŚRODKI KOMUNIKACYJNE W POLSCE.

1. **Koleje.** Działają one u nas bardzo sprawnie, nie ustępując, a nawet przewyższając wiele państw, które od dawna posiadały byt niezależny. Nie wolno zapominać, że w 1918 r. młodzież nasza zdobywała na okupantach pierwsze parowozy, a dzisiaj mamy:

parowozów przeszło — 5293

wagonów osobowych — 10489

wagonów towarowych — 153394

Należy podkreślić, że nie tylko wyrabiamy u siebie parowozy i wagony (w Warszawie, Chrzanowie, Krakowie i Sanoku), ale i wysyłamy je za granicę, ostatnio np. aż do Maroka.

W 1937 r. mieliśmy przeszło 18.000 km czynnych linii kolejowych szerokotorowych i 2.200 — wąskotorowych — razem 20.200 km. Z tego przeszło 1.740 km szerokotorowych li-

nij i 360 wąskotorowych (razem 2.100) wybudowaliśmy sami, w ciągu 19 lat niepodległego bytu.

2. Gorzej przedstawia się sprawa, jeśli chodzi o **drogi bitye**. Mieliśmy ich w końcu 1937 r. około 60.788 km. Jest to niewiele, tym bardziej, gdy się zważy, że bardzo często stan tych dróg jest fatalny. Najgorzej pod tym względem przedstawiają się ziemie wschodnie. Tak więc, gdy w woj. zachodnich na 100 km kw. przypada 34 i pół km dróg bitych, to we wschodnich — zaledwie 6 i pół! A we Francji, Belgii lub Niemczech przypada po 60 i więcej. Ostatnio jednak rozbudowa dróg postępuje u nas dość szybko. W latach 1924 — 1937 — zbudowano nowych dróg, względnie przebudowano starych — 18500 km!

3. **Żegluga rzeczna**. Rzeki odgrywają u nas coraz większą rolę pod względem komunikacyjnym, a w szczególności Wisła, Prypeć, Niemen i Warta. Ogółem nasze rzeki spławne liczą ponad 8.353 km długości. Pod względem przewozu towarów widzimy stałą poprawę. Tak np. w 1931 r. przewieziono po naszych rzekach około 500 tysięcy ton towarów, a w 1936 r. — przeszło 725 tysięcy, nie licząc

spławianego tratwami drzewa. Stan żeglugi rzecznej przedstawiałby się u nas jeszcze o wiele lepiej i przynosiłby znacznie większe korzyści gospodarcze, gdyby wymienione rzeki były doprowadzone do należytego porządku. Prowadzone w tym celu prace (głównie na Wiśle) oraz budowa kanału pod Warszawą, mającego połączyć Wisłę z Bugiem, znacznie się przyczynią do ożywienia naszej żeglugi rzecznej.

4. **Żegluga morska na Bałtyku**. Gdynia i Gdańsk odgrywają niezmiennie doniosłą rolę w naszym życiu handlowym, gdyż przez te dwa porty przewozimy około 70 procent wszystkich towarów wwożonych względnie wywożonych z Polski. Ta jedna cyfra dostatecznie dowodzi, jak bardzo Polsce potrzebny jest dostęp do morza.

Ogółem w 1937 r. weszło do Polski przez Gdynię i Gdańsk przeszło 3 miliony ton towarów, a wyszło — przeszło 13 milionów.

Jeśli chodzi o Gdynię, to w czternastym roku istnienia tego portu weszło tam 5766 statków, a więc 14 — 15 statków dziennie. Dziś Gdynia zajmuje już pierwsze miejsce wśród portów Bałtyku. Statków handlowych

posiadamy 109. Odbywają one regularne kursy do wszystkich większych portów całego świata, nie tylko europejskich i amerykańskich, ale nawet do japońskich i afrykańskich.

5. Lotnictwo cywilne rozwija się u nas pomysłnie. Obecnie mamy 17 linii lotniczych, łączących Warszawę z większymi miastami Polski i zagranicą.

NASZE BOGACTWA.

Polska obfituje w bogactwa naturalne.

Węgiel. — Zajmuje on pierwsze miejsce wśród naszych kopalin. Znajduje on się przede wszystkim na Górnym Śląsku i sąsiadującym z nim Zagłębiu Dąbrowskim i Krakowskim. Jak obliczyli uczeni, jest tam, w głębi ziemi, przeszło 158 miliardów ton węgla i może go wystarczyć na 2 tysiące lat! Rocznie wydobywamy węgla (kamiennego i brunatnego łącznie) przeszło 36 milionów ton i pod tym względem zajmujemy siódme miejsce w całym świecie, a drugie w Europie.

Ropa naftowa. Według dotychczasowych obliczeń mamy jej pod ziemią około 160 milionów ton. W ostatnim roku wydobyliśmy jej o-

koło 500 tysięcy ton. Głównym ośrodkiem tej kopaliny jest Zagłębie Borysławskie. Nadto mamy tam gaz ziemny, który w 26 fabrykach jest przerabiany na gazolinę. W 1935 roku przerobiliśmy jej 40.000 ton. Pod względem produkcji ropy naftowej zajmujemy w Europie trzecie miejsce.

Sól kuchenna. Wydobywamy ją głównie w Wieliczce i Bochni, ostatnio około 590 tysięcy ton w ciągu roku. Według obliczeń uczonych zapasy jej w Wieliczce są olbrzymie. Należy zaznaczyć, że jest to najstarsza w świecie kopalnia soli, czynna bez przerwy od XIII stulecia.

Sól potasowa. Znajduje się w Kałuszu, w Małopolsce Wschodniej. Przed wojną wydobywano jej znikomą ilość, bo w 1913 roku — zaledwie 14 tysięcy ton, podczas gdy produkcja w 1937 roku wynosiła 521 tysięcy ton. Sól potasowa ma ogromne zastosowanie w rolnictwie.

Ruda żelazna — w Kieleckim i na Śląsku. W 1937 roku wydobyto jej 678 tysięcy ton.

Cynk i ołów mamy w wielkiej obfitości na Górnym Śląsku, głównie w powiecie tarnogórskim (Strzybnica). W 1937 roku wydobyto tam

cynku 191.000 ton, a łożowi około 9.000. Pod względem produkcji cynku zajmujemy drugie miejsce w świecie.

Z bogactw, do powstania których przyczynia się praca człowieka, wymienimy:

Przemysł włókienniczy — rozwija się głównie w Łodzi i jej okolicy, Bielsku Śląskim, Żyrardowie i Białymstoku. W 1936 roku wyprodukowaliśmy rozmaitej przędzy (wełnianej, lnianej, jedwabnej itd.) przeszło milion 344 tysięcy kwintali, wartości 511 milionów złotych. Zaznaczyć należy, że tkaniny nasze pod względem jakości nie ustępują zagranicznym i są chętnie nabywane przez różne kraje, nawet bardzo oddalone od Polski, jak np. Indie.

Len i konopie. Wytwórczość włókien tych roślin w Polsce jest bardzo poważna, bo wynosi: lnu około 400.000 kwintali rocznie, a konopi około 100.000. Pod względem wytwórczości tak jednej, jak i drugiej rośliny zajmujemy drugie miejsce w świecie.

Żyto stanowi jeden z najbardziej podstawowych produktów naszego rolnictwa. Zbieramy go obecnie 56 milionów kwintali, zajmując w ten sposób trzecie miejsce w świecie.

Ziemiaki — to również jeden z najważ-

niejszych naszych produktów rolnych. Zbiór ich w 1937 roku wyniósł 402 milionów kwintali.

Buraki cukrowe. Produkujemy ich obecnie około 32.456 tys. kwintali.

Cukier. Wytwarzamy go obecnie w 61 cukrowniach. W 1935/36 roku wyprodukowaliśmy cukru 12 i pół miliona kwintali.

Hodowla koni. Mamy ich około 4 milionów w Polsce, przez co zajmujemy drugie miejsce w Europie, a piąte w świecie. Hodowla koni rozwija się u nas coraz bardziej. Koń polski dla swych wybitnych wartości gospodarczych, głównie zaś dla swej wytrzymałości, poszukiwany jest za granicą.

Hodowla bydła i trzody chlewnej. W gospodarce państwowej zajmuje ona pokątne miejsce. W 1936 roku mieliśmy przeszło 9 milionów sztuk bydła i przeszło 7½ miliona sztuk trzody chlewnej.

Wreszcie **lasy** należą do największych naszych bogactw. Zajmują one przeszło 8 milionów hektarów powierzchni, czyli blisko 22 procent całego obszaru kraju. Zajmujemy pod tym względem dziesiąte miejsce w świecie. Ostatnimi czasy ze względu na interesy państwa, wyrąb lasów został nieco ograniczony,

gdyż zarówno okupanci, jak i później różni speculanci leśni wycieli tyle naszych lasów, że gdyby tak dalej szło, to za kilkadziesiąt lat sami musielibyśmy sprowadzać drzewo z innych krajów. Obecnie dyrekcja lasów państwowych czuwa nad tym, aby zalesiać co-rocennie przynajmniej taką przestrzeń, jaka została wycięta.

Należy jeszcze wspomnieć, że mamy cały szereg innych bogactw w Polsce. A więc produkujemy dużo owsa, jęczmienia, pszenicy, mamy cały szereg różnych fabryk, jak np. cementowni, wapieników, cegielni, hut szklanych, fabryk parcelany i fajansu, mamy kamieniołomy, mamy nawet kopalnie marmurów w okolicach Kielc itd. itd.

Widzimy, że kraj nasz obfituje we wszelakiego rodzaju bogactwa ziemne i wyprodukowane przez ludzi. Jeśli mimo to mieszkańcy Polski nie są dostatecznie zamożni i jeśli nie zawsze znajdują pracę, to tłumaczyć to należy trzema przyczynami: pierwsza — to rabunkowa gospodarka, prowadzona na ziemiach polskich do 1914 r. przez wszystkich trzech zaborców; druga to okropne zniszczenie, jakiemu uległy ziemie polskie pod-

czas wojny światowej i polsko-bolszewickiej (1914—1920). Zniszczenia tego dla braku środków pieniężnych do tej pory nie dało się naprawić; trzecia — to powszechny w całym świecie zastój gospodarczy, skutek którego dziś jeszcze jest na całej kuli ziemskiej około 15 milionów bezrobotnych.

Zresztą, pod tym względem daje się zauważyć u nas powolna, ale stała poprawa. Ostatnio przybywa cały szereg nowych, albo wznowionych placówek przemysłowych i handlowych, w związku z czym ubywa liczba bezrobotnych w kraju.

Miejmy nadzieję, że z chwilą, gdy ustanie powszechny zastój gospodarczy, wówczas potęga gospodarcza Polski, oparta na jej naturalnych i wytworzonych pracą rąk ludzkich bogactwach, zabłyśnie w całej pełni.

ŚLĄSK ZAOLZAŃSKI.

Przez powrót Śląska Zaolzańskiego do Ojczyzny, uzyskujemy bogate w skarby podziemne Zagłębie Karwińskie. Piętnaście kopalń o rocznej produkcji 4 i pół miliona ton najwyższego gatunku, koksującego węgla, liczne

koksownie, huty, fabryki przetwórcze, wspaniałe lasy, wysoko postawiona kultura rolna w rejonach rolniczych tej ziemi, dobrze rozwinięta sieć kolejowa itd. itd. — oto dar, jaki kraj Zaolzański, świeżo wyzwolony spod rąk Czech, niesie Polsce.

NASZ HANDEL ZAGRANICZNY.

Nasz wywóz do poszczególnych państw przedstawia się następująco: drzewo i wyroby drzewne wywozimy przeważnie do Anglii, Niemiec, Holandii, Belgii, węgla — do Szwecji, Włoch, Francji, przetwory mięsne oraz jaja — do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, Anglii, Niemiec, Włoch. Ponadto wywozimy: wyroby włókiennicze, zboże, cynk, żelazo i stal, len, skóry, cukier, koks itd.

Sprowadzamy natomiast w dużych ilościach bawełnę i wełnę, maszyny, rozmaite wyroby metalowe, przetwory chemiczne, rudy, skóry, owoce południowe, tytoń, papier, kawę, herbatę itp.

Rzecz prosta, że sprowadzamy te produkty i surowce, których w kraju nie posiadamy

lub posiadamy w niedostatecznej ilości, czy też takie, które zamierzamy uszlachetnić i wywieźć z prowarem, jako towar w stanie daleko posuniętej obróbki.

Dla zobrazowania nasilenia handlu zagranicznego podamy, że w roku 1937 sprowadziłyśmy około 3685 tysięcy ton za sumę 1254 miliony złotych, a wywieźliśmy około 15000 tysięcy ton, wartości 1195 milionów złotych.

Pewna nadwyżka przywozu nad wywozem powstała w roku ubiegłym dlatego, że zmuszeni byliśmy sprowadzić wiele kosztownych maszyn i przetworów chemicznych, które były nam potrzebne do uruchomienia własnego przemysłu. Należy nadmienić, że jest to stan przejściowy, gdyż normalnie Polska więcej wywozi niż przywozi.

WIĘKSZE MIASTA W POLSCE.

Największym miastem w Polsce jest Warszawa, która w 1938 r. liczyła jeden milion dwieście sześćdziesiąt jeden tys. mieszkańców.

Dalsze miejsca, gdy chodzi o ilość mieszkańców, zajmują następujące miasta:

Łódź —	665 tys. mieszk.
Lwów —	318 " "
Poznań —	269 " "
Kraków —	255 " "
Wilno —	208 " "
Katowice —	133 " "
Bydgoszcz —	137 " "
Częstochowa —	136 " "
Sosnowiec —	125 " "
Lublin —	120 " "
Gdynia —	114 " "
Chorzów —	109 " "

TO TRZEBA WIEDZIEĆ.

W życiu cywilnym spotkamy bardzo wiele instytucji i organizacji, które służą społeczeństwu dla zaspokojenia najrozmaitszych wspólnych potrzeb tego społeczeństwa. Między innymi istnieją organizacje i instytucje, mające za zadanie załatwianie spraw, które obchodzą całe państwo.

Poniżej podajemy wykaz i krótką charakterystykę takich organizacji:

Fundusz Obrony Narodowej (skrót: F.O.N.) jest to instytucja, powołana w tym celu, ażeby

gromadzić środki pieniężne na powiększenie naszych zbrojeń.

Należy zaznaczyć, że kwoty, które społeczeństwo przekazuje na F. O. N. powstają z dobrowolnych składek, ofiarowanych przez poszczególne osoby. Pieniądze na F. O. N. może każdy i w każdym czasie przekazywać na konto P. K. O., oznaczone numerem 6.

Polski Czerwony Krzyż jest organizacją, która ma na celu niesienie w czasie wojny pomocy żołnierzom tak armii ojczystej, jak i armii nieprzyjacielskiej, otaczanie opieką ludności cywilnej, znajdującej się na terenie działań wojennych, zbieranie i udzielanie wiadomości o osobach zabitych i zaginionych w czasie wojny, współdziałanie z władzami wojskowymi przy wymianie jeńców wojennych itp. W czasie pokoju Polski Czerwony Krzyż niesie pomoc ludności cywilnej w razie klęsk żywiołowych, opiekuje się inwalidami wojennymi i dba o podniesienie zdrowotności wśród społeczeństwa.

Polski Biały Krzyż ma za zadanie prowadzenie wśród żołnierzy armii polskiej pracy kulturalno - oświatowej oraz organizowanie

żołnierzom kulturalnego odpoczynku w świetlicach oddziałowych.

Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (Skrót: L. O. P. P.) ma na celu przygotowanie społeczeństwa do obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej oraz współdziałanie z władzami państwowymi w sprawie popierania rozwoju lotnictwa. L. O. P. P., ze względu na swe niezwykle ważne cele, jest organizacją godną najdalej idącego poparcia.

Liga Morska i Kolonialna (skrót: L. M. K.) Zadaniem tej organizacji jest popieranie rozwoju naszej marynarki wojennej i handlowej, popieranie akcji budowy urządzeń portowych, troska o rozwój polskich dróg wodnych i polski handel z państwami zagranicznymi oraz dążenie do uzyskania dla polski terenów poza obszarem naszego państwa, tzw. kolonij.

Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych. — Organizacja ta ma za zadanie gromadzenie funduszy na rzecz budowy szkół powszechnych.

Organizacje Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. — Akcją wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego (skrót: W. F. i P. W.) prowadzą wła-

dze wojskowe, tworząc w szkołach i w niektórych organizacjach społecznych specjalne hufce W. F. i P. W. Organizacje, w łonie których akcja wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego jest prowadzona, są następujące:

1. **Związek Strzelecki.** — (Skrót: Z. S.). — Stowarzyszenie to prowadzi pracę wychowania obywatelskiego oraz wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego wśród młodzieży, jak również i rezerwistów. Młodzież w wieku od 14 — 16 lat tworzy w ramach Związku Strzeleckiego organizację, noszącą nazwę „Orleńską”, a młodzież od 16 lat stanowi właściwe kadry członków Z. S. Poza wychowaniem obywatelskim i przysposobieniem wojskowym Związek Strzelecki prowadzi akcję przysposobienia zawodowego, jak przysposobienie rolnicze, rzemieślnicze, samorządowe itp., oraz propaguje wśród swoich członków poszczególne gałęzie sportów, a szczególnie strzelectwo.

W terenie istnieją pododdziały, które w obrębie jednej gminy (lub też dzielnicy miasta) tworzą oddział Z. S.; oddziały na terenie po-

wiatu tworzą powiat Z. S., a powiaty tworzą okręgi, względnie podokręgi Z. S.

Podobnie jak młodzież męska, jest w Z.S. zorganizowana i młodzież żeńska, która w terenie tworzy pododdziały żeńskie Z. S.

2. Związek Rezerwistów R. P. — Cele związku:

- a) wychowanie obywatelskie swych członków,
- b) pomnożenie sił obronnych państwa przez czynny udział w nakreślonych przez władze wojskowe pracach szkolenia i wychowania wojskowego,
- c) potęgowanie tężyzny fizycznej swych członków,
- d) prowadzenie wśród nich pracy kulturalno - oświatowej, z wykluczeniem działalności politycznej,
- e) roztoczenie nad swoimi członkami opieki społecznej,
- f) lojalną współpracę z innymi bratnimi organizacjami.

Związek Rezerwistów posiada w terenie koła, które tworzą na terenie powiatu powiat Związku Rezerwistów, oraz posiada jako wyż-

sze szczeble okręgi, względnie podokręgi Z.R. Na czele poszczególnych szczebli organizacyjnych stoją zarządy i komendanci.

3. Poza Związkiem Strzeleckim i Związkiem Rezerwistów, przysposobienie wojskowe prowadzą: **Związek Ha.cerstwa Polskiego, Związek Straży Pożarnych oraz niektóre Koła Związku Młodej Wsi.**

Związek Straży Pożarnych — Związek ten skupia w swym łonie oddziały straży pożarnej, działające na terenie państwa, a których zadaniem, jak wiemy, jest bezinteresowne służenie bliżnim i niesienie im pomocy, szczególnie w czasie pożarów i klęsk żywiołowych.

PORADY PRAWNE.

METRYKI I DOKUMENTY OSOBISTE. Dowodem daty urodzenia, imienia i nazwiska, ślubu, śmierci i pokrewieństwa są metryki, zwane też aktami stanu cywilnego. Istnieją trzy rodzaje metryk:

1. metryka urodzenia,
2. metryka ślubu,
3. metryka śmierci.

Omyłki w metrykach można sprostować

tylko przez wniesienie odpowiedniego podania i udowodnienie, że zaszła omyłka.

Podania o sprostowanie aktu stanu cywilnego należy wnosić:

A) na obszarze województw centralnych do sądu okręgowego, właściwego ze względu na położenie księgi, obejmującej akt podlegający sprostowaniu,

B) na obszarze województw zachodnich i południowych do właściwej władzy powiatowej administracji ogólnej,

C) na obszarze województw wschodnich do wojewódzkiej władzy administracji ogólnej, która przeprowadza sprostowanie za pośrednictwem właściwych konsystorzów.

Osoby, zeznające akta stanu cywilnego, powinny dobrze wiedzieć wszystkie szczegóły, które oświadczają, bowiem nieprawdziwe oświadczenie do metryki podlega surowej karze.

Dowód osobisty wydaje urząd gminny na wsi, a zarząd miejski w miastach. Celem otrzymania dowodu osobistego, trzeba złożyć opłatę tytułem zwrotu kosztów druku oraz dwa egzemplarze fotografii wielkości 4 × 5 cm.

Poświadczenie obywatelstwa wydaje staro-

stwo na podstawie wyciągu z ksiąg ludności stałej.

OPIEKA NAD MAŁOLETNIMI. — Małoletnią nazywamy osobę, która nie ukończyła 21 lat. Osoba małoletnia nie może sama wykonywać czynności prawnych (kupować, sprzedawać, wydzierżawiać, pożyczać, stawać w sądzie itp.). Zamiast niej działa opiekun. Opiekunem jest ojciec, a w razie jego śmierci — matka. O ile dziecko jest sierotą, to w województwach centralnych i wschodnich opiekuna wybiera rada rodzinna, którą należy zwołać do sądu grodzkiego w składzie 6 osób, o ile możliwości najbliższych krewnych dziecka, trzech ze strony ojca i trzech ze strony matki. Gdyby tylu krewnych na miejscu nie było, można wezwać przyjaciół i znajomych ojca i matki. Celem zwołania rady rodzinnej, należy wnieść podanie do sądu grodzkiego i wskazać imiona, nazwiska i adresy członków rady. Rada wybiera opiekuna i określa jego prawa i obowiązki oraz dodaje mu tzw. „opiekuna przydanego”. W województwach południowych i zachodnich opiekuna wyznacza sąd opiekuńczy z urzędu. Opiekun zarządza majątkiem małoletniego (pupila), pobiera docho-

dy itp., jednakże nie może zaciągać pożyczek i sprzedawać majątku małoletniego; do sprzedaży majątku nieruchomego pupila potrzebne jest zezwolenie sądu.

Wzór podania o zwołanie rady familijnej:

Do

Sądu Grodzkiego

w

Antoniego Lipińskiego, zamieszkałego
we wsi, gminy
powiatu

w sprawie
opieki nad małoletnim Stefanem Sołtysikiem, zamieszkałym we wsi . . .
., gminy,
powiatu

P o d a n i e

W dniu 6 maja 1930 r. zmarł Jan Sołtysiak, a w dniu 1 grudnia 1938 r. zmarła jego żona Anna. Syn Sołtysiaków ma lat 10, wobec czego nie może sam zarządzać majątkiem nieruchomym, odziedziczonym po rodzicach.

Majątek ten składa się z 11 morgów grun-

tu, domu mieszkalnego i zabudowań gospodarskich.

Wobec powyższego, mam zaszczyt prosić Sąd Grodzki, ażeby postanowił:

zwołać radę familijną w sprawie opieki nad małoletnim Stefanem Sołtysikiem w składzie następującym:

1. Antoni Lipiński, zamieszkały w . . .
., wuj małoletniego,
2.
6.

(—) Antoni Lipiński.

Podanie takie podlega opłacie sądowej. Należy dołączyć doń metrykę urodzenia małoletniego.

SPADKI I DZIEDZICZENIE. — Jeżeli zmarła osoba nie pozostawiła testamentu, to majątek jej dziedziczą krewni, z których bliżsi mają pierwszeństwo. Cały majątek rodziców przechodzi na ich dzieci, a jeśli któreś z nich nie żyje, lecz pozostawiło też dzieci, to dziedziczą ich dzieci, tj. wnuki spadkodawcy i otrzymują taką część spadku, jaka przypadłaby ich ojcu (względnie matce). Jeśli zmarły miał czworo dzieci, a z tych jedno nie żyje, lecz

pozostawiło dwoje dzieci, to spadek należy podzielić na cztery części. Każde z dzieci spadkodawcy otrzymuje jedną czwartą spadku, a jego wnuki razem też jedną czwartą, czyli każde z nich po jednej ósmej spadku. Jeżeli zmarły nie miał dzieci i nie pozostawił rodziców, natomiast miał rodzeństwo, to spadek otrzymuje rodzeństwo (względnie dzieci zmarłego brata lub siostry).

Każdy może sporządzić testament.

Co do formy, testament może być:

A) w województwach centralnych:

- 1) własnoręczny (testator sam napisze w całości, umieści datę i podpisze),
- 2) publiczny (sporządzi go 2 notariuszów w obecności 2 świadków lub jeden notariusz w obecności 4 świadków),
- 3) mistyczny (tajemny) — (testator podpisze rozporządzenie swoje bez względu na to, czy sam je napisał, czy też dał do napisania komu innemu. Papier, zawierający to rozporządzenie powinien być zapieczętowany w kopercie i okazany notariuszowi i 6 świadkom, z oświadczeniem, że papier ten zawiera jego testament. Notariusz sporządzi o

tym akt nadpisu, który to akt podpisze testator, notariusz i 6 świadków).

B) w województwach południowych:

- 1) sądowy (testator może złożyć w sądzie napisane rozporządzenie ostatniej woli lub zeznać je do protokołu),
- 2) pozasądowy, który może być pisemny lub ustny:
 - a) pisemny, jeżeli testator sam napisze i podpisze,
 - b) ustny, jeżeli testator złoży rozporządzenie ostatniej woli wobec 3 odpowiedzialnych świadków, równocześnie obecnych.

C) w województwach zachodnich:

- 1) zwyczajny:
 - a) zeznany przed sędzią lub notariuszem,
 - b) własnoręcznie napisany i podpisany z podaniem daty i miejsca,
- 2) nadzwyczajny:
 - a) zeznany przed naczelnikiem gminy lub sołtysem w obecności 2 świadków — na wypadek obawy bliskiej śmierci testatora,
 - b) ustny w obecności 3 świadków —

na wypadek zaistnienia nadzwyczajnych okoliczności (epidemia, choroba itp.). Taki testament traci moc prawną po upływie 3 miesięcy od ustania w. w. okoliczności.

D) w województwach wschodnich:

- 1) notarialny (zeznany przed notariuszem wobec 3 świadków),
- 2) prywatny (testator sam napisze i podpisze lub napisany przez kogo innego — podpisze. Podpis musi być stwierdzony podpisem 2 świadków).

E) Testament żołnierski w czasie mobilizacji (także częściowej), wojny lub przebywania w niewoli. Rozporządzenie ostatniej woli żołnierzy oraz osób przebywających przy jednostkach wojskowych na mocy stosunku służbowego lub pełniących służbę pomocniczą, powołanych do osobistych świadczeń wojsk. itp. **jest ważne**, jeżeli zeznający ostatnią wolę:

- 1) własnoręcznie je napisał i podpisał, albo
- 2) własnoręcznie je podpisał, ale prócz tego podpisali je dwaj świadkowie, albo
- 3) będąc rannym lub chorym, złożył oświadczenie ostatniej woli ustnie w o-

becności dwóch świadków, albo

- 4) zeznał ostatnią wolę ustnie do protokołu wobec sędziego wojskowego.

Świadkiem może być osoba, która ukończyła 17 lat.

Świadkowie nie muszą być równocześnie obecni.

Świadkiem może być również osoba, pisząca rozporządzenie ostatniej woli.

Testament żołnierski traci moc prawną w rok po ustaniu okoliczności, które uprawniały do jego sporządzenia.

W testamencie można zapisać swój majątek komukolwiek z rodziny lub osób obcych. Można też testamentem podzielić majątek między swe dzieci lub inne osoby. O ile jednak zmarły pozostawił dzieci lub rodziców, to nie może z ich pominięciem rozporządzać całym spadkiem.

UROCZYSTOŚCI NARODOWE I PAŃSTWOWE.

Do uroczystości narodowych zaliczamy dwie:

Dzień 3 Maja. Jest to pamiątka uchwalenia w tym dniu Konstytucji przez Sejm Czterolenni w 1791 r. Nadawała ona wszelkie prawa obywatelskie polskiemu mieszczaństwu oraz swobodę osobistą ludowi wiejskiemu. Uchwały tej Konstytucji, kładąc nacisk na konieczność szerzenia oświaty wśród ludu i na wzmocnienie siły zbrojnej w Polsce, stały się jakby drogowskazem na długie lata dla narodu polskiego. Jej wskazania chroniły go przed wynarodowieniem w ciągu przeszło stu lat niewoli.

Dzień 11 listopada wiąże się z poprzednim świętem, gdyż w tym dniu obchodzimy pamiątkę odzyskania niepodległości w 1918 r. W tym właśnie dniu powrócił do kraju z niemieckiego więzienia w Magdeburgu Józef Piłsudski. Powrót jego stał się ogólnym hasłem do porwania za broń przeciw okupantom.

Te dwa dni wolne są od zajęć urzędowych.

Nadto uroczystości obchodzimy następujące dni:

1 lutego, gdyż jest to dzień Imienin Państwa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej — Ignacego Mościckiego.

12 maja, w którym cały naród skupia się w głębokim smutku, gdyż w tym dniu przypada rocznica zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego.

6 sierpnia — w tym dniu bowiem wyruszyła z Krakowa Pierwsza Kadrowa Kompania Legionów Józefa Piłsudskiego na boje przeciw zaborcom ziemi polskiej.

15 sierpnia. Jest to pamiątka odniesionego pod Warszawą zwycięstwa w 1920 r. nad wojskami bolszewickimi, zwycięstwa, które zdecydowało o niepodległości naszego państwa. Ponieważ wtedy żołnierz polski, przelewając ofiarnie krew za Ojczyznę, odznaczył się niepospolitą bohaterstwem, więc też ten dzień obchodzony jest jako „Święto Żołnierza Polskiego”.

CO I JAK CZYTAĆ.

Mówić o pożytku, jaki płynie z czytania książek, jest rzeczą zbędną. Zastanówmy się więc tylko nad pytaniem, co czytać i jak czytać?

Co się tyczy powieści, to należy pamiętać, że bardzo dużo spośród nich jest bez większej, a nawet i żadnej wartości. Na takie książki szkoda czasu i oczu. Są one nawet szkodliwe, np. powieści kryminalne lub niemoralne. **Najlepiej jest czytać powieści znanych pisarzy.** Z polskich autorów możemy tu polecić utwory powieściowe Sienkiewicza, Prusa, Orzeszkowej, Reymonta, niektóre prace Żeromskiego (np. Popioły, Syzyfowe prace, Wierna rzeka, Uroda życia), Sieroszewskiego, Tetmajera, Morcinka itp.

Jeśli chodzi o książki naukowe, to przede wszystkim należy czytać te książki, które odnoszą się do zawodu danej osoby. A więc rolnik powinien czytać książki o najnowszych sposobach gospodarowania na roli i o pszczelnictwie, ogrodnik — o warzywnictwie i sadownictwie, rzemieślnik — o swoim rzemiośle itp. Nadto każdy człowiek powinien

czytać książki ogólno-kształcące, tj. takie, które podają wiadomości, potrzebne każdemu oświeconemu obywatelowi.

A teraz ważne pytanie — jak czytać?

Jeśli chodzi o książki naukowe, to trzeba się trzymać pewnych wytycznych linii, które tu w krótkości podajemy:

1. **Zapamiętać nazwisko autora książki i jej tytuł**, a następnie **uważnie przeczytać treść rozdziałów**. Jeśli jest przedmowa, to również trzeba ją uważnie przeczytać.

2. **Trzeba czytać w skupieniu i w ciszy**. Należy więc unikać czytania książek naukowych w podróży, podczas jedzenia, podczas rozmowy innych osób — czyli, jak to się mówi — „na kolanie”.

3. Jeśli spotkamy jakąś myśl, która nas specjalnie zastanowiła, to zapiszmy tę myśl w specjalnym zeszycie.

4. Jeśli czegoś nie rozumiemy, **przeczytajmy to miejsce po raz wtóry**, a nawet trzeci, a przy nadarzającej się sposobności zwróćmy się o wyjaśnienie do kogoś od nas światlejszego.

5. **Czytajmy powoli**, najlepiej codzień kilka lub kilkanaście stron.

6. Unikajmy czytania na raz kilku książek z tego zakresu, możemy natomiast czytać równocześnie książki z różnych dziedzin.

7. Po przeczytaniu książki **dobrze jest po pewnym czasie znowu ją przeczytać**, oczywiście już w szybszym tempie.

Tylko dzięki pilnemu i uważnemu czytaniu książka stanie się naszym prawdziwym i niezawodnym przyjacielem.

MIARY I WAGI.

Od 1928 r. obowiązuje w Polsce t. zw. system metryczny, t. zn., że za podstawę wymiarów przyjęty został metr.

Metr jest główną miarą długości (w skróceniu — m).

1/100 metra — nazywa się centymetr (cm), a 1/1000 — milimetr (mm).

1000 metrów — to kilometr (km).

Za podstawę do obliczenia odległości na morzu przyjęta jest mila morska, która się równa 1 km 852 m.

Miarą powierzchni jest metr kwadratowy (m^2). 100 metrów kwadratowych — to ar (a), 10.000 metrów kwadratowych nazywa się hektarem (ha).

Główną miarą objętości jest metr sześcienny (m^3), zwany starem. W praktyce jednak jako miara objętości używany jest litr (l). 100 litrów nazywamy hektolitrem (hl).

Podstawą do obliczenia ciężaru jest kilogram (kg). 1000 kilogramów nazywamy toną (t), 100 kilogramów — kwintal (q), niewłaściwie nazywany metrem lub centnarem. 1/100 kilograma — to dekagram (dkg), pospolicie nazywany „deka”.

Jak wspomnieliśmy na początku, nowe miary i wagi obowiązują w Polsce od 1928 r., a więc już od ośmiu lat. Mimo to, często się zdarza, że zarówno kupujący, jak i sprzedający liczą jeszcze na łokcie, pręty, arszyny, pudy itd. Szczególnie jeśli chodzi o wagi, to pod tym względem dzieją się nadużycia ze strony sprzedających.

Należy pamiętać, że używanie innych miar niż te, które są zatwierdzone, jak również używanie miar fałszywych podlega wysokim karom — grzywny i aresztu.

NAJWAŻNIEJSZE OPŁATY I PRZEPISY POCZ- TOWE.

A. PRZESYŁKI LISTOWE.

1. Listy i pocztówki krajowe zwyczajne. —

W listach nie wolno przysyłać pism lub kartek, pochodzących od różnych osób lub adresowanych do różnych osób.

Adresowanie koperty: przy listach kierowanych na wieś w adresie winniśmy podać imię i nazwisko tego, do kogo list wysyłamy, oraz pocztę i miejscowość, w której adresat mieszka. Jeśli wysyłamy list do miasta, to piszemy imię i nazwisko, nazwę miasta (jako pocztę), ulicę oraz numer domu i numer mieszkania. Na odwrocie koperty podaje się adres wysyłającego, a to po to, ażeby poczta mogła nam ten list zwrócić, jeżeli z jakichkolwiek przyczyn nie będzie on mógł być adresatowi doręczony.

Opłaty za listy:

1. Podoficerowie służby czynnej (z wyjątkiem nadterminowych) i szeregowcy służby czynnej płacą według taryfy ulgowej, która wynosi:

za list do 20 g	15 gr
„ „ od 20 do 100 g	20 „

UWAGA: Wtedy jednak na kopercie musi być umieszczony adres nadawcy, tj. nazwisko i imię, stopień wojskowy, przydział służbowy oraz listy takie należy przed wysłaniem złożyć w kancelarii oddziału, w którym pełni służbę nadawca i na takim liście kancelaria winna przybić odpowiednią pieczęć.

2. Listy zamiejscowe, tzn. listy, wysyłane w obręb **innego** urzędu pocztowego, opłaca się następująco:

za list od 20 g	25 gr
„ „ od 20 do 250 g	50 „
„ „ „ 250 do 500 g	75 „
„ „ „ 500 do 1000 g	100 „
„ „ „ 1000 do 2000 g	175 „

Najwyższa dopuszczalna waga listu = 2 kg.

3. Za listy miejscowe, tj. takie, które są przesyłane w obrębie **miejscowego** urzędu pocztowego, płaci się:

"	"	od	20 do	250 g		30	"
"	"	"	250	"	500	"	40
"	"	"	500	"	1000	"	55
"	"	"	1000	"	2000	"	75

4. Kartki pocztowe (pocztówki) kosztują:							
zamiejscowa	pojedyncza		15	gr			
"	z opłaconą odpowiedzią		30	"			
miejscowa	pojedyncza		10	"			
"	z opłac. odpowiedzią		20	"			

Dla szeregowców służby czynnej i podoficerów niezawodowych kartki pocztowe kosztują 10 gr.

UWAGA: kartki z opłaconą odpowiedzią wysyłamy wtedy, jeżeli chcemy, żeby osoba, do której piszemy, nam odpisała. Nie potrzebuje ona wtedy płacić za przysланą nam odpowiedź.

5. Kartki pocztowe oraz bilety wizytowe z życzeniami, wysyłane w okresie Bożego Narodzenia, Nowego Roku, Wielkiej Nocy oraz kartki i bilety wizytowe, zawierające pozdrowienia, podziękowania itp., a które nie zawierają więcej słów zasadniczej treści niż **pięć** (nie wliczając podpisu i daty), podlegają opłacie 5 gr.

Przykład: „Serdeczne życzenia Noworoczne przesyła Państwu Stefan Barcz.

Mickuny, dnia 29 grudnia 1937 r.”

II. Listy i pocztówki zagraniczne zwyczajne.

Listy wysyłane do Czechosłowacji, Rumunii i Węgier podlegają opłatom następującym:	
za list do 20 g	45 gr
za każde dalsze 20 g	30 "
kartki pocztowe	25 "

Za listy do innych krajów płaci się:	
za list do 20 g	55 gr
za każde dalsze 20 g	30 "
za kartki pocztowe	30 "

III. Listy polecone.

Polecenie przesyłki listowej polega na szczególnym traktowaniu tej przesyłki przez pocztę w drodze na doreczeni jej adresatowi za pokwitowaniem. Listu takiego nie wrzuca się do skrzynki, ale oddaje urzędnikowi, który winien nadawcy wydać dowód nadania.

W razie zagubienia przesyłki przez pocztę, nadawca ma prawo do odpowiedniego od-

szkodowania. Na kopercie takiego listu należy wyraźnie napisać wyraz: „polecona”.

Polecenie przesyłki listowej kosztuje:

w obrocie krajowym 30 gr
„ „ zagranicznym 45 „

UWAGA: Oprócz wyżej wymienionych opłat za polecenie, dolicza się jeszcze odpowiednie opłaty, jak za list zwyczajny.

IV. Expresy.

Do większych miast opłaci się w pilnych sprawach wysyłać listy tzw. „Expresy”, to znaczy pośpieszne. Pośpieszne listy tym się różnią od listów zwyczajnych, że są doręczane zaraz po przybyciu przez specjalnego posłańca (tak, jak telegramy). Za „expres” prócz opłaty, jak za list zwykły, pobiera się dodatkowo opłatę 50 gr.

V. Druki.

Za druki uważa się wszelkie czasopisma i gazety, książki, broszury, fotografie, obrazy, mapy itp. z wyłączeniem odbitek robionych przez kalkę i za pomocą maszyny do pisania.

Treść druków nie może mieć charakteru korespondencji osobistej.

Druki należy przysyłać albo pod opaską,

albo w kopertach otwartych. Nad adresem należy napisać wyraźnie słowo „druk”.

Opłata za druki wynosi:

do 20 g	5 gr
„ 20 do 50 g	10 „
„ 50 do 100 g	15 „
„ 100 do 250 g	25 „
„ 250 do 500 g	50 „
„ 500 do 1000 g	60 „
„ 1000 do 2000 g	70 „

Najwyższa dopuszczalna granica przesyłek, zawierających druki, wynosi 1000 gramów. Przy wysyłce książek, jest dopuszczalna jednak waga pojedynczego tomu do 2 kg.

VI. Próbkki towarów.

Jako próbki przysyłać można małe ilości towarów oraz mniejsze przedmioty pod warunkiem, że wysyłane są na próbę lub wzór. Próbkki muszą być nadawane w stanie otwartym lub tak opakowane, aby można było łatwo sprawdzić zawartość przesyłki.

Na stronie adresowej winien być umieszczony napis: „próbki towarów”.

Dozwolone jest podawanie wewnątrz lub zewnątrz przesyłki zawierającej próbki: na-

zwiska i adresu nadawcy, daty wysłania, podpisu, ceny, pochodzenia, rodzaju itp.

Opłata na próbki towaru jest o wiele mniejsza od opłat, pobieranych za zwykłe przesyłki pocztowe. Jest to ważna okoliczność, szczególnie dla rzemieślników, chociaż i rolnicy w wielu wypadkach z takiego sposobu wysyłania mogą korzystać. Np. jakaś zaraza niszczy nam rośliny w sadzie, ogrodzie czy na polu. Jeżeli chcemy wysłać taką roślinę do zbadania jej choroby przez najbliższą Stację Ochrony Roślin, to korzystamy z taryfy, jak za próbki towarów.

Za przesyłkę próbek towarów płaci się:

do 100 g	10 gr
od 100 do 250 g	20 gr
od 250 do 500 g	30 gr

Najwyższa dopuszczalna waga przesyłki — 500 gramów.

VII. Przesyłki lotnicze.

Chcąc przesłać list pocztą lotniczą, opłacamy **dopłatę** (niezależnie od opłat pocztowych) w wysokości:

do 20 g	5 gr
od 20 do 100 g	10 gr

od 250 do 500 g	30 gr
od 500 do 1000 g	60 gr itd.
za kartę pocztową	5 gr.

Obok listów możemy przysyłać pocztą lotniczą i paczki, przy czym dopłata za każdy 1 kg wynosi 30 gr (niezależnie od opłat pocztowych).

B. PACZKI.

Opłaty za przesyłkę paczek zależne są nie tylko od wagi, lecz także i od odległości.

I. Paczki zwykłe.

Opłaty za paczki zwykłe są następujące:

Waga	do 100 km	100—300 km.	300—600 km	na 600 km
do 1 kg	50 gr	50 gr	60 gr	60 gr
od 1— 3 kg	70 gr	80 gr	1.20 zł	1.40 zł
„ 3— 5 kg	90 gr	1.30 zł	1.80 zł	2.30 zł
„ 5—10 kg	1.30 zł	2.30 zł	3.00 zł	3.50 zł
„ 10—15 kg	1.70 zł	3.00 zł	4.50 zł	5.00 zł
„ 15—20 kg	2.00 zł	3.80 zł	5.80 zł	7.00 zł

II. Paczki żywnościowe.

W paczkach żywnościowych można przysyłać wyłącznie tylko artykuły spożywcze.

nas sumę, którą następnie poczta nam przesyła.

Za pobraniem pocztowym można wysyłać listy polecone, listy i paczki wartościowe oraz paczki zwykłe i żywnościowe.

Na przesyłce takiej należy umieścić napis: „pobranie”.

Do przesyłki za pobraniem należy dołączyć adres pomocniczy oraz przekaz pobraniowy. Adres pomocniczy i przekaz pobraniowy tworzą jeden blankiet. Na przekazie pobraniowym nie podajemy sumy, a tylko adres nasz i adres odbiorcy. Sposób wypełniania tego blankietu podany jest na str. 169.

Należność za przesłanie nam pieniędzy potrąca poczta z sumy pobranej od odbiorcy paczki.

IV. Przesyłki z podaną wartością.

1. Listy. Jeżeli przesyłamy banknoty, papiery wartościowe, znaczki pocztowe, dokumenty itp., posiadające wartość, to wysyłamy je listem wartościowym. Opłata za taki list składa się z opłaty asekuracyjnej (10 gr za każde 100 zł podanej wartości lub ich część)

wagi.

2. Paczki. Wszelkie przedmioty posiadające wartość wysyłamy paczką z podaną wartością. Opłata za taką paczkę zawiera opłatę, jak z przewóz paczki zwykłej oraz opłatę asekuracyjną w kwocie 10 gr za każde 100 zł podanej wartości, lub ich część.

Listy i paczki wartościowe muszą być zabezpieczone odpowiednią ilością pieczęci lakowych.

Gdy podajemy wartość paczki ponad 200 zł, wtedy musimy wypełnić specjalny blankiet, t. zw. adres pomocniczy.

C. PRZEKAZY PIENIĘŻNE.

Pieniądze można przysyłać przekazem pocztowym, przekazem telegraficznym i przekazem P. K. O. Na wysyłkę pieniędzy za granicę należy uprzednio uzyskać zezwolenie Komisji Dewizowej.

I. Przekazy pocztowe.

Przekaz jest ważny w ciągu 30 dni, a w razie, gdyby pieniądze nie zostały podjęte przez adresata, mogą być zwrócone nadaw-

cy w ciągu 3 lat. Suma przesyłana nie może przekraczać 5.000 zł.

Opłaty za przesyłkę są następujące:

	do 20 zł	20 gr
od 20 do 50 zł	40 gr	
od 50 do 100 zł	60 gr	
od 100 do 500 zł	1.00 zł	
od 500 do 1000 zł	1.50 zł	
od 1000 do 2000 zł	2.00 zł	
od 2000 do 5000 zł	3.00 zł	

ODCINEK  (Stosownie do opłaty) zł = 45 = gr 30 (Miejscowość i adres nadawcy) Jan Rzęcki Łódź ul. Dobra Nr. 3 m. 2	PRZEKAZ POCZTOWY		OPŁATA POCZTOWA zł gr
	Na = 45 = zł = 30 = gr (Stosownie do opłaty) czterdzieść pięć		zł = 30 = gr
ADRESAT: Stanisław Kamiński			
POCZTA: Borkowice			
MIEJSCOWOŚĆ: wieś Łazy			
ULICA: _____			
(Miejscowość) 	NR NADAWCY	Stempel daty i godziny	PODPIS URZĘDNIKA

II. Przekazy telegraficzne.

Za przekazy telegraficzne pobiera się opłatę taką samą, jak za przekazy zwykłe + opłatę jak za telegram + opłatę za pośpieszne doręczenie (w kwocie 50 gr.).

III. Przekazy P. K. O.

Przekazem (a właściwie blankietem) P.K.O. można przesłać pieniądze tylko wówczas, jeśli osoba, której pieniądze wysyłamy, posiada w Pocztowej Kasie Oszczędności własne konto i jeśli znamy numer tego konta. Opłata za wysłanie pieniędzy przez P.K.O. jest niższa, niż przy przesyłce przekazem zwykłym.

Blankiety P. K. O. kupuje się na pocztcie. Kosztuje on 5 gr. Blankiet ten składa się z trzech części, które należy dokładnie wypełnić. Urząd pocztowy jedną z tych części daje nadawcy jako pokwitowanie. Na odwrocie blankietu P. K. O. można bezpłatnie umieścić wskazówki, dotyczące przesyłanych pieniędzy. Korespondencja osobista podlega opłacie, jak za pocztówki.

Opłaty za przesyłkę wynoszą:

	do 50 zł	— 10 gr
od 50	do 100 zł	— 20 gr
od 100	do 250 zł	— 30 gr
od 250	do 500 zł	— 40 gr
od 500	do 750 zł	— 60 gr itp.

Opłaty za telegramy są następujące:

1) Za telegramy zwykłe:

opłata za 1 wyraz telegramów zamiejscowych — 15 gr

opłata za 1 wyraz telegramów miejscowych — 5 gr.

Do tego dolicza się opłatę dodatkową za każdy telegram 25 gr.

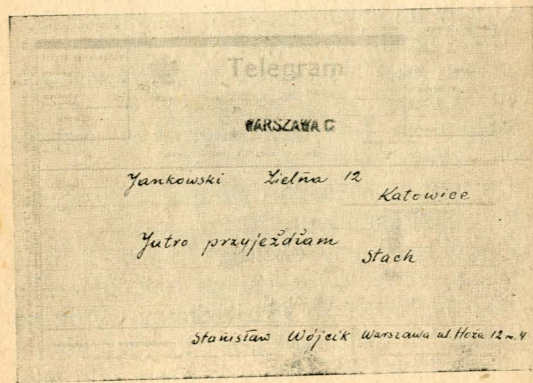
2) Za telegramy okolicznościowe, tj. gratulacyjne, z ubolewaniem itp. opłaca się za 15 słów 1 zł oraz za każdy dalszy wyraz po 5 groszy. Na takich telegramach pisze się następujące litery: XLT. Litery te oznaczają telegram okolicznościowy.

3) Telegramy listowe (dorecza się je razem z listami). Opłata za 25 wyrazów wynosi 125 gr (łącznie z opłatą dodatkową). Dalsze

wyrazy opłaca się po 5 gr. Telegram ten oznacza się literami ELT.

UWAGA: w telegramach, ze względu na koszt, nie należy pisać słów zbędnych, a tylko te, które są niezbędne w adresie i dla zrozumienia treści telegramu przez adresata. Nie należy również w telegramie pisać kropek, przecinków itp. znaków pisarskich, bo podlegają one opłacie, jak zwykłe wyrazy.

Przykład: „Wracam wtorek dwudziesta przysłać konie”.



O CZYM PODRÓŻUJĄCY KOLEJAMI WIEDZIEĆ POWINNI.

Udający się w podróż koleją powinni pamiętać, że:

1. Trzeba wykupić bilet kolejowy przed rozpoczęciem podróży. W tym celu **należy wcześniej przybyć na dworzec kolejowy**, gdyż na małych szczególnie stacjach kasjer ma prawo odmówić sprzedaży biletu na 5 minut przed odejściem pociągu. Gdyby jednak tak się złożyło, że nie można było wcześniej przybyć na dworzec i nie udało się wykupić biletu, wówczas trzeba zgłosić konduktorowi późne przybycie na kolej, gdyż w przeciwnym razie konduktor ma prawo żądać podwójnej, karnej opłaty za przejazd.

2. Każdemu podróżnemu wolno **zabrać ze sobą do wagonu ręczny bagaż, ważący nie więcej niż 25 kg.** Jeśli więc jedzie rodzina, która wykupiła np. 3 bilety kolejowe, to wolno jej mieć ze sobą 75 kg bagażu. Kto ma więcej niż 25 kg bagażu, powinien go oddać za osobną opłatą do wagonu bagażowego*).

*) Ptaszki w klatkach, małe pieski i inne

3. Wolno wieźć bezpłatnie tylko dwoje dzieci do ukończonego 4-go roku życia. Od 4-ich lat do 10-ciu płaci się połowę biletu, powyżej — bilet normalny. Młodzież szkolna korzysta ze specjalnych zniżek kolejowych.

4. Podróżnemu wolno, wsiadając do wagonu, założyć wolne miejsce dla siebie i dla każdej osoby z nim jadącej, dla której jest wykupiony bilet. Kto opuszcza miejsce, nie założywszy go, traci do niego prawo. Należy przy tym pamiętać, że posiadanie peronowego biletu uprawnia tylko do wejścia na peron, a nie do wagonu, a w żadnym razie nie uprawnia do zajmowania miejsca. Ci, którzy to robią, narażają się na grzywnę w wysokości 5 zł.

5. W każdym pociągu jest osobny przedział dla kobiet. Mężczyznom nie wolno tam zajmować miejsc nawet za zgodą kobiet.

6. W przedziałach dla kobiet i oznaczonych tabliczkami „dla niepalących” nie wolno

zwierzęta domowe, trzymane na ręku, można przewozić w wagonie osobowym, zaś duże psy trzeba oddawać do specjalnego prze-

O tym powinni pamiętać żołnierze, którzy częstokroć nie przestrzegają odnośnych przepisów kolejowych.

7. Otwieranie okien wagonu dozwolone jest tylko za zgodą wszystkich podróżujących, jadących w tym samym przedziale.

8. Czas ważności biletu wynosi: przy biletach na odległość 150 km 1 dobę, za każde dalsze rozpoczęcie 200 km 1 dobę. Więc np. bilet na odległość 551 km ważny jest 4 doby.

9. W podróży można robić przerwę, ale dopiero na przestrzeni powyżej 150 km, przy czym od 151 km do 350 wolno zatrzymać się jeden raz, a od 351 km wzwyż — dwa razy. Więcej niż dwa razy nie wolno przerywać podróży. Nie liczy się jednak przerwa w podróży, gdy pociąg, którym jedziemy, przybywszy na jakąś stację, dalej nie jedzie. Np. podróżny wyjeżdża z Warszawy do Krakowa (321 km) pociągiem, który dojeżdża tylko do Radomia. Siłą rzeczy podróżny zatrzymuje się w Radomiu do najbliższego pociągu, idącego do Krakowa, i wobec tego, że ta przer-

wa mu się nie liczy, może jeszcze raz prze-
rwać podróż między Radomiem a Krakowem.

10. Należy pamiętać, że **im większa jest przestrzeń, którą mamy przebyć, tym bilet jest stosunkowo tańszy.** Tak więc, jeśli ktoś jedzie np. ze Zbąszynia do Ignalina i chce po drodze spędzić dzień w Warszawie, nie powinien wykupywać dwóch biletów — Zbąszyń — Warszawa, a potem Warszawa — Ignalino, ale kupić bilet wprost do Ignalina i zgłosić przerwę w Warszawie.

11. Na dalsze przestrzenie wygodniej jest **jechać pociągami pośpiesznymi**, które nie o wiele drożej kosztują niż osobowe.

12. **Wycieczki i pielgrzymki religijne** (np. do Częstochowy, Wilna, Krakowa itp.) **korzystają ze specjalnych zniżek kolejowych.**

Szczegółów w tej sprawie udzieli zawiadowca stacji.

Osoby, zamierzające udać się w podróż, jeśli mają jakieś wątpliwości, niechaj we własnym interesie zwrócą się na kolej po objaśnienia, w ten bowiem sposób unikną wszelkich przykrych niespodzianek w podróży.

PIERWSZA POMOC W NAGŁYCH WYPADKACH.

1. Ratowanie topielca.

Po wydobyciu topielca trzeba natychmiast usunąć wodę z jego dróg oddechowych. W tym celu **trzeba go położyć na brzuchu i unieść w górę dolną część jego tułowia, tak, aby głowa zwisała, a to w tym celu, aby woda uciekła z płuc i żołądka.** Dobrze też jest ugniatać w tym celu klatkę piersiową.

Następnie **trzeba oczyścić usta, gardło i nos z piasku, roślin itp.** Gdyby język zapadł się u topielca w głąb, co się często zdarza ludziom, którzy stracili przytomność, trzeba go wyciągnąć na wierzch i kazać komuś trzymać przez chusteczkę. Następnie **trzeba zastosować sztuczne oddychanie.**

W tym celu kładzie się na ziemi topielca, czy też innego ratowanego, któremu trzeba zastosować sztuczne oddychanie, pod łopatkę wkłada się wałek ze zwiniętego koca lub płaszcza i, klęcząc za głową ratowanego, chwyta się łoburącz za jego przedramiona w

ca i opuszcza aż do ziemi. W ten sposób następuje rozszerzenie klatki piersiowej i powie-
trze wpada do płuc, jak przy normalnym od-
dychaniu. Po dwóch sekundach przerwy trze-
ba przywrócić ramiona do poprzedniego po-
łożenia (zwolna przyciskając je do klatki pier-
siowej). Takich ruchów wdechowych i wyde-
chowych trzeba powoli zrobić około 15 na mi-
nutę.

Sztuczne oddychanie trzeba stosować
przez pół godziny i nawet więcej, gdyż zda-
rza się, że ratowani przywracani byli do ży-
cia po paru godzinach sztucznego oddy-
chania.

Nadto, aby pobudzić obieg krwi u to-
pielca, trzeba przez dłuższy czas rozcierać
jego ciało.

2. Zaczadzenie.

Pierwszą rzeczą przy ratowaniu zacza-
dzonych jest otworenie drzwi i okien w izbie,
gdzie nastąpiło zaczadzenie. Potem trzeba
przenieść zaczadzonego na świeże powietrze,
położyć wilgotny okład na głowę, całe ciało

nia, a oddech stawał się szybki, trzeba cho-
rego oblać zimną wodą i kłaść mu na serce
zimne okłady. W razie zaś, gdyby oddech u-
stawał, należy stosować sztuczne oddychanie,
jak u topielca.

Wreszcie trzeba pamiętać, aby choremu,
gdy wróci do przytomności, dawać dużo zim-
nych napojów.

5. Porażenie piorunem.

W takim wypadku trzeba **porażonemu
rozpiąć ubranie i cucić go za pomocą zim-
nych okładów na głowę i kark**. Dobrze też jest
pryskać mu zimną wodę na twarz, a gdyby
nie oddychał, należy zastosować sztuczne od-
dychanie, jak wyżej.

Po wsiach istnieje przesąd, iż porażonego
piorunem trzeba zakopywać w ziemię. Z tym
przesądem, który niejedną ofiarę pioruna
przyprawił o śmierć, należy bezwzględnie
walczyć.

6. Krwotok z nosa.

Najpierw trzeba rozpiąć ubranie chorego,
potem ułożyć go z głową odchyloną w tył,

rej wydobywa się krew, kawałeczek waty i mocno nią zatkać dziurkę nosa. Wreszcie trzeba robić okłady z zimnej wody na kark.

7. Zatrucia pokarmowe.

Zazwyczaj są one niebezpieczne. Najczęściej mają one miejsce w ciepłej porze roku, kiedy to pokarmy najłatwiej się psują.

Przy zatruciach mięsem lub rybą trzeba jak najprędzej wywołać wymioty przez łaskotanie piórkiem podniebienia lub za pomocą letniej wody z mydłem. **Pomoc lekarza w tych wypadkach jest niezbędna.**

8. Ukąszenie żmij i wściekłych zwierząt.

Trzeba czym prędzej znowić zastrzyk z surowicy, co może uczynić lekarz. Ale zanim chory znajdzie się pod jego opieką, trzeba za wszelką cenę przeszkodzić rozszerzaniu się jadu. W tym celu **trzeba przewiązać możliwie jak najmocniej kończynę powyżej rany**, ale tej opaski nie można trzymać dłużej niż godzinę. Dobrze jest **rozciąć ranę i wycisnąć z niej**

jad, który spłynie razem z krwią, albo też wypalić ranę rozpalonym do czerwoności gwoździem lub drutem.

Omówiliśmy tu bardzo ogólnikowo pierwszą pomoc w nagłych wypadkach. **Obszerniejsze wiadomości z tego zakresu znaleźć można w książce doktora Hilarowicza p. t. „Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach”.** Do tej też książki odsyłamy wszystkich czytelników naszego kalendarzyka.

CZY WIESZ O TYM, ŻE:

Ubranie i obuwie trzeba zaraz po zdjęciu oczyścić.

Ubranie najlepiej jest zapakować i przechowywać w szafach, wieszając na ramiączkach, jak najczęściej trzepać, a chowając, przesypywać naftaliną przeciwko molom.

Obuwie, po zdjęciu z nóg, najlepiej włożyć na prawidła.

Długie spodnie złożyć po zdjęciu „do kantu” i zawiesić na specjalnym ramiączku w kształcie przewróconej litery D. Unika się

przez to konieczności częstego ich prasowania.

Grzebień i szczotki trzeba myć często w letniej wodzie, dolewając do niej kilkanaście kropel amoniaku.

Obuwie stwardniałe skutkiem wyschnięcia po przemoczeniu odzyskuje miękkość przez wysmarowanie go ciepłą mieszaniną oleju i sadła (równej ilości).

Zamawiając u krawca **nowe ubranie** wskazane jest zawsze żądać zapasowych guzików oraz kawałka materiału na kołnierz i mankiety, które szybciej się niszczą, wymagają zazwyczaj wymiany.

Plamy z munduru można usunąć w następujący sposób:

atrament — rozczynem kwasu winnego,
brud i pot — amoniakiem, wodą z mydłem,

tłuszcz — benzyną, terpentyną,
zieleń z trawy — wodą z mydłem,
plamy z owoców — letnią wodą z mydłem, amoniakiem,

plamy z mleka — wodą z mydłem, amoniakiem,

kawę, krew — zimną wodą,

cukier — gorącą wodą,

farbę olejną — terpentyną, spirytusem,

parafinę, wosk, stearynę — zeszkrobać,

nakryć bibułą i później przeprasować gorącym żelazkiem, kiedy tłuszcz wsiąknie w bibułę, powstałe po nim miejsce zmyć spirytusem,

naftę — octem.

Niemący zapach nafty z rąk można usunąć, pocierając zawałane naftą miejsca rozciętym surowym kartoflem.

Odmrożenia nóg — można uniknąć przez owinięcie nóg papierem (bibułą) przed włożeniem skarpet lub onuc.

Przed ukąszeniem komarów doskonale zabezpiecza następujący rozczyn: 1 część olejku goździkowego, 8 części wody kolońskiej i 32 części spirytusu.

Ukąszenie owadów bardzo często powoduje obrzęk. Dobrze jest miejsce ukąszenia natrzeć amoniakiem.

[illegible]

Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski	4
Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki	6
Marszałek Śmigły - Rydz	8
Trzymamy straż	14
Dowódca K. O. P. gen. bryg. Jan Kru- szewski	15
10 przykazań żołnierza	16
Zapiski osobiste	17
Kalendarz i wskazania dla żołnierzy	18
Na co potrzebne jest wojsko	42
Ważniejsze wiadomości o powszechnym obowiązku służby wojskowej	45
Artykuły wojskowe	49
Prawa i obowiązki żołnierza	52
Urlopy szeregowców i podoficerów służ- by czynnej	58
Należności żołnierza K. O. P.	61
Opieka państwowa nad powołanymi do służby wojskowej i ich rodzinami w czasie pokoju i wojny	65
O zachowaniu się żołnierza poza kosza- rami	68
O czym pamiętać na ćwiczeniach letnich	75
Przed zwolnieniem do cywila	83
Dlaczego służymy w Korpusie Ochrony Pogranicza	90

198,00 PLN

808

Podstawy służby granicznej	92
Najznakomitsi polscy wodzowie	99
Co nam dała nowa konstytucja?	105
Hymn narodowy	110
Godło i barwy państwa	111
Ordery i odznaczenia państwowe	112
Nasze granice, nasi sąsiedzi	114
Powierzchnia i ludność Polski	126
Podział administracyjny państwa pol- skiego	127
Środki komunikacyjne w Polsce	129
Nasze bogactwa	132
Śląsk Zaolzański	137
Nasz handel zagraniczny	138
Większe miasta w Polsce	139
To trzeba wiedzieć	140
Porady prawne	145
Uroczystości narodowe i państwowe	154
Co i jak czytać	156
Miary i wagi	158
Najważniejsze opłaty i przepisy poczt- owe	160
O czym podróżujący kolejami wiedzieć powinni	177
Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach	181
Czy wiesz o tym?	187
Moja biblioteczka	190

